

ziemia LUBAŃSKA

Nr 19 (85) * 8-22.X.97 * Rok V * Cena 70 gr

Stagnacja przełamana

"...30 września br. władze samorządowe podpisały umowę na budowę kamienicy Rynek 12 w tzw. trzeciej. Termin wykonania - październik 1998. Standard realizacji najwyższy z możliwych. Z windą, pełną miedzianą blacharką, z ceramicznym wykończeniem... W ten sposób narzucono podobny poziom wykonania pozostałym inwestorom..."

więcej na str. 5

ZDAŻYĆ PRZED RAKIEM



szczegóły na str. 17

JAK WYBRALIŚMY ...

-czytaj str. 10

Samorządowe zmagania



Mirsk był organizatorem V. Jubileuszowych Igrzysk Związku Gmin "Kwisa". Poprzednie odbywały się w Lubaniu, Leśnej, Nowogrodzcu i Siekierczynie. Właśnie w Mirsku pięć lat temu, na posiedzeniu Zarządu Związku, powstał pomysł organizacji tej imprezy, która z roku na rok cieszy się coraz większym zainteresowaniem. Od zeszłego lata uczestniczą w niej także samorządowcy z Frydlandu (Czechy). W kulisach mówi się o rozszerzeniu współzawodnictwa na cały Euroregion "Nysa".

cd. na str. 22

Firma Handlowa "MÓZAKA"

Lubań, ul. Spółdzielcza 12, tel. 722 41-67
(naprzeciw apteki)

oferuje szeroki asortyment materiałów:

- * płytki ceramiczne ściennie i podłogowe
- * kleje i fugi,
- * listwy wykończeniowe do płytek
- * sanitariaty
- * szeroką gamę narzędzi,
- * listwy do mokrych i gipsowych tynków
- * regipsy, profile,
- * blachowkręty, taśmy, łączniki firmy "KNAUF"
- * styropian,
- * system dociepleń firmy "Ceresit"
- * tynki mineralne i żywiczne,
- * rotband, goldband, masy szpachlowe, gips do montażu, płyty gipsowe - "KNAUF"
- * silikon, pianki montażowe, farby lakiery.

Najwyższa generacja farb zmywalnych szwedzkiej firmy BECKERS
ZMYWALNOŚĆ PONAD 2000 CYKLI

• farby elewacyjne, farby do wnętrz, bejce, lakiery do drewna.
Mieszanie kolorów na miejscu (1750 odcieni).

Wybierz swój własny kolor!

Przy zakupach hurtowych udzielamy 5% rabatu.

PROWADZIMY SPRZEDAŻ RATALNĄ!

Zapraszamy w godz. od 8.00 do 18.00, w soboty w godz. od 8.00 do 14.00

NOWOŚĆ

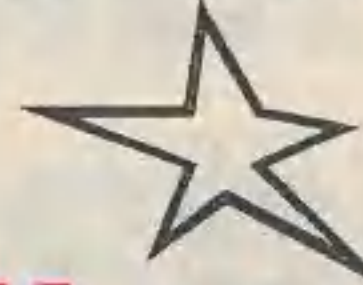


KANTOR WYMIANY WALUT

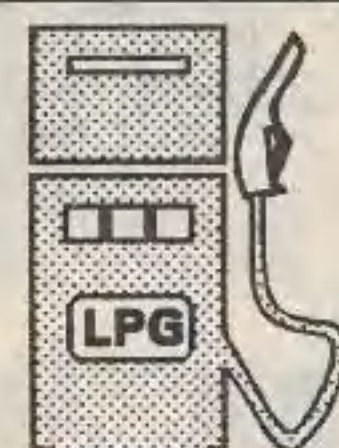
zaprasza

na ul. Spółdzielczą 7, tel. 722-31-38

(obok apteki)



Kursy walut do uzgodnienia



PHU "PROBUD"

AUTO-GAZ

Lubań, ul. Boczna 15, tel. 722-41-06
(teren Centrali Nasienniej)

Montaż zasilaczy gazowych do samochodów
chłodzonych cieczą i powietrzem

Jeździsz o połowę taniej!

Raty bez zyrantów.

Punkt prowadzi sprzedaż gazu propan-butan!

KRONIKA



* Pamiętajmy o naszych rowrach. Ta pamięć dotyczyć powinna przede wszystkim jednośladow górskich, które są przedmiotem szczególnego zainteresowania ze strony przestępców. Nie pozostawiamy ich na ulicach, w klatkach schodowych budynków i w tym podobnych miejscach bez zabezpieczenia. Oto kilka przykładów z Lubania:

- 18.09. skradziono rower górski pozostawiony na klatce schodowej budynku przy ul. Spółdzielczej,

- podobne zdarzenie miało miejsce 20.09. w klatce schodowej budynku przy ul. Wrocławskiej,

- 22.09. skradziono rower górski z terenu posesji przy ul. Kolejowej.

* 17.09. mieszkaniec Lubania zgłosił kradzież dwóch portfeli ze... swojego mieszkania. Drzwi były?

* 22.09. mieszkanka Lubania zgłosiła kradzież zuchwałą. W którymś z lubańskich sklepów, a była w kilku, z torby skradziono jej portfel wraz z kwotą kilkuset złotych i dowód osobisty. Pamiętajmy! Będę powtarzał to do znudzenia. Co nasze - trzymajmy blisko i mocno przy sobie. Dla portfeli nie ma miejsca w torebkach i koszykach. Widać je, łatwo wyciągnąć. Złodziej takiej okazji nie pominie. * 25.09. właściciel stawu rybnego (koło Radostawia) stwierdził, że skradziono z niego ok. 700 kg ryb.

A niech im ość w gardle stanie!

* Z 25/26.09. nieznajomy sprawca dokonał kradzieży z włamaniem do warsztatu zegarmistrzowskiego przy ul. Pogodnej w Lubaniu. Wybito szybę, wyważono kratę i skradziono przede wszystkim zegarki. Złodzieja nikt już nie zaskoczy pytaniem: czasy imiejesz?

* Z 26/27.09. "ktoś" dokonał włamania do pijalni piwa przy ul. Dworcowej w Lubaniu. Pokonał kratę i szybę, aby dostać się do wnętrza. Piwa jednak nie pił. W końcu czas to pieniądź, uzyskany za łupy. Przygotował do wyniesienia szampany, papierosy i... parę butów, które znalazł w pijalni. I... został wytopiony przez policjantów. Musieli mu pomagać, tzn. wyciągać z pijalni, choć bez szampanów i butów. "Ktosiem" już nie jest. Sąd zastosował wobec tego włamywacza środek zapobiegawczy - tymczasowe aresztowanie.

* Z 27/28.09. nieznajomi sprawcy w rejonie Osiedla Piast w Lubaniu włamali się do czterech fiatów 126p. Siłą otwierali klapy bagażników. Z pojazdów tych skradziono radioodtwarzacze, części, koła zapasowe, klucze, a nawet dwa fotele.

Kto wie? Czy to przypadkiem ktoś starego malucha nie wyposaża za cudze pieniądze?

EKP

POLICYJNA

We wrześniu Straż Miejska wykonała 98 patroli w zakresie m.in. akcji. "Bezpieczne dojście do szkoły", zabezpieczenia imprez kulturalno-sportowych oraz utrzymania porządku i spokoju w okresie przeprowadzania wyborów parlamentarnych. Interweniowała w 468 przypadkach (325 - postępowań porządkowych, 143 - innych czynności, w tym z zakresu ruchu drogowego).

Strażnicy miasta

W wyniku tych działań ukarano mandatem karnym 95 osób oraz przygotowano 4 wnioski do kolegium do spraw wykroczeń.

Wśród wielu spraw realizowanych przez SM zostały wykonane następujące czynności: założono 32

blokady na koła samochodów, usunięto z miejsc publicznych 9 osób będących pod wpływem alkoholu, 34 prowadzących niedozwolony handel, 5 zakłócających spokój i 4 żebrzących. Asystowano 4 razy przy czynnościach admi-

nistracyjnych innych jednostek. Ponadto kontrolowano posiadanie zezwoleń przez wykonawców prac na zajęcie pasów drogowych i ujawniono braki w 2 przypadkach (ukarano karą grzywny). 42-krotnie eliminowano niebezpieczne miejsca zagrażające życiu i zdrowiu ludzkiemu, 14.- kontrolowano prawidłowość funkcjonowania komunikacji miejskiej, 5.- usunięto awarie. Uczestniczono także we wrześniowej akcji "Sprzątanie Świata" oraz w sprawnym przebiegu działań UM dot. usuwania zbędnych przedmiotów z terenu miasta.

4 sprawy przekazano policji (za-

klócanie spokoju, jazda pod wpływem alkoholu, osoba bezdomna). Wspólnie ze Strażą Graniczną, policją, Woj. Urzędem Pracy przeprowadzono kontrole legalności pobytu i prowadzenia działalności gospodarczej przez obcokrajowców na terenie miasta. SG zatrzymała 1 obywatela Armenii do wyjaśnienia.

W sposób ciągły patrolowane były rejon, w których występują przypadki zakłócania spokoju oraz miejsca do szczególnego nadzoru wskazywane na zasadzie skarg i informacji obywateli.

mag

PO RAZ KOLEJNY

(Bolesławiec) 21 września podczas Rejonowych Zawodów Sportowo-Pożarniczych w Bolesławcu dwa pierwsze miejsca zajęły jednostki OSP z gminy Nowogrodziec. Pierwszą lokatę - po raz kolejny - wywalczyła jednostka z Nowogrodzka, drugą - z Gieraltowa. Obie drużyny zdobyły cenne nagrody, m.in. motopompę i pilarkę. Ponadto wszyscy członkowie zwycięskich jednostek otrzymali zegarki.

/maw/

Lis nie lis

Jaki złodziej, taki łup. 42-letni Ryszard K. dokonał włamania do kurnika przy ul. Klasztornej w Lubaniu. Ukradł kilka kaczek i kilkanaście kur. Niedługo jednak cieszył się posiadaniem drobiem, bowiem jeszcze tej samej nocy został zatrzymany.

oprac. tor

* 17.09. na trasie Lubań-Zgorzelec w m. Pisarzowice (na wysokości cmentarza) na zakręcie drogi kierujący audi usiłował wyprzedzić samochód marki fiat Uno, który w tym czasie omijał pojazd stojący na poboczu drogi. Wyprzedzający prawdopodobnie na skutek nadmiernej prędkości zjechał z drogi uderzając w słup. W wyniku wypadku obrażeń ciała doznał trzech mężczyzn podróżujących w audi.

* 18.09. lubańscy policjanci w Pisarzo-

niku). Przy okazji wydalo się, że kierujący pojazdem był w stanie wskazującym na spożycie... Nie posiadał też prawa jazdy, gdyż wcześniej zatrzymano mu je za jazdę po alkoholu. Zarówno kierowca i jego czterech pasażerowie mogą być dzisiaj szczęśliwi. Są zdrowi i cali. A mogło być gorzej.

Mówią, że to ktoś komuś podkłada świnie. Czasem ona sama się podkłada.

* 18.09. ok. godz. 21.10 mieszkaniec

Na lubańskich drogach

wicach zatrzymywali do kontroli drogowej samochód osobowy marki mercedes, który z woli swego kierowcy nie zatrzymał się. Policjanci rozpoczęli pościg. Nie zakończył się on powodzeniem. Po-

wód? Przewaga techniczna mercedesa nad policyjnym polonezem. Ale... po całkiem niedługim czasie ów pojazd odnalazł się w Grabiszycach, gdzie uderzył w przydrożny solidny stojak na banki z mlekiem. Kierowca najechał na niego chcąc uniknąć zderzenia się ze świnia przekraczającą jezdnię (bez przewod-

ni). Przy okazji wydalo się, że kierujący pojazdem był w stanie wskazującym na spożycie... Nie posiadał też prawa jazdy, gdyż wcześniej zatrzymano mu je za jazdę po alkoholu. Zarówno kierowca i jego czterech pasażerowie mogą być dzisiaj szczęśliwi. Są zdrowi i cali. A mogło być gorzej.

Mówią, że to ktoś komuś podkłada świnie. Czasem ona sama się podkłada.

EKP



Straż pożarna w statystyce

W okresie 15-28.09. na terenie rejonu Lubań odnotowano 52 różnorodne działania. Wydarzyło się 31 pożarów, 18 miejscowych zagrożeń oraz 3 fałszywe alarmy. Zaś na terenie rejonu Nowogrodziec zaistniał 1 pożar i 1 miejscowe zagrożenie. Fałszywych alarmów nie odnotowano.

■ Pożary

21.09. w miejscowości Platerówka miał miejsce pożar budynku mieszkalnego. Przyczyną było prawdopodobnie podpalenie. Spaleniu uległa więźba i pokrycie dachu. Straty popożarowe oceniono szacunkowo na kwotę 7 tys. zł. W gaszeniu udział brało 20 strażaków.

27.09. w Lubaniu przy ul. Włókienniczej powstał pożar na terenie zakładu IMAKON. Jego przyczyną było nie zachowanie ostrożności podczas prowadzonych prac. Straty oszacowano wstępnie na 3 tys. zł. W czasie działań ratowniczych jedna osoba cywilna doznała poparzeń ciała.

27.09. w Platerówce zapaliła się stodółka. Przyczyną pożaru było prawdopodobnie podpalenie. Straty oszacowano na 40 tys. zł. Spaleniu uległa konstrukcja dachowa, młocarnia, śrutownik itp. 27 strażaków gasiło ogień.

len

Tragiczny przełom września

W okolicach połowy września odnotowaliśmy dwa tragiczne wydarzenia na naszym terenie. W Lubaniu przy ul. Granicznej z mieszkania na 3 piętrze wypadł przez okno 3-letni Marcin M. Chłopczyk poniósł śmierć na miejscu. Z kolei w Leśnej - Smolniku w niewyjaś-

nionych bliżej okolicznościach śmiertelnie porażony został elektryk 39-letni Kazimierz K. Zmarłego znaleziono w rozdzielni napięć miejscowego przedsiębiorstwa rolni-spożywczego.

oprac. rys

UNITECH - IMPEX
Producent okien i drzwi PCV i ALU.

Przedstawiciel

Firma **PRESENT** PHU

Lubań, ul.7 Dywizji 12a, tel.722 20-28

RATY BEZ ŻYRANTÓW!

Posprzątać Ziemię

"CLEAN UP THE WORLD" - bo tak brzmi nazwa akcji obejmującej cały świat, weszła na stałe do kalendarza działań proekologicznych w Lubaniu. W tym roku od 26 do 28 września nie tylko sprzątno. Przede wszystkim zwrócono uwagę na konieczność ograniczenia stale wzrastającej ilości odpadów, ich właściwego składowania i przetwarzania. Zbiórka surowców wtórnych to główny cel tegorocznej akcji. Nad pożytecznym dla środowiska przedsięwzięciem patronat przyjął lubański Urząd Miasta i Rada Ekologiczna "Agenda-21". Organizatorzy dostarczyli uczestnikom akcji

odpowiednią ilość worków, rękawic ochronnych i środków transportowych. Koordynacją całości akcji zajmowała się pani Regina Karczewska - Inspektor Wydziału Ochrony Środowiska UM. Jak się dowiedzieliśmy w lubańskim "Sprzątaniu Świata" uczestniczyło około 2.500 dzieci i młodzieży, przyczyniając się do poprawy estetyki wielu zaśmieconych i zagrożonych ekologicznie miejsc na terenie miasta. Posprzątno skwery, parki, ulice osiedlowe i miejskie. Najwięcej wysiłku włożono w czyszczenie potoków i terenów przyrzecznych.

tekst i zdjęcie: /has/



W Kwisie znów pływają ryby

Akcja jesiennego zarybiania wód okręgu województwa jeleniogórskiego objęła także rzekę Kwisę. Działania takie od dwóch lat prowadzone są systematycznie przez Koło Miejskie i Koło "Wiarus" przy współpracy Zarządu Okręgowego Polskiego Związku Wędkarskiego.

23.09. do Kwisy w okolicy Lubania wpuszczono 5.000 sztuk pstrąga o ogólnej wartości 3.500 zł.

Tegoroczna akcja zarybiania tej rzeki podyktowana jest nie tylko poprawą rybostanu, ale jest to przede wszystkim konsekwencja sytuacji wynikłej z remontu tamy na Czosze. Spuszczenie wody ze zbiornika leśniańskiego spowodowało ogromne straty w rybostanie, szczególnie na odcinku pomiędzy tamą a Lubaniem.

W najbliższej przyszłości oprócz pstrąga do Kwisy zostanie wpuszczony li-

pień, ryba od dawna w tej rzece nie widziana, a bardzo pożądana wędkarsko.

Jak zapewnia nas prezes Koła "Wiarus" Józef Goszczycki, nie jest to ostatnia tego typu akcja. Na początku października rozpocznie się dorybianie zbiorników wodnych znajdujących się na naszym terenie. Chodzi tu o stawy za przedziałnią Bawelny i w Radostawiu. Organizatorzy podkreślają, że tego rodzaju działania są możliwe przede wszystkim ze względu na poparcie władz lokalnych, w części finansujących przedsięwzięcie dorybiania Kwisy.

TK

Dwa kominy mniej

Po licznych perturbacjach i posługach lubańskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej przystąpiło do podłączenia Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego przy ul. Kopernika 1 do sieci ciepłowniczej. W związku z tymi pracami inwestycyjnymi ulegną likwidacji kolejne dwie miejscowe kotłownie. Ten rejon miasta odetchnie jeszcze świeższym powietrzem.

rys

FINANSOWANIE

BASENU

Urząd Miasta w Lubaniu podpisał umowę z BIG Bankiem w Warszawie o dotację na budowę krytej pływalni przy Szkole Podstawowej nr 6. Pokryje ona 1/3 całości kosztów inwestycji, która wstępnie szacowana jest na kwotę 3,6 mln zł. Resztę środków samorządowcy zamierzają pozyskać z kredytów zaciąganych w komercyjnych bankach.

RS

Budżetówka pod nóż

(Zawidów) 19 września br. władze samorządowe tego nadgranicznego miasta podjęły decyzję o likwidacji z dniem 31 grudnia 1997 roku dwóch zakładów budżetowych. Chodzi tu o Miejski Dom Kultury i Zakład Gospodarki Mieszkaniowej. Podjęcie tak drastycznych działań nie oznacza zaniechania jakiegokolwiek aktywności w tych dwóch sferach życia. Sprawy kultury mają realizować inne podmioty publiczne, natomiast funkcję ZGM spełniać ma odpowiednia komórka Urzędu Miasta. Trwają aktualnie w tym względzie prace koncepcyjne. Zobaczymy, jak ten eksperyment się powiedzie.

rf

JEST OCZYSZCZALNIA

(Leśna) Leśna ma wreszcie oczyszczalnię ścieków. Po latach różnych zawirowań, udało się doprowadzić do szczęśliwego końca tej fatalnej inwestycji. W tych dniach rozpocznie się rozruch technologiczny urządzeń oraz odbędzie się uroczyste otwarcie obiektu z udziałem zagranicznych sponsorów. Do pełni szczęścia brakuje jeszcze tylko dokończenie budowy kolektora, przy którym roboty także wyjątkowo się ślimaczą. Na razie więc będziemy mieli oczyszczalnię bez ścieków, ale pozostajemy w nadziei, że stan taki nie potrwa długo.

tor

LUBOMIERZANIE W STOLICY

(Lubomierz) Delegacja lubomierskich władz samorządowych z burmistrzem Olgierdem Poniżnikiem na czele zabiegala w Warszawie w różnych agendach rządowych o środki na rozmaite miejscowe przedsięwzięcia. Wyjazd ten opłacił się sownie. Udało się m.in. pozyskać wsparcie finansowe na remont drogi do Pławnej, fundusze na organizację II Ogólnopolskiego Przeglądu Polskich Komedii Filmowych oraz dotację na odnowienie zabytkowego Domu Plucienników, w którym mieści się Muzeum Kargula i Pawlaka. No cóż, szukajcie a znajdziecie...

oprac. tor

NIE MA DLA NICH ŚWIĘTOŚCI

(Sulików) Kradzieże metali kolorowych nasilają się. Złodziejom nie wystarczą już kable telefoniczne czy różne oprzyrządowania kolejowe. Szukając łatwego zarobku porywają się na obiekty, które cieszą się powszechnym szacunkiem. Ostatnio w Studniskach gm. Sulików nieznanymi sprawcami zdjęli z kościoła miedziane rynnę. W takiej sytuacji pozostaje tylko podpowiedzieć złodziejom, że można jeszcze ukraść pokrycie wieży kościelnej...

rf

Studio S nawiązuje współpracę z partnerem zza Nysy.

Małe miasteczko Neukirch k/Bautzen posiada telewizję kablową emitującą własny program. Właściciel tej sieci spotkał się z przedstawicielem Studia S w celu nawiązania współpracy. W najbliższym czasie planowana jest wspólna realizacja filmu o Lubaniu i okolicach, który zostanie wyemitowany w tamtejszej telewizji. Na antenie Studia S krótkie migawki o Neukirch można było obejrzeć już 5.10.1997 r. To na początek. Dalsze ustalenia dotyczące pogłębienia tej współpracy zostaną poczynione w najbliższym czasie.

TK

MAJĄ PEŁNOMOCNIKA!

(Nowogrodziec) Dokładnie trzy miesiące trwało poszukiwanie kompetentnej osoby na stanowisko pełnomocnika do spraw uzależnień. Została nim pani Ewa Stefańska. Będzie głównym organizatorem odpowiadającym za realizację gminnego programu profilaktyki przeciwdziałania alkoholizmowi. /maw/

Pierwsi i jedyni

(Zawidów) Tego jeszcze na naszym terenie nie było. Zawidów jako pierwsza jednostka samorządowa w regionie zdobyła się na samoopodatkowanie mieszkań-

ców. 21 września wraz z wyborami do parlamentu przeprowadzono w tej sprawie tzw. referendum śmieciowe. Wyniki przeszły najśmielsze oczekiwania organiza-

torów. Wzięło w nim udział 44% uprawnionych do głosowania (przy ustawowym minimum jego ważności wynoszącym 30%), a więc tyle ile wyniosła frekwencja wyborcza, zaś za samoopodatkowaniem było aż blisko 81% uczestników tego aktu. W ten sposób od 1 stycznia 1998 roku od każdego mieszkańca Zawidowa pobierany będzie podatek na rzecz wywozu nieczystości w wysokości 1,50 zł miesięcznie. Korzyści z tej operacji są podwójne. Ludziom ubędzie problem z wywozem śmieci, natomiast środowisko naturalne miasta i okolic zyska na czystości.

rys

Kilkanaście lat temu bardzo popularna była zagadka o przybliżonej treści: "co to jest- małe żółte w trawie"? Odpowiedzi były różne, ale zawsze wskazywały na osobników rasy żółtej. Jakież musiało być zdziwienie mieszkańców jednej z podbogatyrńskiej wioski, kiedy w ubiegłą niedzielę ta zagadka zmaterializowała się.

Desperaci na granicy

Otóż w niewielkiej odległości od granicy z Czechami leżało w trawie czterech skośnookich mężczyzn o żółtych twarzach, bacznie obserwujących sąsiednie państwo. Domyslać się, że to nie piękno przyrody przywiodło egzotycznych przybyszów nad granicę, powiadomili strażnicę w Bogatyni. Po zatrzymaniu okazało się, że byli to Chińczycy, mieszkańcy Pekin-

mowie i piśmie od chińskiego, udało się ustalić, że cała czwórka chciała się przedostać do Niemiec i tam uzyskać azyl, jednak skomplikowana konfiguracja geograficzna Worka Turowskiego sprawiła, że pomyliły im się kierunki. Również korzystanie z usług polskich przewodników nie gwarantuje niczego więcej niż niepotrzebną stratę pieniędzy. Nikt bowiem nie jest w stanie za-

pewnić w pełni skutecznego przerzutu przez granicę, o czym doskonale wiedzą wszyscy ci, którzy tym się parają. Żerują oni na desperacji i naiwności ludzi, którzy w czasie swojej tułaczki tracili zdolność logicznego myślenia i realnej oceny rzeczywistości. Niektórzy w tej determinacji godzą się na transport w warunkach urągających ludzkiej godności. To co bowiem zaferował cudzoziemcom właściciel dostawczego forda ze Zgorzelca, przekraczało wszel-

kierownicą. Ubezpieczony przez zgorzeleckiego taksówkarza, który "złotał" się nad kobietą z czworgiem dzieci biorąc ją do swojego wozu, jechali w kierunku Pieńska, gdzie nad Nysą oczekiwał już ponton, którym miano ich przepławić do Niemiec. Całą tę eskapadę przerwał patrol straży granicznej, dowożąc wszystkich delikwentów do strażnicy. Wśród zatrzymanych znajdo-

Nikt nie jest w stanie zapewnić w pełni skutecznego przerzutu przez granicę, o czym doskonale wiedzą wszyscy ci, którzy tym się parają. Żerują oni na desperacji i naiwności ludzi,

nu, którzy dzień wcześniej przylecieli z Moskwy do Warszawy. Posiadali też ważne bilety lotnicze powrotne na ten sam kierunek, ale nie mieli przy sobie żadnych dokumentów tożsamości. Mimo że język polski znacznie odbiega w

kie wyobrażenia o człowieczeństwie. W samochodzie, w którym na co dzień przewozi głównie ziemniaki, stłoczył w kilku warstwach 31 osób z małymi dziećmi, zabezpieczył tylne drzwi kawałkiem deski, a sam pijany siadł za

RADA MIASTA

A LOKALNE MEDIA

Z inicjatywy przewodniczącego Rady Miasta Lubania - Jana Smreczyńskiego - odbyło się powakacyjne spotkanie z przedstawicielami lubańskich mediów. 23 września w siedzibie Rady Miasta miejscowi dziennikarze zostali poinformowani o proponowanej formie współpracy na linii prasa - rada. Uczestniczący w spotkaniu przekazali przewodniczącemu swoje propozycje odnośnie utrzymania prawidłowego przepływu informacji z samorządu do prasy. Uzgodniono, że biuro rady będzie podawało cotygodniowo serwis informacyjny przeznaczony dla mediów. Efektem spotkania ma być szybkie i sprawne informowanie czytelników o pracy rady.

len

wieści Z GRYFOWA

* Bez odpowiedzi od lutego br. pozostaje interpelacja radnego Zbigniewa Dzikowieckiego, dotycząca przejęcia przez samorząd gryfowskiego ośrodka zdrowia. Oficjalnego stanowiska w tej sprawie nie zajęły jeszcze ani władze miasta, ani kierownictwo przychodni. Zapewne związane jest to z finansami. Przyjęcie przychodni przez gminę będzie związane z wyłożeniem przez nią niemałych środków pieniężnych. * Bardzo szybkiej realizacji doczekało się wystąpienie radnego Mieczysława Rulkowskiego odnoszące się do zdemastrowanych przystanków PKS w Rzasinach. Po wyburzeniu starych wiat stawiane są już nowe. Liczymy, że przetrzymają rzązińskich wandalów.

* Duża i ciągle zwiększająca się liczba

lisów, to zapewne problem nie tylko mieszkańców Ubocza. Pojawiają się one coraz częściej wokół gospodarstw, stwarzając zagrożenie dla zwierząt i ludzi.

Wypadałoby się zwrócić do kół łowieckich z całego okręgu o zwiększenie liczby odstrzałów lisów.

* Wielu mieszkańców Gryfowa uważa, że przeciwdziałając piratom drogowym, na których dosłownie nie ma siły, należałoby "ogarbować" miasto. Po prostu na drogach gminnych, gdzie jest duże zagrożenie dla bezpieczeństwa mieszkańców, a zwłaszcza dzieci, trzeba by stworzyć tzw. progi zwalniające, które w sposób naturalny ograniczyłyby prędkość amatorom szybkiej jazdy.

dw

Aż 10 lat!

W tym roku minęło 10 lat od rozpoczęcia modernizacji i przebudowy Szkoły Podstawowej nr 3 im. Tadeusza Kościuszki w Olszynie Lubańskiej. W przeddzień ostatniego roku dzięki inicjatywie samorządu lokalnego, wspartego funduszami z kuratorium i województwa, wybudowano w placówce nowe klasydydaktyczne i salę gimnastyczną. Uroczyste otwarcie nowych pomieszczeń odbyło się 24.09. z udziałem wojewody Janusza Pezdy, przewodniczącego Sejmiku ISGWJ Piotra Romanem i kuratora Mieczysławem Szustakiem. Ten ostatni wraz z wójtem Leszkiem Leśko dokonali przecięcia wstę-

gi. Placówkę poświęcił ksiądz Marek Skolmowski.

W swoim przemówieniu dyrektor szkoły Zbigniew Zalewski podziękował wszystkim, którzy wspomogli szkołę. Stwierdził ponadto, że samorządy lokalne mimo skromnych środków budżetowych powinny wspierać edukację, także a może przede wszystkim - tę podstawową.

W najbliższej przyszłości w placówce ma zostać przeprowadzona dalsza część remontu, tzn. modernizacja starej części szkoły. Mamy nadzieję, że nie będzie to trwało kolejne 10 lat.

dw

Wodzisławia Śl., którego w Polsce ścigał sąd i prokuratura w Miliczu a w Niemczech tamtejszy wymiar spra-

Tylko w ubiegłym tygodniu w jednym z budynków Zgorzelca odkryto 4 Irakijczyków, 3 Afgańczyków i Hindusa.

Poza tym samodzielnie próbowało przedostać się do Niemiec 7 Rumunów, 4 Macedończyków, 2 Syryjczyków z trojgiem dzieci.

wiedliwości, oraz mieszkańca Rybnika z podwójnym polsko-niemieckim obywatelstwem, poszukiwanego listem gończym na terenie naszego kraju. Wyjątkowo dużo było "rozładowanych" podróży, bo aż 164, którzy musieli zawrócić z granicy w celu uzupełnienia swoich dokumentów. Odjechało też z naszym 27 przewoźników brudów. Nie udało się przesmykować papierosów wartości 3300 zł w pociągu relacji Warszawa - Frankfurt. Wagon, w którym odkryta została kontrabanda został wyłączony ze składu.

Oprac. Leszek Duczyński

informacje Z LUBOMIERZA

* W Lubomierzu została powołana Rada Nadzorcza Gminnego Ośrodka Zdrowia. W jej skład weszli: Halina Bukiejko, Bogdan Ciereszko, Krzysztof Gąsiorowski,

Jan Jakubowski, Bronisław Kozak, Ewa Sadłucka, Antonina Telega. Na przewodniczącą Rady Nadzorczej GOZ powołano Elżbietę Pawłowską - sekretarza Gminy i Miasta. Kompetencje, obowiązki oraz tryb pracy tego ciała określa Statut Gminnego Ośrodka Zdrowia w Lubomierzu.

* Resume popowodziowe łącznie na terenie gminy Lubomierz zostały wypłacone 44 zapomogi jednorazowe po 3 tys. zł na łączną sumę 132 tys. zł. Największe szkody odnotowano w urzędzeniach melioracyjnych, między innymi zniszczeniu uległy 4 przepusty na cieku wodnym w Radoniowie, 3 w Pasieczniku, nie brak też strat w innych sołectwach. Na likwidację skutków powodzi w zakresie naprawy dróg dojazdowych do pól, gmina otrzymała od Wojewody Jeleniogórskiego kwotę 66 tys. zł, a od WFOŚ - 17,3 tys. zł.

(tk)

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Rejonowego w Lubaniu na podstawie art. 867 kpc podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14.10.1997 r. o godz. 9.00 w Lubaniu pl. 3-go Maja 16 (w Banku Zachodnim) odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości składających się z przyczepy zabudowanej dwuosiowej przystosowanej do przewożenia zwierząt, rok produkcji 1988, oszacowanej na sumę 3.000 zł, należącej do Zachariasza Theodosiona zam. Lubań ul. Słoneczna 12. Ruchomość oglądać można w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komunikat RUP

Rejonowy Urząd Pracy w Lubaniu informuje, że prowadzi zapisy bezrobotnych na kurs:

Operator koparki - wymagane wykształcenie zawodowe.

Zgłoszenia przyjmowane są do 03.11.97r. w pokoju nr 3.

Co dalej z Tretem?

Inwestycja zabudowy śródmiejowej, powszechnie zwanej jako "Tret", na pewnym etapie realizacji utknęła w martwym punkcie. Przypomnijmy, że powstać ma tam 9 kamienic, z których jedną wybuduje miasto, pozostałe zaś prywatni inwestorzy.

Na ostatniej przed wakacjami sesji Rady Miejskiej burmistrz Lubania poinformował, że przetarg nieograniczony na budowę kamienicy Rynek 12, której inwestorem jest miasto, odbędzie się 11 lipca. Nie przyniósł on jednak rozstrzygnięcia, ponieważ nie złożono żadnej oferty.

Dlatego też, w uzgodnieniu z Fundacją Współpracy Polsko-Niemieckiej, która tę budowę dotuje w wysokości 500 tys. zł, a więc 5 mld starych zł (jest to połowa wniosku władz miasta opiewającego na 1 mln zł), zostały przeprowadzone kolejne negocjacje z zachowaniem konkurencji celem wyłonienia wykonawcy.

Pomimo wystania kilkudziesięciu ofert pojawiło się zaledwie trzech oferentów. Były to firmy z Bolesławca, Zagania i Bielska Białej.

Wprowadzie ta ostatnia - "Beton-Stal" spółka z o.o. zarejestrowana na parkiecie Giełdy Warszawskiej - wydawała się najsolidniejsza, to jednak najkorzystniejsze warunki zaproponował "ModernBud IV" z Zagania.

I właśnie z tą firmą 30 września nasze władze podpisały umowę na wykonanie kamienicy Rynek 12. Kwota przetargowa z jaką ta firma wygrała negocjacje, wynosi nieco powyżej 832 tys. zł. Termin realizacji - październik 1998 r. Standard wykonania najwyższy z możliwych, a więc z windą, pełną miedzianą blacharką, z ceramicznym wykończeniem najwyższej jakości. W ten sposób narzucono podobny poziom pozostałym inwestorom tretu.

Dwaj inni, prywatni inwestorzy, którzy nabyli działki w zespole śródmiejowym złożyli już wymagane dokumenty celem uzyskania pozwolenia na budowę. Najlepiej świadczy to o tym, że już wkrótce i oni rozpoczną wznoszenie kamienic.

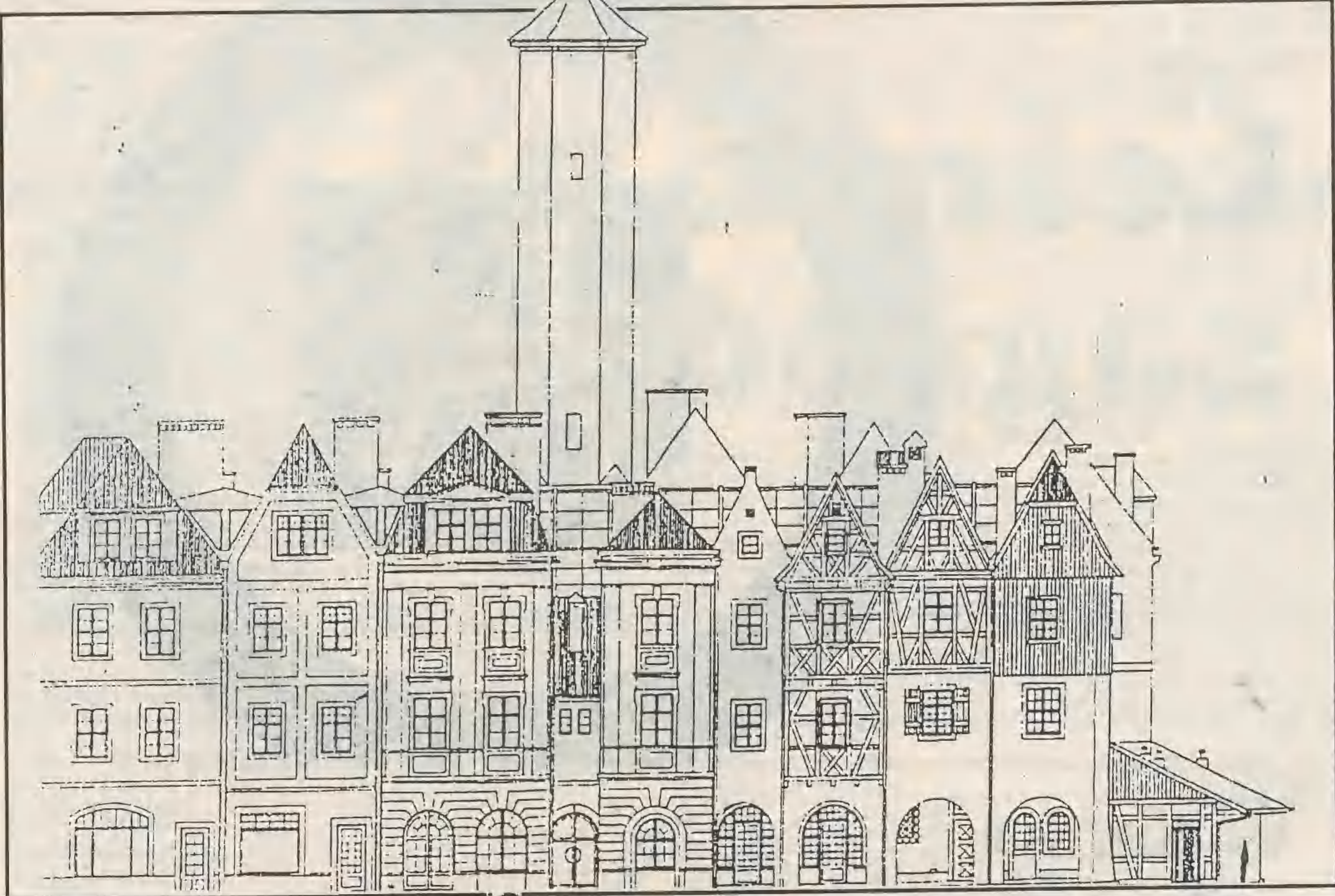
Dotychczas nie rozstrzygniętych żaden z przetargów na sprzedaż ostatniej, największej działki od wylotu ul. Wrocławskiej. Zarząd został więc upoważniony do prowadzenia negocjacji celem jej zbycia. Ale i one nie przyniosły rozstrzygnięcia. Jest więc jeszcze szansa dla chętnych.

Preferowana jest na tej działce kamienica, której przypisana jest funkcja hotelarsko-gastro-nomiczna lub inna turystyczna, jak na przykład biuro podróży. Może tam mieć siedzibę również filia banku.

W okresie zimowym Zarząd ponownie przystępuje do Fundacji Polsko-Niemieckiej o zwiększenie dotacji, choć - jak twierdzi burmistrz Jerzy Zieliński - szanse są znikome. Niemniej starania takie będą poczynione.

Ważne, że stagnacja w realizacji tej niewral-gicznej inwestycji została przełamana. Już wkrótce zacznie powstawać "TRET".

TEK



30 września br. na 47 już sesji obecnej kadencji Rady Miejskiej w Lubaniu, a pierwszej po wakacyjnej przerwie, spotkali się lubańscy radni. Natłok spraw omawianych w jej trakcie nie przeszkodził w sprawnym przeprowadzeniu obrad. Większość wątpliwości, które pojawiły się po wstępnej analizie i lekturze materiałów sesyjnych, wyjaśniana była bowiem w trakcie posiedzeń komisji merytorycznych obradujących niejednokrotnie po kilka godzin w tygodniu poprzedzającym sesję. Z punktu widzenia interesów miasta, najistotniejszą częścią obrad było głosowanie projektów uchwał. Ostatniego dnia września, Rada Miasta w Lubaniu przyjęła ich czternaście. Podjęte regulacje dotyczą następujących spraw:

- wprowadzenia w niektórych miejscach miasta Lubania zakazu spożywania napojów alkoholowych (jest to już

trzecia próba lokalnego samorządu rozwiązania problemu. Więcej szczegółów obok);

- likwidacji drogi (działka geodezyjnie oznaczona nr 37, obręb III, AM o powierzchni ogólnej 97 m²);

- likwidacji drogi (działka geodezyjnie oznaczona nr 11, obręb III, AM o powierzchni ogólnej 763 m²);

- zbycia nieruchomości nie zabudowanej, położonej w Lubaniu przy ul. Warneńczyka (przedmiotowa nieruchomość zgodnie z planem ogólnego zago-

spodarowania przestrzennego miasta Lubania przeznaczona jest pod zabudowę urządzeń gazownictwa);

- zbycia lokalu przeznaczonego do adaptacji na cele mieszkalne, położonego w budynku przy ul. Brackiej 11 (lokal o powierzchni użytkowej 60,44 m², sprzedany zostanie w wyniku przeprowadzonego niebawem przetargu);

- zbycia nieruchomości nie zabudowanych, położonych w Lubaniu przy ul. Zgorzeleckiej (wytypowanych do sprzedaży nieruchomości jest dwie. Jedna o powierzchni 4.262 m², druga 28.065 m². Przedmiotowe nieruchomości zgodnie z planem ogólnym zagospodarowania przestrzennego miasta Lubania przeznaczone są pod zabudowę wielofunkcyjną z przewagą usług komercyjnych. Podjęciu wspomnianej uchwały przeciwna była niemal cała Komisja Gospodarki Miejskiej RM w Lubaniu);

- zbycia nieruchomości zabudowanej, położonej w Lubaniu przy ul. Przemysłowej (obiektem wytypowanym do sprzedaży jest była siedziba Oddziału Przygotowawczego "Lubańskiej Bawelny SA" o powierzchni 1.747 m² oraz działki przyległe o całkowitej powierzchni około 2.100 m²);

- zbycia nieruchomości nie zabudowanej, położonej w Lubaniu przy ul. Fabrycznej - Osiedle (przedmiotowa nieruchomość o powierzchni 6.655 m² przeznaczona jest pod budownictwo wielofunkcyjne z przewagą usług komercyjnych);

- zbycia nieruchomości nie zabudowanej, położonej w Lubaniu przy ul. Kopernika (przedmiotowa nieruchomość przeznaczona jest pod budownic-

two mieszkaniowe, wielorodzinne np. mieszkania czynszowe);

- zmiany budżetu miasta Lubania na rok 1997 (omówienie uchwały w następnym numerze "Ziemi Lubańskiej");

- ustalenia wysokości dziennych stawek opłaty targowej (stawki wyszczególnione w podjętej uchwale wzrastają od 1 stycznia 1998 roku o około 12-13%);

- zmiany uchwały RM nr XXXVII/256/96 w sprawie opłat za usługi przewozowe środkami lokalnego transportu zbiorowego (od 1 stycznia 1998 roku cena biletu normalnego w komunikacji miejskiej wzrasta do wysokości 1 zł.);

- określenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego wartości punktu dla wyliczenia wynagrodzenia zasadniczego dla pracowników komunalnych zakładów budżetowych oraz gospodarstw pomocniczych działających na terenie gminy miejskiej Luban;

- zmiany uchwały nr LIV/313/93 RM w Lubaniu w sprawie procedury uchwalania budżetu miasta... (uchwała reguluje zasady dotowania klubów sportowych działających w naszym mieście. Wejdzie ona w życie 1 lipca 1998 roku ze skutkami finansowymi dla budżetu w 1999 roku. Czas do wejścia w życie uchwały przeznaczony jest na przystosowanie się klubów do nowych, proponowanych zasad).

Dalsze obrady sesji zdominowała sprawozdawczość. Realizując przyjęty porządek obrad, radni wysłuchali sprawozdania z wykonania budżetu miasta za pierwsze półrocze 1997 r. oraz informacji z bieżącej pracy Zarządu Miasta, wykonania budżetu od 45. sesji RM i uchwał. Zapoznano ich również z informacją o możliwościach przekształcenia zakładów komunalnych, tj. ZGiUK i ABK. Wypowiedzi burmistrzów relacjonujących powyższe punkty przeplatała dyskusja lubańskich samorządowców. Najwięcej uwag padło pod adresem RM w związku z wykonaniem budżetu. Krytycznie do przedstawionego sprawozdania odnieśli się radni SLD, pozytywnie radni PRO LUBANIAE. Ostatecznie sprawozdanie przy dwóch głosach przeciw i czterech wstrzymujących się przyjęło. Sesję zakończyły komunikaty.

(ASI)

W trakcie sesji odczytano interpelacje, które wpłynęły do Biura Rady Miejskiej, wnioski i zapytania. Ich treść omówię w kolejnym numerze "ZL".

47 sesja Rady Miejskiej

Po raz kolejny władze samorządowe Lubania podjęły uchwałę zakazującą spożywania napojów alkoholowych w niektórych miejscach publicznych w mieście.

Skoncentrujmy się na ...

Poprzednie regulacje, z wielu często złożonych przyczyn, nie doprowadziły do likwidacji tego zjawiska. Niemala w tym zaskakująco opornym przeciwnym regulowaniu przez samorząd przedmiotowej materii, a wśród nich także przedstawicieli miejscowego wymiaru sprawiedliwości, którzy wielokrotnie publicznie krytykując czynione przez samorządowców kroki, wskazywali na obowiązujące w kraju, lecz nieefektywne w zderzeniu z rzeczywistością, instrumenty prawne pozwalające przeciwdziałać wspo-

mnianej patologii. Trwające akademickie spory prokuratury z naszą gminą przerwane zostały podjętą niedawno przez niezależny sąd decyzją uznającą racje samorządu Lubania. Dalo to podstawy Zarządowi Miasta do redakcji nowego projektu uchwały, który radni przyjęli 30 września br. W paragrafie 1 wyszczególniono miejsca objęte zakazem spożywania alkoholu pod każdą postacią. Są to: parki, skwery, place, ulice i obiekty sportowe. Powyższy zakaz, decyzją Rady Miejskiej, nie obowiązuje jednak w

noc sylwestrową oraz w przypadku, gdy burmistrz miasta wyrazi zgodę na spożywanie alkoholu w miejscach wymienionych w omawianym paragrafie. Za wykonanie uchwały odpowiedzialny jest Zarząd Miasta i podległe mu służby (np. Straż Miejska). Omawiana uchwała wejdzie w życie z dniem jej ogłoszenia poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta.

Arkadiusz Słowiński

Zbliżając się nieuchronnie do Europy w wielu dziedzinach przyzwyczajamy się do zachowań od lat uważanych gdzie indziej za normalne. Tolerancja wobec innych - uznawana w Krajach Unii Europejskiej - często pozostaje u nas w sferze teorii i pobożnych życzeń.

Leśnik na zagrodzie

Niejednokrotnie spotykamy się z obojętnością i lekceważeniem sprawnych inaczej. Odsetek społeczeństwa dotknięty fizyczną ułomnością - bywa - jest traktowany lekceważąco, a niekiedy agresywnie. Są przykłady świadczące o braku kultury zachowań wobec niesprawnych, które boją. Boją tym bardziej, gdy będąc ich świadkiem nie można im zapobiec. Byłem obserwatorem żenującej sceny mającej miejsce w okolicach Jagodzina. Główne role odegrali w niej dwaj

pracownicy państwowej, egzekwujący kary, stojących na poboczu drogi (niepokazano) "prywatnej" firmy. Niby wszyscy mieli być zbiegając z porządku publicznego, prywatną firmą, gdy jest to określone w ustawie, tablicą, czy w innym miejscu. Rady na to nie mają, których - w całym świecie - zalicza się nie do nienormalnych, poruszających się po

W ruszowskie lasy jeszcze to nie dotarło. Widziałem: dwóch strażników leśnych, z których jeden biegł (dosłownie biegł) po leśnych drózkach za odjeżdżającymi autami, okrzykami wzywającymi do powrotu. A drugi, siedzący w aucie, obserwował ich z boku (niezadowolony).

Inwalida... nieprawidłowość... niesprawność... nie ma odpowiedzi... a... zakazu ruchu... (legitymacja)... województwie... województwem, a las... pokazuje tę... wiedział w końcu... w aucie (ten drugi... niastym stroju... kierowcami).

Taki młody... dziwił się. Nie... niech pan zapłaci. Leśnik... czekając na... już nie służbo... ukaranemu coś... rykowisku jeleni, Pozwolił też... jak pan zapłacił to już

odjeżdżać nie musi. Zrobił jeszcze krótki wykład o zakazach obowiązujących w lesie. Na pewno miał rację. Przepisy muszą być egzekwowane surowo. Rzesza

- Taki młody, a niesprawny?!

- dziwił się.

No to chociaż 5 złotych niech pan zapłaci.

Za wjazd na teren zakazany

- wyjaśnił.

Inwalida zapłacił.

grzybiarzy bez wątpienia jakiś udział w niszczeniu lasów ma. Ale, bez przesady...

Po powrocie młodego "plamiastego" leśnicy odjechali. Dumni. Nie zmarnowali sobotniego przedpołudnia 27. września. W swoich notatkach na pewno zapisali: ukarano niesformych grzybiarzy, sztuk x, w tym inwalidów uprzywilejowanych - sztuk 1, o godzinie 11 minut 10!"

DARZ BÓR, LEŚNI LUDZIE!

/has/

W samo południe

Coraz częściej mówi się o rozbojach, nawet w biały dzień. Patrzymy jak napadają na człowieka i... nie reagujemy. Bo po co? Jeszcze dostaniemy. Najlepiej udawać, że się nie widzi. Biją - widocznie mają powód, kradną - na biednego nie trafiło itp. A co by było kiedy to właśnie na nas by napadli, nas okradli? Mielibyśmy pretensje i żal do całego świata. W naszym mieście nie może mieć miejsca obojętność i znieczulica. Nie musimy od razu rzucić się do bójki. Czasami wystarczy odpowiedni telefon. To co teraz przeczytacie zdarzyło się naprawdę. Opowiada młoda mieszkanka Lubania, która do dzisiaj nie może uwierzyć, że to właśnie jej się przytrafiło.

Było to w sobotę 30 sierpnia br. Wybrałam się w samo południe samochodem na większe zakupy, ponieważ spodziewałam się gości. Chciałam zaparkować gdzie blisko centrum, aby nie nosić się z torbami. Przejechałam raz ul. Spółdzielczą, potem wróciłam i przejechałam drugi raz. Przeważnie ktoś wyjedzie i można spokojnie postawić auto. No, ale wówczas nie było miejsca. Więc zaraz za księgarnią skręciłam w lewo i stanęłam w podwórku koło tych nowych śmietników. Nawet tam było pełno samochodów.

Obladowana zakupami na sam koniec wstąpiłam do apteki na Spółdzielczej. Wychodząc z niej pomyślałam sobie, że szybciej dojdę do samochodu, gdy pójdę z tyłu bloku, przez podwórkę.

Minęłam fryzjera i nagle zobaczyłam dwóch chłopaków opartych o murek. Mieli może 18, 19 lat. Pamiętam tylko, że byli dosyć wysocy i krótko obcięci. Może wyda się to śmieszne, ale starałam się im przyjrzeć. Po prostu czułam, że mnie napadną. Chciałam jak najprędzej znaleźć się w aucie. Obejrzałam się za siebie. Nie widziałam, kiedy ruszyli. Zobaczyłam, że za mną idą dopiero, gdy byłam już prawie przy samochodzie. Nie wiedziałam co mam robić. Byłam mocno zaniepokojona. Stanęłam, oni też stanęli. Nagle widzę jakąś idącą parę na początku ulicy. Szli do samochodu zaparkowanego trochę dalej, bo na pl. Strażacki. Napastnicy przeczekali, a gdy tamci zniknęli za rogiem zbliżyli się do mnie. Właśnie wyciągałam kluczyki, kiedy jeden z nich zatkał mi dłoń usta. Chwilę trwała szamotanina. Zaczęłam przeraźliwie krzyczeć. Nie wiem skąd wzięło się we mnie tyle odwagi. Przeważnie ludzi w takich sytuacjach paraliżuje strach. A mnie



nie, tylko wrzeszczałam w niebogłosy. Nie mógł mi przez to buzi dobrze zamknąć. Wówczas ta para wróciła i zaczęła się rozglądać. Chłopaki odskoczyli ode mnie, ale stanęli zaraz kawalek dalej. Na chwilę prze-

stałam krzyczeć, ale jak zobaczyłam, że mężczyzna z kobietą znowu chowają się za blok od razu odzyskałam głos i w krzyk. Cico mnie zaatakowali uciekli na dobre. A ten pan podszedł do mnie spytał co się stało. Z tego wszystkiego nie zapytałam się jego, jak się nazywa i gdzie mieszka. Kiedy już ruszyłam zdążyłam sobie sprawę, że nie mam po co jechać na policję, ponieważ nie mam żadnych świadków. Samo południe, prawie centrum

miasta, a nikt nie wyjrzał zobaczyć co się dzieje, kto tak krzyczy. Straszna obojętność w tym mieście.

Wysłuchała: Lena

Zginiły kompromis

W centrum Lubania zachowała się skamienia z tzw. minioniej epoki. Chodzi tu o nazwę ulicy, której patronem jest kontrowersyjna postać Michała Roli-Zymierskiego. Coś z tym trzeba było zrobić, aby nie "kłuło" w oczy. Uczyniono to, w sposób co najmniej zaskakujący. Część ulicy samorządowcy pozostawili przy

starej nazwie, natomiast pozostałość od Lwóweckiej do dworca PKS przemianowano na Szarych Szeregów. I tak nowe koegzystuje ze starym. Zadowoleni z tego kompromisu są zapewne zarówno miłośnicy PRL-u, jak i zwolennicy III Rzeczypospolitej. I wilk syty, i owca cała... RS

Co mnie oburza?



Oburzają mnie źle wychowane pieski, które niczym opętane ciągną swoich panów i panie w ulubione miejsca zafatowania swoich potrzeb fizjologicznych. Za ich przyzwoleniem wyróżniają się a to pod sklepem, a to w piaskownicy, a to na chodniku wprost pod nogami przechodniów. O poziomie wychowania właścicieli nie będę już wspominać, tyle razy "Ziemia Lubańska" o tym pisała. Jak widać, widocznie nie czytają, choć niejednokrotnie mają nawet wyższe wykształcenie, eksponowane w Lubaniu stanowiska, a nawet są wychowawcami(!) dzieci w lubańskich szkołach czy osadzonych w okolicznych aresztach. Nic dodać, nic ująć. WW

Bessa w kamieniołomach?

W drugiej połowie lipca Zarząd Łużyckich Kopalni Bazałtu sprzedał jedną z kopalni - Rębiszów. Została ona kupiona przez prywatne przedsiębiorstwo z Katowic. Nie wiadomo, czy akt sprzedaży uratuje zakład, czy może go pogrąży do końca? Można podejrzewać, że sytuacja finansowa tej firmy jest zła - nikt bowiem z perspektywami rozwoju nie pozbywa się swoich najlepszych atutów. Walorem kopalni rębiszowskiej są złoża, zasobne w bazałt, z możliwością wydo-



bicia przez wiele lat. Pokłady lubańskie, co nie jest tajemnicą, drastycznie się kończą. Panujące do niedawna zapotrzebowanie na ten doskonały materiał drogowy doprowadziło do absurdu. Rabunkowe wydobycie bazałtu, sprzedawanego po zbyt niskich cenach spowodowało ogromne wyeksploatowanie złóż, a jednocześnie nasylenie rynku. W tej chwili przetrwają ci, którzy mają możliwości przeczekania niekorzystnego okresu. Co będzie z lubańskimi kamieniołomami? Wiedzieć również nie o planowanej sprzedaży lubańskiego potentata - "AGROMET-u ZEHS-u". Co pozostanie więc w Lubaniu? Nadzieja?

Regina

STAR * JELCZ * ŻUK * NYSA

s.c. "JAWABA"

Sklep motoryzacyjny

Lubań, ul. Zawidowska 7, tel. 0-90661801



oferuje części do samochodów:

* osobowych produkcji krajowej i zagranicznej,
* ciężarowych - STAR, JELCZ, ŻUK, NYSA.

Zapewniamy krótkie terminy realizacji zamówień oraz korzystne ceny

Zapraszamy w godz. 8.00-18.00, w soboty 9.00-15.00.

FORD * MAZDA * TOYOTA * MERCEDES

BMW * RENAULT * SEAT * AUDI * VW * OPEL * SKODA * CITROEN

Można zaglądać na kilka sposobów. Czasem trzeba wspomóc się techniką. Stomatolodzy zalecają wówczas wykonanie specjalistycznego zdjęcia rentgenowskiego.

W zęby pacjenta...

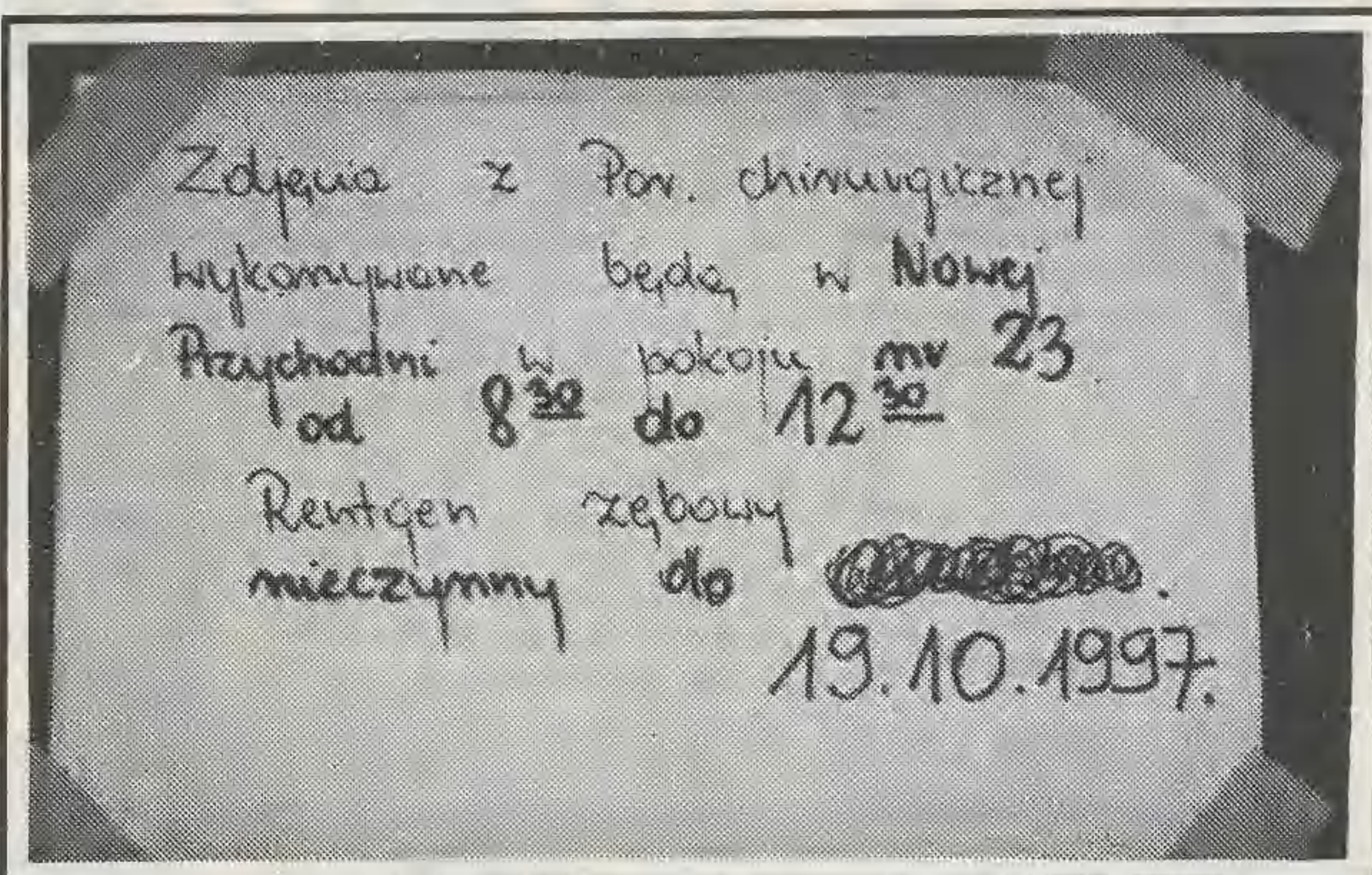
Wydawałoby się: pstryk!... i wszystko jak na dłoni - tu dziura, tu ropa, tu przyłożyć kleszcze. Jednak nie zawsze i nie wszędzie. Od sierpnia tego roku pojawił się w Lubaniu problem wykonania zdjęcia zębego w przychodni ZOZ-u. Sygnalizujący nam zniecierpliwieni bólem zęba pacjenci nie byli dociekliwi i wyjaśnienie tego problemu podrzucili gazetce. Wykładając nam swoje żale poskarżyli się, że z przychodni z Zawadowskiej odsyłani są do przychodni kolejowej na Warszawską. A tam zostają życiowymi ukłonnymi, że niestety zdjęcia wykonać nie można. Zakładając, że w tym momencie ząb boli jeszcze mocniej, łatwo zrozumieć zdenerwowanego pacjenta. Po spacerowaniu "przez cały Luban" zostaje odprawiony nawet bez przysłowiowego kwitka. Klnąc na co się tylko da, decyduje się - jeżeli go tylko na to stać - zrobić zdjęcie w jednym z prywatnych gabinetów. I... zamiast spokojnie odczekać na wygojenie np. zębodołu, przychodzi do redakcji. My tę niecierpliwość rozumiemy. Nasz czytelnik - nasz pan. Oprócz kilku innych rzeczy też nas czasem zęby bolały. Podejmując "społeczne zapotrzebowanie" udaliśmy się do przychodni ko-

lejowej. Pierwszym z naszych rozmówców był pan Dariusz Bartoszek - technik rentgenowski "zawiadujący" kolejową pracownią rtg. Poinformował nas, że wykonał kilka zdjęć zębów "dla miasta". Odbłyło się to w porozumieniu z kierownikiem i miało wyjątkowy charakter awaryjnej pomocy. Formalnie obsługi miejskich pacjentów nie uzgodniono. Gdyby nawet, to stan aparatu nie pozwala na masowe usługi. Jest zły i trzeba używać go z rozważaniem. Jeżeli się zepsuje to i tak nie ma co liczyć na zakup nowego, bardzo drogiego sprzętu. Kierownik przychodni, doktor Stanisław Świerad potwierdza te informacje i poszerza je. Okazuje się, że lubański ZOZ zwrócił się z nieformalną prośbą o wykonanie niewielkiej ilości zdjęć stomatologicznych. Miało to jednak mieć bardzo ograniczony charakter, a ich ilość miała być niewielka, zawężona do bardzo niezbędnego minimum. Potwierdził, że aparat jest stary i wymaga ostrożnej eksploatacji. W ramach pomocy "miastu" spontanicznie zezwolił na obsługę niewielkiej ilości pacjentów. W sytuacji, gdy zapotrzebowanie wzrosło zbyt znacznie pojawił się problem sformalizowania świadczonych usług. W tym celu należało zawrzeć umowę, skalkulować cenę usługi, ustalić rozli-

czenia - skoro ZOZ takich rozmów nie podjął - jest jak się stało. Przypadało, że doktor Świerad okazał wiele dobrej woli pozwalając na tyle, ile można. Dalej nadchodzi twarde prawa komercji: płaćć trzeba, a nawet należy. Wprawdzie żaden ząb nie przestał boleć z "grzebania w temacie", ale zwróciliśmy się z prośbą o wyjaśnienie zaistniałej sytuacji do z-cy dyrektora ZOZ-u doktora Andrzeja Wydry. I - choć do źródła dotarliśmy na końcu - tu otrzymaliśmy pełną i rzeczową informację. "... Rentgen zębów mieści się u nas przy poradni chirurgicznej. Ze względu na stan sanitarny, po ostatniej kontroli sanepidu gabinet został zamknięty. W związku z tym rozpoczęliśmy jego remont, który się niestety przewleka. Wszystkie zdjęcia przenieśliśmy w inne miejsce, natomiast rentgen zębów musiał tam

pozostać. Jest czynny i działa, ale nie ma w tym gabinecie prawidłowej wentylacji, która jest niezbędna do jego otwarcia. Kierownik pracowni rentgenowskiej obiecał, że do połowy października będzie to załatwione i rentgen wróci do swojej pracy. Dowiedziałem się, że na drzwiach gabinetu rentgenowskiego przy ul. Zawadowskiej jest wywieszka, że rentgen jest nieczynny do odwołania. Rzeczywiście, mogło to budzić niepokój społeczny, bo odwołanie może być nawet za kilka lat. Teraz ta karteczka, według moich zaleceń została zmieniona. Już jest tam data. I to może troszeczkę uspokajać. Jeżeli chodzi o rentgen w przychodni

rozwiązanie typu współpraca. Nie wiedziałem, że sprawa ma oddźwięk społeczny. Nie podjąłem żadnej interwencji, ponieważ nie zdawałem sobie sprawy ze skali tego problemu. Postaram się jutro odpowiedzieć, jakie kroki podejmę, aby udostępnić możliwość robienia zdjęć zębów". Rzeczywiście to, co usłyszeliśmy nazajutrz usatysfakcjonowało nas zupełnie. Podjęte przez doktora Wydrę kroki okazały się genialne w swej prostocie: od teraz czynny jest rentgen zębów i wszyscy pacjenci obsługiwani są bez odsyłania do innych przychodni. Stało się to możliwe ze względu na znalezienie drobnego obejścia w przepisach.



PKP, to rzeczywiście rozmawiałem tylko interwencyjnie. Miały to być sytuacje indywidualne, w zależności od potrzeb. Natomiast rozwiązanie systemowe nie zostało wprowadzone, tzn.

I tak jak się wydawało - pstryk i wszystko jasne!

Tekst: M. Wentland,
W. Schabowski
Zdjęcie: ws

Trzeźwa dyskusja

Na krzesłach ustawionych w centrum sali siedzą razem: wójt, rodzice, młodzież, dzieci. Kilka mniejszych grupek rozstawiło się przy ścianach. Stoją, patrzą, słuchają. Jest 23 września 1997 roku, wtorek, późne popołudnie. W zarębiańskim domu kultury trwa ożywiona dyskusja - rozpoczął się targ nad działalnością wiejskiego klubu.

Dynamiczna gestykulacja, wykrzykiwania, przekrzykiwania. Z podtekstów i pulsującej dyskusji postronny obserwator może dojść do wniosku, że oto rozpoczął się sąd nad kierowniczką. Wywołana "do tablicy" rozpoczyna wyliczankę: - zrobiłam to, to, to - podaje fakty, daty, godziny... Jest zażenowana i zdenerwowana. Jej argumenty nie przemawiają do zebranych. Ludzie wiedzą swoje: klub jest za wcześnie i zbyt często zamknięty. Młodzież gania po okolicznych knajpach, pije, paleta się po gminie. Wokół nuda i marazm. Sklepy pełne wódki kuszają prowokują. Ludzie są pewni, że gdyby alkohol był w klubie "młodzież też by piła - ale na miejscu i kulturalnie". Kierowniczka wie swoje: młodzież pije, ho lubi popić - takie ma hobby, taki sposób na życie, takie poczucie wolności. Dyskoteka bez alkoholu nie wycho-

dzi. Jak będzie z alkoholem - to wiadomo! Rozróby, dewastacja, bójki, brud po katach... demoralizacja. Ping-pong wzajemnych zarzutów trwa i z trudem udaje się wyłonić konkrety. Jednym z nich jest wyraźne przekonanie zarębian, że kierowniczka nie wnosi nic w stan kultury wsi i nie przyczynia się do ożywienia działalności klubu. Ich zdaniem za trwający bezruch w miejscowej kulturze ona ponosi odpowiedzialność. Drugim zarzutem jest przekonanie większości obecnych, że z niewiadomych przyczyn "władza" toleruje organizacyjny niedowład. Przytłaczająca większość dyskutantów zgodnie przyznaje, że trzeba "coś" zrobić. I wie już co: - Trzeba uruchomić kawiarnię z możliwością sprzedaży alkoholu. Dyskusja się strzępi. Każdy ma coś do powiedzenia. Jeden głośno i nerwowo, drugi spokojnie i cicho. Nie ma wniosków. Są słowa, słowa, słowa.

Większość wycelowana w kierowniczkę i wójta, który ze spokojem ich słucha. Jednak sprowokowany ostrą wypowiedzią jednego z dyskutantów przerywa milczenie. Jego wypowiedź, długa i rzeczowo argumentowana, jest od czasu do czasu przerywana uwagami z sali. Żad-

nego pytania nie pozostawia bez odpowiedzi, perfekcyjnie panuje nad emocjami. Sprowadza dyskusję do konieczności podjęcia przez mieszkańców inicjatywy współdecydowania o kształcie działania klubu. Podejmuje propozycję utworzenia społecznej rady klubu, w skład której wejdzie - przede wszystkim - młodzież. Część publiczności przyjmuje propozycję, część jest zawiedziona, nieliczni zaczynają wychodzić. Znamienną dla atmosfery dyskusji staje się uwaga jednej z młodych uczestniczek spotkania. Propozycję wójta, by w najbliższą sobotę urządzić dyskotekę bez alkoholu, skwitowała krótko: "To my nie przyjdziemy!"... Temat działalności zarębiańskiego

klubu wraca na gminne forum po raz kolejny. Zawsze towarzyszą mu emocje. Jak dotąd w istniejący stan nie wniosły one nic nowego, twórczego. Od kilku lat jest jak było. Mówią fakty: jest duża wieś w sporej gminie, do dyspozycji stoi solidny obiekt, występuje mnogość młodzieży, są środki na działalność i chętni do współpracy, ujawnia się przychylna samorządu i społeczne zapotrzebowanie. Jest w końcu pamięć nieodległej świetności... O co tu chodzi, właściwie? - Bez wódki nie rozbieżesz.

Tekst: M. Wentland,
W. Schabowski
Zdjęcie: W. Schabowski



Nauczyciel za swoją pracę jest rzadko doceniany. Często nie zdajemy sobie sprawy ile wysiłku wkłada, gdy nasze pociechy osiągają sukcesy pozalekcyjne. Chciałabym przedstawić sylwetki dwóch kobiet - nauczycielek, które mi szalenie zaimponowały swoją pracą pozaszkolną.

Helena Drag - jestem nauczycielką nauczania początkowego. Był taki krótki okres, że szkoła nie posiadała nauczyciela od wychowania fizycznego. Kiedyś trenowałam w klubie zgorzeleckim, w związku z tym dyrektor zaproponował mi w-f z dziewczętami od czwartej do ósmej klasy. Pomimo że mieliśmy salę gimnastyczną, to jednak większość lekcji odbywała się na korytarzu. Byłam przeżona. Bo... ile można robić tych przewrotów w przód, w tył lub skakać przez skrzynię? Miałam ograniczone pole działania. Zaczęłam więc realizować z nimi dział rytm - taniec - muzyka. I co się okazało? One wspaniale się bawiły i co ważne - lepiej ćwiczyły. Ćwiczenia te kształtowały.

Raz odwiedził mnie metodyk wychowania fizycznego. Chciał zobaczyć, jak te zajęcia prowadzi. Bardzo mu się spodobały. Poprosił mnie, abym zrobiła lekcję pokazową w szkole w Bolesławcu. Tam uznali moje dziewczęta prawie za zespół taneczny. I to nasunęło mi myśl stworzenia kółka tanecznego.

Taki był właśnie początek. A zdarzyło

się to sześć lat temu. Wówczas zaproponowałam w klasach przygotowywanie tańców. Później zrobiliśmy konkurs. Dziewczęta wypadły wspaniale. Stopniowo rozwijały się. Początkowo były to zespoły klasowe, ale z czasem zmieniło się to, ponieważ tworzyły się coraz większe grupy.

Po kilku latach wróciłam do nauczania początkowego, ale dalej prowadzę tańce. Teraz jest ogrom dzieci. Każdy kto chce może przyjść i uczestniczyć w zabawie. Nie przeprowadzam selekcji. W sumie, to chyba z każdej klasy są dziewczynki - od najmłodszych do najstarszych. Starsze same już potrafią układać tańce i uczyć młodsze. A

młodsze starają się je naśladować i im dorównać. Czasami pomagam im, koryguję. Ale chcę, żeby się samorealizowały. Staram się, żeby traktowały to jako zabawę, żeby miały radość. Nawet w czasie wakacji przychodzą do mnie z zapytaniem, czy mogą już tworzyć nowe tańce. Dzięki temu miały wtedy jakieś zajęcie. Ledwo rozpoczął się rok szkolny one już prosiły o zajęcia. Po prostu się do tego garną. To cieszy.

Nie mamy warunków do nauki tańców, nie mamy żadnej dużej sali. Ale jakoś dajemy sobie radę. Ćwiczymy na korytarzu, co nie przeszkadza nam osiągać sukcesy. W tym roku na Wojewódzkim Przeglądzie Szkolnych Zespołów Artystycznych otrzymały dwa wyróżnienia - w kategorii tańca



Dzieci się z tego cieszą...

oraz piosenki i ruchu. Zadowolone są z każdego występu poza szkołą. Kiedyś w Lubaniu zostały nagrane przez Studio S, a później mogły oglądać się w telewizji. Była to wielka radość.

W szkole odbywają się także różne imprezy artystyczne. Już mają wielkie tradycje, m.in. mini-lista przebojów, konkurs tańca oraz piosenki. Zawsze są nagrody dla wszystkich uczestników. A od dwóch lat sponsorzy umożliwiają nam zorganizowanie wycieczek autokarowych. Dzięki temu dzieci oglądały balet "Śpiącą Królewną" w operze wrocławskiej, zwiedzały sąsiadujące miasto Goerlitz i podziwiali góry.

W młodości moim marzeniem było zostać krawcową - nie nauczycielką. Nauczyłam się szyc. Teraz przydaje mi się to. Wiadomo, że stroje taneczne są bardzo ważne. Nie mamy sponsorów, więc muszę inaczej dawać sobie radę. Wyszukuję tanie, efektowne materiały i szyję. Mam dużo pomysłów. Nie wszystkie jestem w stanie zrealizować, ponieważ wiąże się to z kosztami. Ale... i tak moje dzieci ładnie się prezentują na scenie.

Nie robię nic nadzwyczajnego. Po prostu to, co dziewczyny lubią.

Antonina Zakrzewska - mam przygotowanie muzyczne. Od 26 lat prowadzę zespoły wokalne oraz piosenki i ruchu. Dawniej akompaniowałam na akordeonie na apelach czy imprezach. Zakładałam różne grupy, począwszy od chóru przez zespół mandolino-



wy po instrumenty perkusyjne. Przez pierwsze dwa lata prowadziłam trupę śpiewającą. Byłam do tego przygotowana. Ale nie miałam żadnych możliwości ćwiczenia z tymi dziećmi. Ustawiałam je na krzesłach, które się chwiały. Gdy mi jedno spadło na występie powiedziałam sobie, że w życiu nie będę tego już robić, bo narażam je na niebezpieczeństwo. Poza tym przewożenie 60 osobowej grupy gdziekolwiek było kłopotliwe. Swego czasu miałam także zespół taneczny, który wykonywał tańce rosyjskie. Teraz, na prośbę dziewcząt prowadzę grupę wokálną. Zaczynamy od zera, ponieważ wcześniej był to zespół piosenki i ruchu. Uczą się bardzo trudnych kanon, co ma służyć rozśpiewaniu. Będziemy szukały odpowiedniego repertuaru. Jest to o tyle trudne, że nim się trafi na odpowiednią piosenkę należy ich wysłuchać trochę. Ale kiedy już znajdziemy, będziemy nad nią pracować. Będą miały małą możliwość pokazania się, ponieważ jest bardzo mało konkursów. Jedynie mogą brać udział w Przeglądzie Szkolnych Zespołów Artystycznych lub Konkursie Piosenki Biesiadnej organizowanej przez Szkołę Muzyczną z Bolesławca. I tu mamy osiągnięcia. Od dwóch lat, na każdym z nich zajęły I miejsce.

Przez tyle lat otarłam się o różne szczyble, nawet międzywojewódzkie. Praca jest szczytowa. Ćwiczę z dziewczętami przez kilka lat. Kiedy mam już wypracowane głosy i mogę mieć efekty, to one kończą szkołę. I... muszę zaczynać od początku. Każdy nowy rok szkolny to szukanie programu, repertuaru. Efekty nie zależą zawsze od pracy. Przede wszystkim ważne są uzdolnienia młodzieży. Czasem wystarczy rzucić pomysł, który jest w mig chwytany. A czasem długo muszę uczyć, zanim one opanują głos. Jest to mroczna praca. Jak mam dobry materiał, to mogę w krótkim czasie coś bardzo dobrego zrobić. A jak muszę zaczynać od początku, to pracuję ciężko, a efekty widać dopiero po kilku latach. Jest to żmudna praca. Należy ćwiczyć i jeszcze raz ćwiczyć. Czasami jednak są sytuacje, których nie da się przewidzieć i całoroczna praca idzie na marne. Zdarzyło się tak na ubiegłorocznym

przeglądzie wojewódzkim. Podczas występów rodzice zabrali dziewczynkę, która była bardzo dobrze przygotowana. Mieli zaplanowany wyjazd i bardzo się spieszyli. I... musiałam zastąpić ją osobą mniej przygotowaną. A wydawało się wówczas, że pójdzie bez kłopotów.

Okazuje się, że im dłużej pracuję, tym bardziej się denerwuję. Jak byłam młodszą, to spokojniej do tego podchodziłam. Wkraczałam dopiero w to wszystko i cieszyło mnie każde osiągnięcie. A teraz - gdy wiem, że tych osiągnięć było dużo - ogarnia mnie strach przed porażką. Ale... najważniejsze, że dzieci się z tego cieszą i chcą to robić.

Największym dla mnie sprawdzianem jest Wojewódzki Przegląd Szkolnych Zespołów Artystycznych. W tym roku mój zespół otrzymał na nim I miejsce. Konkurencja była duża, a poziom prezentacji bardzo wysoki. Dzięki sporej ilości konkursów szkolnych są one obojętne ze sceną, nie mają kompleksów małomiasteczkowych. Dlatego może łatwiej im jest osiągnąć sukces. A ja jestem z nich dumna.

Co roku pod koniec pierwszego semestru organizujemy mini - listę przebojów. Ale w tym roku chciałabym, aby zorganizowano ją wcześniej, a uzbierane pieniądze przekazano powodziałom. Dzieci byłyby świadome, że robią coś ważnego.

Czasami jestem niesamowicie przemęczona. Mam placone za dwie godziny, ale zdarza się, że w ciągu tygodnia pracuję sześć. Bo jeżeli chcę mieć efekt, to sporo należy ćwiczyć. Występy też są męczące. Wracamy późno w nocy. Długo jedziemy autokarem. Niekiedy mam dosyć i zastanawiam się, czy wreszcie nie powinienam odpocząć. Ale jak pomyślę, że tyle lat pracowałam z nimi to uważam, że warto to jeszcze kontynuować. Jeżeli im się nie będzie chciało, to praktycznie już nie będę miała motywacji. Niekiedy nie usłyszy się słowa "dziękuję". Więc dlaczego to robię? Bo mam w sobie taką wewnętrzną potrzebę. Cieszę się, że tym dzieciom jestem pomocna. I... nie idzie to na marne.

Wysłuchała: M. Wentland
Zdjęcia: W. Schabowski



Szczypta optymizmu na Dzień Nauczyciela

LEK NA CAŁE

SZKOLNE ZŁO ?

Jeszcze do niedawna niemal powszechnie uważano, że istnieją ścisły związek między inteligencją a genami. Oznaczało to ni mniej ni więcej, że ta ważna sfera osobowości ludzkiej ma charakter wrodzony i jest dziedziczna. Dzisiaj już tak kategorycznych poglądów się nie głosi. Uważa się, że inteligencja jest także determinowana przez czynniki środowiskowe, a więc podatna bywa na kształtowanie.

Właśnie tego rodzaju przekonanie legło u podstaw powoływania różnych inicjatyw oświatowych, których celem jest rozwijanie koncentracji uwagi, myślenia, pamięci, spostrzegawczości itp. Przyszłoby czas, że i my możemy tego typu przedsięwzięcia zweryfikować w praktyce. Na nasz bowiem teren dotarły agendy Centrum Treningowego Wojakowskich. Jego przedstawicielstwa rozpoczęły działalność w Lubaniu, Gryfowie i Zawidowie. Aktualnie prowadzą nabór na pierwszy stopień kursu treningu pamięci. Ma on zapewnić intelektualny rozwój

dzieci i młodzieży oraz rozpropagować szybkie i efektywne techniki uczenia się. Obiecuje się ponadto w materiałach propagandowych, że po takim treningu uczeń poprawi wyniki w nauce i skróci czas poświęcony na przygotowanie lekcji. W ten sposób szkoła stanie się miejscem sukcesu, a to pozwoli dziecku uwierzyć we własne siły i pozbyć się wszelkich - tak dziś powszechnych - lęków. Słowem, mamy antidotum na całe szkolne zło.

Jeśli więc jest rzeczywistość tak jak się głosi, to należałoby wszystkich ancymonków obligatoryjnie wysłać na taki kurs. Jak od razu poprawiłoby się w naszych szkołach, jak wzrosłoby poziom nauczania. Mamy nadzieję, że ta informacja choć trochę wleje optymizmu w serca sfrustrowanych pedagogów. Tyle możemy przed Dniem Nauczyciela.

RS

Leasing - już w Lubaniu

Częstym ograniczeniem działalności lubańskich firm jest brak niezbędnych maszyn czy środków transportu, umożliwiające im prężny rozwój. Sfinansowanie wszystkich inwestycji za gotówkę nie zawsze jest możliwe, warunki kredytów oferowanych przez banki również nie należą do intratnych. Istnieje jednak trzecie rozwiązanie, które umożliwia pozyskanie dowolnych środków trwałych. To LEASING. Niewielka część naszych przedsiębiorstw skorzystała już z tego środka za pośrednictwem wrocławskich firm leasingowych. Tymczasem jedna z nich oferuje już swoje usługi w Lubaniu. Jest to firma GAMA, znajdująca się w czółówce polskich przedsiębiorstw tego typu. Jej lokalnym przedstawicielem w naszym mieście jest Towarzystwo Finansowe "Merkury", które mieści się przy ul. Spółdzielczej 13. Aby przybliżyć Czytelnikom oraz miejscowym podmiotom gospodarczym tę mimo wszystko niezbyt jeszcze upowszechnioną na naszym gruncie sferę usług finansowych, poprosiliśmy o krótką rozmowę właściciela w/wymienionej instytucji p. Dariusza Andrzejewskiego.

Zacznijmy od sprawy podstawowej. Proszę zdradzić, jak powstał pomysł na usługi leasingowe w Lubaniu.
- Nie ma w tym niczego niezwykłego. Studia na Politechnice Wrocławskiej (kierunek Zarządzanie i Marketing), a następnie okres pracy we Wrocławiu pozwoliły mi dostrzec korzyści płynące dla przedsiębiorstw z umowy leasingowej. Znam trudną sytuację lubańskich zakładów i firm, wiem że cierpią na niedostatek środków inwestycyjnych i brak płynności finansowej, i na bazie tych faktów mam świadomość, że mogę im w znacznym stopniu pomóc. Ponadto nie będę ukrywał, że istotną rolę odegrał tu patriotyzm lokalny... Lubañ jest mi bliski, bowiem ukończyłem tużsże Liceum Ogólnokształcące.

A no właśnie... Czy pozwoli Pan - skoro zahaczyliśmy już o ten wątek - na bardziej osobiste pytanie. Proszę uchylić nieco rąbka swojej prywatności zanim poważniej zajmiemy się trudnym tematem leasingu.
- Niewiele tu mam do powiedzenia. Moja biografia jest krótka. Pochodzę z Olszyny, aktualnie od kilku miesięcy mieszkam w Lubaniu. Wiek 25 lat, jestem żonaty, mam córeczkę. O wykształceniu już wspominałem. Mogę jedynie dodać, że moje zainteresowania zawodowe koncentrują się na funkcjonowaniu usług finansowych w aspekcie wspierania średniej i małej przedsiębiorczości.

No to teraz możemy zająć się już leasingiem. Proszę powiedzieć w największym skrócie, czym on jest, jakie korzyści daje przedsiębiorstwu?
- Otóż leasing jest szczególną formą finansowania inwestycji przy minimalnym zaangażowaniu kapitału własnego. W tym tkwi jego istota i siła. Dużym firmom umożliwia zaoszczędzenie środków finansowych potrzebnych na zakup odpowiedniego sprzętu, a małym nabywanie dóbr inwestycyjnych, na które po prostu nie byłoby ich stać. Ponadto przy obecnym stanie pra-



wnym w Polsce leasing daje duże korzyści podatkowe. Słowem, jest to zarówno w świecie jak i już w naszym kraju jedna z najdynamiczniej rozwijających się sfer usług finansowych. W samym tylko Wrocławiu mamy kilkanaście jeśli nie kilkadziesiąt firm prezentujących tego typu ofertę.

Większość podmiotów gospodarczych działających w Lubaniu to przecież małe i średnie firmy. Czy stać je na leasing?

- Każdą firmę stać na leasing pod warunkiem, że przynosi dochody wystarczające na spłatę rat. Wielkość nie ma przy tym znaczenia, chociaż proporcje korzyści z leasingu będą większe dla mniejszych firm niż dużych podmiotów. Dla niewielkich przedsiębiorstw jest to szansa na pozyskanie niezbędnych maszyn, środków transportu, dzięki którym mogą realizować swoje cele gospodarcze. W Lubaniu funkcjonuje bardzo dużo przedsiębiorstw handlowych, dla których niezbędne są wszelkiego rodzaju pojazdy dostawcze. Leasing stwarza dogodne warunki na ich pozyskanie. W grę mogą tu wchodzić także samochody ciężarowe, które są marzeniem niejednego przedsiębiorcy.

No dobrze. Podobne możliwości stwarza również kredyt bankowy. Czym się różni od leasingu?

- Odmienność jest sporo. Zasadniczą jednak różnicą jest to, że w przypadku leasingu właścicielem przedmiotu jest leasingodawca (firma

leasingowa), natomiast leasingobiorcą jest jego użytkownik, za co płaci stosowną ratę. Na tym jednak nie koniec. Całkowite koszty leasingu użytkownik wlicza w ciężar przychodu, co daje wymierne korzyści podatkowe, które nie istnieją przy kredycie bankowym. Poza tym leasingowa procedura załatwienia formalności jest prostsza i łagodniejsza.

Wygłasza Pan same zalety i pochwały pod kątem leasingu. Czy nie ma żadnych wad z tym związanych?

- Jedyń wadą jest to, że należy terminowo spłacać raty...

Na koniec naszej rozmowy przejdźmy znowu od teorii do lubańskich realiów. Jakże ma Pan plany na najbliższą przyszłość?

- Zamierzam przede wszystkim rozwinąć i rozpowszechnić w naszym rejonie leasing jako skuteczny oraz korzystny sposób na inwestycje i pozyskiwanie środków trwałych. Zależy mi również na stworzeniu systemu ratalnej sprzedaży dla osób fizycznych, głównie samochodów osobowych oraz artykułów gospodarstwa domowego. Uważam, że jeżeli człowiek czegoś potrzebuje nie powinien z tym czekać, aż zgromadzi wystarczającą gotówkę. Temu ma służyć właśnie leasing oraz raty.

Pozostaje życzyć powodzenia w realizacji tych ambitnych celów. Dziękuję za wywiad.

Rozmawiał J. Kanty

Towarzystwo Finansowe "MERKURY"



ABC Leasingu tekst sponsorowany

Według Międzynarodowego Standardu Rachunkowości leasing jest to umowa, na mocy której leasingodawca przekazuje leasingobiorcy prawo do użytkowania określonego dobra w ustalonym okresie w zamian za czynsz leasingowy. W myśl tej definicji leasing jest sposobem na użytkowanie rzeczy nie będąc jej właścicielem. Przedmiotem umowy leasingowej mogą być dowolne środki trwałe, nowe lub używane, w szczególności:

- środki transportu produkcji krajowej i zagranicznej,
- wyposażenie biur, gabinetów, sklepów i restauracji, warsztatów samochodowych itp.,
- maszyny produkcyjne.

Korzyści wynikające z leasingu:

- * Utrzymanie pełnej zdolności kredytowej firmy (przedmiot leasingu nie występuje w bilansie leasingobiorcy jako jego zobowiązanie),
- * Zmniejszenie obciążeń podatkowych (opłaty leasingowe zalicza się do kosztów uzyskania przychodu),
- * Większa płynność finansowa (zakup finansowy jest ze źródeł zewnętrznych),
- * Zdecydowanie łagodniejsze wymagania niż w przypadku kredytu bankowego,
- * Zabezpieczenie leasingobiorcy przed technicznym starzeniem się urządzeń (istnieje możliwość zwrotu przedmiotu leasingu po okresie umowy)

Towarzystwo Finansowe "MERKURY"
Lubań, ul. Spółdzielcza 13, tel. 722-41-37.

Zarząd Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej Lubañ Spółka z o.o. w Lubaniu

działając w imieniu Zarządu Miasta Lubañ na podstawie upoważnienia Zarządu Miasta Lubañ Uchwała nr 57/97 z dnia 31 lipca 1997 r. oraz zgodnie z 3 Rozporządzenia Ministra Skarbu Państwa z 3 kwietnia 1997 r. w sprawie szczegółowych zasad podziału uprawnień pracowników na grupy, ustalenia liczby akcji przypadających na każdą z tych grup oraz trybu nabywania akcji przez uprawnionych pracowników (Dz.U. Nr 33, poz. 200)

wzywa
wszystkie uprawnione osoby do składania oświadczeń o zamiarze nieodpłatnego nabycia udziałów Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej Lubañ Sp. z o.o. w Lubaniu.

Uprawnionymi do złożenia oświadczenia oraz nabycia udziałów są:

- a/ osoby zatrudnione w dniu 30.06.1997 r. w Zakładzie Energetyki Ciepłej w Lubaniu,
- b/ osoby, których łączny okres zatrudnienia w ZEC Lubañ wynosił co najmniej 10 lat, a rozwiązanie stosunku pracy nastąpiło poprzez przejście na emeryturę lub rentę, albo w związku z tzw. zwolnieniami grupowymi na podstawie art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 28 grudnia 1989 r. o szczegółowych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn dotyczących zakładów pracy oraz zmianie niektórych ustaw,
- c/ osoby, które po przepracowaniu 10 lat w ZEC w Lubaniu zostały przyjęte przez inne zakłady pracy w trybie art. 23¹ Kodeksu Pracy.

Oświadczenie należy składać osobiście lub listem poleconym w nieprzekraczalnym terminie

do 31 grudnia 1997 r.

w siedzibie Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej Lubañ Sp. z o.o., 59-800 Lubañ, Pl. 3-go Maja 11, w Dziale Pracowniczym (Kadry) lub listownie pod w/w adresem.

Do oświadczenia o zamiarze nabycia udziałów Spółki należy dołączyć zaświadczenie o okresie zatrudnienia w przedsiębiorstwie państwowym Zakładzie Energetyki Ciepłej w Lubaniu.

Nie złożenie powyższego oświadczenia w wyznaczonym terminie powoduje utratę prawa do nieodpłatnego nabycia udziałów.

Lista uprawnionych osób zostanie wywieszona 14 stycznia 1998 r. na tablicach informacyjnych w siedzibie PEC Lubañ Spółka z o.o. Reklamacje dotyczące pominięcia uprawnionego na liście lub sprostowanie danych dotyczących okresu zatrudnienia można składać w formie pisemnej (osobiście lub listownie z dopiskiem "reklamacja danych dot. udziałów") w siedzibie PEC Lubañ Sp. z o.o. w Dziale Pracowniczym (Kadry), w terminie 14 dni od dnia wywieszenia listy, tj. do 28 stycznia 1998 r.

Reklamacja zostanie rozpatrzona w terminie 14 dni od jej złożenia, a o sposobie jej załatwienia osoba składająca reklamację zostanie powiadomiona listownie. Rozpatrzenie reklamacji wyczerpuje tok postępowania reklamacyjnego.

Przygotowanie list osób uprawnionych do nieodpłatnego nabycia udziałów nie oznacza rozpoczęcie procesu prywatyzacji Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej Lubañ Sp. z o.o. w Lubaniu, lecz daje jedynie możliwość nabycia nieodpłatnie udziałów PEC Lubañ Sp. z o.o. w przyszłości, w przypadku prywatyzacji.

OŚWIADCZENIE

Ja niżej podpisany(a)

zamieszkały(a)

seria i numer dowodu osobistego

PESEL

oświadczam, że zamierzam nabyć nieodpłatnie udziały Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej Lubañ Sp. z o.o. w Lubaniu.

Jednocześnie oświadczam, że ubiegam się o nieodpłatne nabycie udziałów bądź akcji w innej firmie.

IM ZAUFALIŚMY

Naszymi reprezentantami w Sejmie zostali: Marcin Zawila (UW), Jerzy Szmajdziński (SLD), Jerzy Jankowski (SLD), Ryszard Matusiak (AWS) i Wiesław Kielbowicz (AWS). Z kolei w Senacie z naszego poręczenia zasiądzie Jerzy Cieślak (SLD) i Tadeusz Lewandowski (AWS). Oprac. for



M. Zawila (UW)



J. Szmajdziński (SLD)



R. Matusiak (AWS)



W. Kielbowicz (AWS)



J. Jankowski (SLD)



J. Cieślak (SLD)



T. Lewandowski (AWS)

Choć tegoroczne wybory to już historia, jednak ich konsekwencje - co zrozumiale - dopiero nas czekają. I to w różnych aspektach. Pomówmy o jednym z nich, który bardzo nas dotyczy.

Niektóre kręgi naszego lokalnego społeczeństwa miały ambicję wykreowania parlamentarzysty stąd, z naszego regionu. Niestety, nic z tego nie wyszło. Znowu miał głosować na swoich kandydatów, poparliśmy innych. O przyczynach takiej preferencji można by dużo i długo mówić, ale zostawmy ten temat na inną okazję. Skoncentrujmy się, zgodnie z zapowiedzią, na skutkach takiego obrotu sprawy. I tu powstaje pytanie, czy je sobie uświadamiamy. Wyniki wyborów pokazały, że nie. I dotyczy to przynajmniej większości naszego elektoratu. A są one bardzo poważne. Bez ogródek można stwierdzić, że znowu straciliśmy szansę, która pojawia się raz na 4 lata (nie licząc wybo-

Historyczny błąd

row przedterminowych). I nie chodzi tu o sprawy ambicjonalne, ale o coś więcej. Kolejny raz umknął nam bardzo ważny czynnik mający wpływ na pomyślny rozwój naszego regionu. Tak, tak. Taki wybór niejednokrotnie bezpośrednio przekłada się na np. intensyfikację choćby życia gospodarczego. Dowiodły tego doświadczenia innych regionów. Specjalne strefy ekonomiczne, preferencje podatkowe, kapitał zagraniczny itp., to bardzo często skutek działalności parlamentarzystów - reprezentantów danego terenu. Że tak będzie i u nas nie należy daleko szukać. W złożonych deklaracjach nowo wybrani posłowie i senatorowie już zapowiedzieli, że załatwią wyższą szkołę zawodową, stację pogotowia, sprowadzą podmioty zagraniczne itp. Nie, nie - nie dla nas, ale dla Jeleniej Góry czy innej miejsco-

wości. Może z zapobiegliwości tych parlamentarzystów i coś dla nas kapnie, ale tylko kapnie. Znowu pozostaniemy sami ze swoimi problemami, tak zresztą jak było do tej pory. Czy ktoś tak na poważnie zainteresował się naszym bezrobociem, upadającymi zakładami? No właśnie. I z tego faktu żadnego wniosku nie wyciągnęliśmy. Nauka poszła w las. Co by nie mówić, nieroztropnie się zachowaliśmy i nie jesteśmy najlepszymi kowalami własnego losu. Kogo teraz będą obchodzić problemy Zawidowa, Sulikowa, Leśnej, Gryfowa czy Lubania, kiedy nasza siła przebicia jest jaka jest, czyli żadna. Znowu pozostanie liczyć na Opatrzność, bo na rozsądek ludzi za bardzo nie można... Przepraszam za te cierpkie słowa, ale one same się na usta cisną.

RS

Wśród 86 kandydatów na posłów z Jeleniogórskiego znajdowało się także 12 reprezentantów naszego regionu. Jakim zaufaniem społecznym cieszyli się w trakcie minionych wyborów parlamentarnych, pokazuje poniższy ranking. Otóż patrząc "sportowo" na uzyskane wyniki należy stwierdzić, że najlepiej wypadł burmistrz Lubania Jerzy Zieliński, startujący z listy AWS. Znalazł się w ścisłej czołówce na 6 miejscu, gromadząc 5904 głosy. Tuż za nim na 8 pozycji uplasował się Stanisław Zukiewicz, przewodniczący Rady Miejskiej Zawidowa, który także jako kandydat AWS-u uzyskał 5019 gło-

sów. Dalej już nie było tak dobrze. Na 25 miejscu znalazł się Waldemar Tyc (AWS), pracownik naukowy z Gryfowa z 1281 głosami, na 41. - Andrzej Chwirot (UW), chirurg z Lu-

65. - Rafał Słusarz (UPR), tokarz z Gryfowa z 300 głosami, na 69. - Jędrzej Grobel (BdP), technik budowlany z Lubania z 233 głosami, na 71. - Mieczysław Zatylny (PSL), sołtys z Maciejowic gm. Lubomierz z 226 głosami i na 81. - Józef Kempa (KPEiR RP), murarz z Rudzicy z 163 głosami.

I tak wygląda od najbardziej interesującej nas strony miniony akt wyborczy. Zróznicowane lokaty, rozproszone głosy i ... koniec wiadomy. Nie należy jednak zapominać, że dwóch naszych reprezentantów otarło się o sukces. To jest też kapitał, który może za procentować w przyszłości.

RS

NASI W SZRANKACH WYBORCZYCH

bania ze 674 głosami, na 43. - Grzegorz Gościński (UP), ekonomista z Giebułtowa ze 666 głosami, na 48. - Zbigniew Bukiewicz (ROP), technik mechanik z Lubania z 566 głosami, na 52. - Lucyna Cieślak (PSL), dyr. GOK-u z Sulikowa z 469 głosami, na 57. - Jerzy Rosik (ROP), rolnik z Rębiszowa gm. Mirsk z 430 głosami, na

9. Bohdan Pawłowski - UW, 14 191 głosów

Dla porównania w Lubaniu preferencje w tym zakresie przybrały następującą postać (na 18 532 uprawnionych do głosowania):

1. Jerzy Cieślak - SLD, 3 410 głosów
2. Stanisław Gwizda - SLD, 3 151 głosów
3. Tadeusz Lewandowski - AWS, 2 727 głosów
4. Bohdan Pawłowski - UW, 1 602 głosów
5. Tyburcjusz Tyblewski - ROP, 1 319 głosów
6. Piotr Roman - UW, 1 268 głosów
7. Waldemar Prietzel - KPEiR, 735 głosów
8. Andrzej Kruk - KPEiR, 697 głosów
9. Adam Smoliński - PSL, 455 głosów

Porównanie to uczyniliśmy nie bez powodu. Nie pierwszy raz okazało się, że elektorat Lubania głosuje nie tylko inaczej jak sąsiednie gminy, ale także całe województwo. I nie wiadomo czy lubimy być oryginalni, czy ekstremalni...

RS

Lubańskie wybory

Rozpocznijmy od danych ogólnych. W województwie Jeleniogórskim w wyborach do Senatu wyniki były następujące:

1. Tadeusz Lewandowski - AWS, 59 948 głosów
2. Adam Smoliński - PSL, 54 286 głosów
3. Jerzy Cieślak - SLD, 51 294 głosów
4. Andrzej Kruk - KPEiR, 31 627 głosów
5. Tyburcjusz Tyblewski - ROP, 28 012 głosów
6. Piotr Roman - UW, 25 588 głosów
7. Stanisław Gwizda - SLD, 17 334 głosów
8. Waldemar Prietzel - KPEiR, 16 546 głosów

Czy po staremu?

No i po wyborach. Jakże były ich wyniki w skali kraju na ogół wszyscy wiemy. Jednym z godnych odnotowania wniosków, oprócz zwycięstwa AWS-u, wzmocnienia się SLD, pojawienia się trzeciej siły w postaci UW i klęski PSL-u, jest dalsza polaryzacja sceny politycznej. Mamy obecnie wyraźnie krystalizujący się nurt socjaldemokratyczny, konserwatywny, liberalny i agrarystyczny. I to wszystko.

A jak było u nas, tu w regionie. Można odpowiedzieć, że po staremu, choć nie całkiem tak do końca. W Lubaniu np. wyniki były następujące. Zwyciężyło SLD - 39,03% głosów, a dalej w kolejności mieliśmy: AWS - 28,24%, UW - 9,97%, UP - 8,02%, ROP - 3,69%, KPEiRP - 1,8%, KPEiR - 1,78%, BdP - 1,27%, UPRz - 1,15% i

PSL - 1,10. Czy te dane można uznać za reprezentatywne dla regionu? Otóż nie. W terenie były one bardziej zrównoważone, zwłaszcza na pozycji liderów, no i zdecydowanie lepiej wypadł PSL. Tak było np. w Siekierczynie, Sulikowie, Zawidowie czy Platerówce. A więc generalne oblicze regionu jest inne niżby to można było wysnuć na podstawie wyników tylko z Lubania. Jest jeszcze coś, na co warto zwrócić uwagę. To problem frekwencji. Wyrażnie siada. W poprzednich wyborach wynosiła ponad 50% a teraz dla całego regionu oscyluje w granicach 43-44% (w Lubaniu blisko 47%). Nieodrobnie jest z naszym zaufaniem do demokracji, skoro w podstawowym dla jej funkcjonowania akcie bierze udział tak mało obywateli. RS

"2000 DROBIAZGÓW" Bożeny Wasilik

Oferuje:

- * art. motoryzacyjne
- * art. elektryczne
- * art. przemysłowe
- * art. metalowe
- * art. chemiczne
- * opony, oleje, akumulatory

Lubań, ul. Rybacka 21
w g. 7.00-16.00
sobota g. 8.00-13.00

- * art. chemiczne
- * art. gosp. domowego
- * art. sportowe
- * art. przemysłowe

Lubań, ul. Ratuszowa 18
w g. 10.00-18.00
wtorek i piątek g. 9.00-18.00
sobota g. 9.00-14.00

- * art. motoryzacyjne
- * art. budowlane
- * chemia
- * art. hydrauliczne
- * opony, akumulatory, oleje
- * części zamienne do BIZONA i URSUSA

Lubań, ul. Warszawska
w g. 7.00-16.00
sobota g. 8.00-13.00



U NAS KUPISZ WSZYSTKO!

Dla klientów miejsca parkingowe.

"HURTOWNIA ART. BHP I P.POŻ" S.C.



LUBAŃ, PL. ŚLĄSKI 7A
codziennie w godz. 9.00-16.00
w soboty do 13.00

poleca:
odzież, obuwie i rękawice robocze,
sprzęt i środki ochrony pracy,
instrukcje i znaki bhp,
ręczniki, gaśnice i sprzęt p.poż.

HURTOWNIA "WITAMINA"

Spółka Cywilna

Marcel i Paweł Trzaskowski

59-800 Luban, ul. Leśna 23
tel. (0-75) 722-26-38, 722-30-18

POW. 1000 M POWIERZCHNI
HANDLOWEJ



Poleca

w bardzo szerokim asortymencie:

- * art. spożywcze,
- * napoje,
- * słodycze,
- * wyroby winiarskie,
- * piwo,
- * wyroby tytoniowe,
- * reklamówki, zrywki itp.

Zapewniamy

- szeroką gamę artykułów, niskie ceny, dogodną lokalizację,
wieloletnie doświadczenie i rzetelność kupiecką.

TO NASZE NIEWĄTPLIWE ATUTY!

Przy zakupach istnieje możliwość dowozu
towaru naszym transportem.

Zapraszamy w godz. 7.00-17.00, w soboty w godz. 7.00-12.00.

Założono w 1991 r.

HURTOWNIA

"Anawa"

Sredecznie zaprasza na zakupy

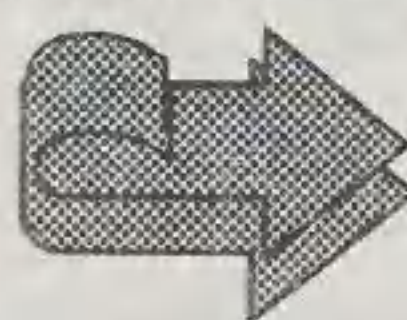
Luban, ul. Podwale 2, tel. 722-27-57



Proponujemy Państwu:

- * art. chemii gospodarczej
- * farby, lakiery
- * art. z zakresu 1001
drobiazgów
- * wyroby z plastiku
- * napoje chłodzące
- * wino, piwo
- * wyroby 12 renomowanych
POLMOSÓW w kraju
- * art. spożywcze
- * karmy dla psów firmy "Canis"

Hurtownia "Anawa" czynna jest:



codziennie w godz. 7.00-15.00
w soboty w godz. 8.00-13.00



Mercedes-Benz

JELEŃ GÓRA CENTRUM SERVICE Sp. z o.o.



59-800 Jelenia Góra
ul. Słowackiego 3
tel. (075) 7646750(3)
fax. 075 76-46-754

- SALON SPRZEDAŻY AUT OSOBOWYCH TERENOWYCH, DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH
- SERWIS 24 h - AUTOHOLOWANIE (0800) 617-893
- STACJA OBSŁUGI - NAPRAWY GWARANCYJNE I BIEŻĄCE
- DIAGNOSTYKA POJAZDÓW, PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE - w godz. 7.00-21.00

Bielizna dla każdego

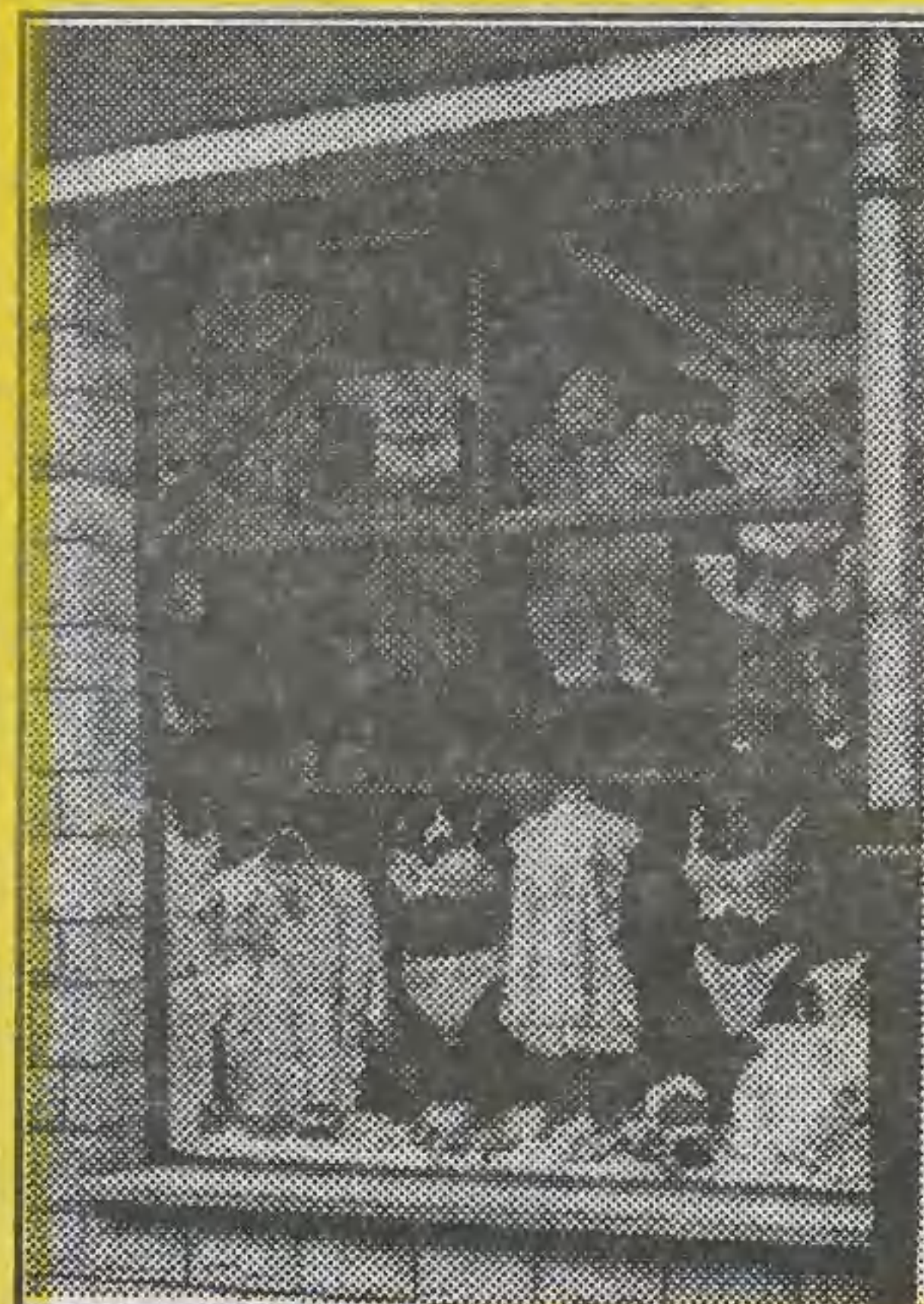
biustonosze, figi, slipy, koszule nocne,
piżamy, podkoszulki, rajstopy, skarpety
poleca

PH "Collette"

Luban, ul. Waska 5

**Twoje dziecko -
tutaj również ubierzesz!**

Ubranka do chrztu,
odzież niemowlęca i dziecięca



Poligrafia T. Duma

rok założenia 1973

59-800 Luban * ul. Zgorzelecka 11 * tel./fax (0-75) 722-22-24

Firma oferuje druk:

- * reklam
 - * folderów
 - * wizytówek
 - * plakatów (do formatu B2)
 - * gazet
 - * opakowań z tektury... i wiele innych
- czynne codziennie 8.00-18.00
soboty 8.00-13.00

ponadto:

- * wyrób pieczęci
- * pracownia kumputerowa
- * introligatornia
- * sklep z art. biurowymi i drukami
- * laminowanie (do formatu A4)



W chwili tak bolesnej dla bliskich Zmarłego nasz Zakład składa
pogrążonym w żałobie wyrazy współczucia.

Znając kłopoty związane z tym smutnym wydarzeniem,
proponujemy powierzyć je nam.

Załatwiamy wszelkie sprawy związane z organizacją pogrzebu.



R. Apanasik
Luban

Zawidowska 4 - Prosektorium
tel. 722-20-52 w. 230

- * Kredytowanie opłat w ramach zasiłku ZUS
- * Formalności w urzędach i na cmentarzach
- * Eksportacja zwłok z mieszkań o każdej porze
- * Chłodnia
- * Duży wybór trumien i sarkofagów
- * Galanteria żałobna - ubrania
- * Wieńce, wianki, szarfy, nekrologi

Jeśli reklama, to tylko...

DRUKOWANA

WAŻNE TELEFONY LUBAN

Pogotowia	
- Pogotowie Ratunkowe	999
- Straż Pożarna	998
- Policja	997
- Pogotowie ciepłe	993
- Pogotowie gazowe	722 26-35
- Pogotowie sieci elektrycznej	722 26-80
- Pogotowie wodne	722 22-13
Służba zdrowia	
- Szpital Rejonowy	722 20-52
Apteki	
- ul. Łokietka 24	722 31-40
- ul. Spółdzielcza 9	722 20-79
- ul. Chrobrego 1	722 59-78
- ul. Tkacka 27	722 31-67
Banki	
- Bank Zachodni SA	722 20-23
- Gospodarczy Bank Południowy	
- Zachodni	722 29-30
- Bank Gospodarki Żywnościowej	
	722 20-76
- Bank PKO ul. Bankowa 9b	722 22-60
Inne	
- Informacja kolejowa	910
- Informacja PKS	722 29-20
- TAXI	722 26-26
- Urząd Rejonowy Luban	722 20-11
- Rada Miejska Luban	722 40-89
- Urząd Miasta Luban	722 40-86
- Urząd Gminy Luban	722 30-27
- Urząd Skarbowy Luban	722 40-48
- USC	722 22-58
- Straż Miejska	722 30-78
- Rejonowy Urząd Pracy	722 25-48
- ZUS O/Luban	722 33-12
- Telewizja STUDIO S	722 46-08
- Miejski Dom Kultury	722 27-72
- Hotel MOSIR	722 28-46
- Pokoje hotelowe UM	722 40-80
- PTTK Oddział Luban	722 24-23
- Sanepid. Stacja Terenowa	722 28-58
- Telefon zaufania	722 49-99
- Klub Federacji Konsumentów	722 26-36

GRYFÓW ŚL.	
- Urząd Miasta i Gminy	13-553
- Ośrodek Kultury	13-387
- Policja	13-515

LEŚNA	
- Urząd Miasta i Gminy	722 21-68
- Rada Miejsko-Gminna	72 11-435
- Apteka	72 11-246
- Policja	72 11-207

LUBOMIERZ	
- Urząd Gminy i Miasta	78 33-151
- Dom Kultury	78 33-185
- Gminny Ośr. Zdrowia	78 33-550
- Straż Miejska	78 33-201

MIRSK	
- Urząd Miasta i Gminy	78 34-310
- Przychodnia lekarska	78 34-357
- Policja	78 34-385

NOWOGRODZIEC	
- Urząd Miasta i Gminy	73 16-311
- Ośrodek Kultury i Sportu	16-398
- Zespół Opieki Zdrowotnej	16-225
- Policja	295
- Straż Miejska	16-419
- Straż Pożarna	16-336

OLSZYNA Lub.	
- Urząd Gminy Olszyna	722 35-50
- Ośrodek Kultury	72 12-483
- Apteka	72 12-264
- Policja	72 12-207

PLATERÓWKA	
- Urząd Gminy Platerówka	722 16-90
- Ośrodek Zdrowia	722 16-28

SEKIERCZYN	
- Urząd Gminy Sekierczyn	722 17-78
- Ośrodek Kultury	722 17-77
- Policja	722 17-17

SULIKÓW	
- Urząd Gminy	77-87-288
- Pogotowie ratunkowe	999
- Apteka	77-87-273
- Policja	997, 77-87-320
- Straż Pożarna	998, 77-87-208

ŚWIERADÓW	
- Urząd Miasta	78 16-553
- Ośrodek Zdrowia	78 16-438
- Towarzystwo Przyjaciół Świeradowa	78 16-350
- Policja	87 16-206

ZAWIDÓW	
- Urząd Miasta i Gminy	77-88-282
- Pogotowie ratunkowe	999
- Apteka	77-88-234
- Pogotowie energetyczne	77-88-221
- Przejście graniczne	77-88-324
- Policja	997, 77-88-268
- Straż Pożarna	998, 77-88-285

Miejski Dom Kultury

w Lubaniu
zaprasza:

- * 3.XI.97 r., godz. 15.30 - próba do jesiennej mini-listy przebojów także o 15.30 próba grupy wokalne dziecięcej.
- * 4.XI.97 r., godz. 16.00 - turniej tenisa.
- * 5.XI.97 r., godz. 15.30 - konkurs plastyczny "Jesienne kompozycje".
- * 6.XI.97 r., godz. 15.30 - spotkanie z bajką dla dzieci.
- * 7,8,9.XI.97 r. - VI Lubański Miting Brydżowy.
- * 11.XI.97 r., godz. 17.00 - Narodowe Święto Niepodległości w części artystycznej:
 - program estradowy zespołów Miejskiego Domu Kultury i Orkiestry Dętej ŁOSG - "Był taki czas" - program patriotyczny.
- * 12.XI.97 r., godz. 18.00 - dyskoteka dla młodzieży.
- * 13.XI.97 r., godz. 16.30 - spotkanie nauczycieli i zainteresowanej młodzieży w sprawie Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego i "Prezentacji Teatralnych '97" z reżyserem teatralnym Regionalnego Centrum Kultury w Jeleniej Górze Fr. Rossa.
- * 13.XI.97 r., godz. 17.00 - spotkanie klubu "Strofa", w programie:
 - spektakl w wykonaniu uczniów ZSZ Nr 2 pt. "SERENADA",
 - prezentacje twórców.
- * 14.XI.97 r., godz. 10.00 i 12.30 - spektakle dla młodzieży szkolnej "Ku Europie" i "Listy z Ameryki".
- * 14.XI.97 r., godz. 18.00 - dyskoteka dla młodzieży.
- * 17.XI.97 r., godz. 15.00 - próba do jesiennej mini-listy przebojów.
- * 17.XI.97 r., godz. 15.00 - konkurs plastyczny "Dzień Górnika".
- * 18.XI.97 r., godz. 17.00 - "Dzieci - ca mini-lista przebojów".
- * 19.XI.97 r., godz. 15.00 - gry i zabawy zręcznościowe - konkurs dla dzieci.
- * 19 i 21.XI.97 r. - dyskoteki.

Miejska Biblioteka Publiczna

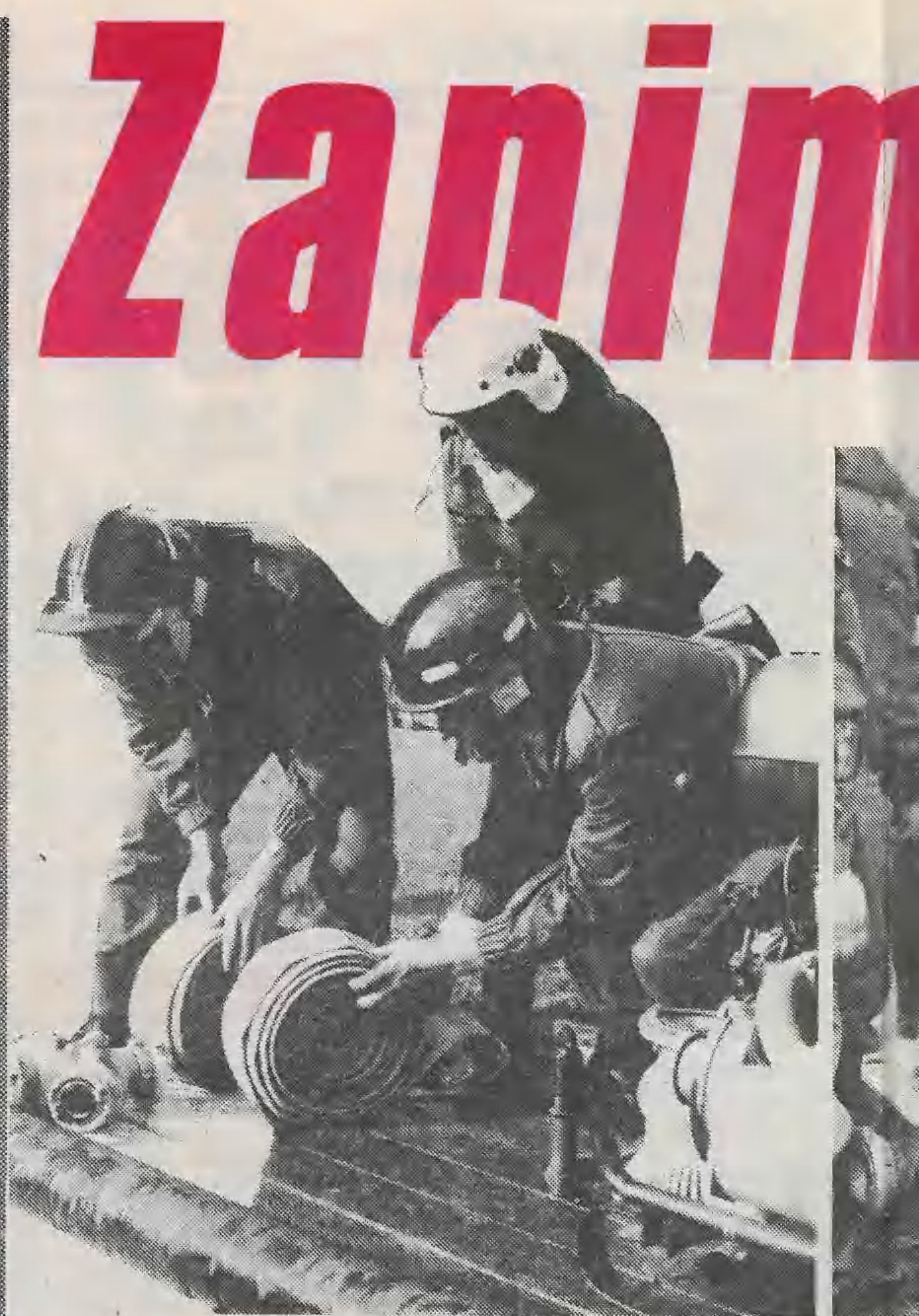
- w Lubaniu
w listopadzie 1997 r. proponuje:
- I. Ekspozycje piśmiennictwa ze zbiorów Biblioteki**
1. Życie i twórczość Bolesława Leśmiana (1877-1939) poety, prozaika, eseisty. - Wypożyczalnia Ogólna, Filia nr 3.
 2. Karol Estreicher - twórca monumentalnej "Bibliografii polskiej" - Filia nr 3.
 3. Maria Skłodowska-Curie (1867-1934) laureatka Nagród Nobla 1903 i 1911 r. - Oddział dla Dzieci.
 4. 11 listopada - Święto Niepodległości Polski. - Oddział dla Dzieci, Filia nr 2,3,4.
 5. Stanisław Wyspiański (1869-1907) dramaturg, poeta, malarz. - Oddział dla Dzieci, Filia nr 2,4.
 6. Karol Bunsch (1898-1987) prozaik, autor powieści historycznych. - Filia nr 4.
 7. Lubańskie prezentacje literackie. - Wypożyczalnia Ogólna.
- II. Zajęcia plastyczne - rysunkowe**
1. "Jesień w moim mieście". - Oddział dla Dzieci 14.11.97.
 2. Tradycje i obyczaje związane z andrzejkami. - Filia nr 3, 7.11., 14.11., 21.11., 28.11. godz. 15.00.
- III. Wystawy**
- "Jesień w moim mieście". - Oddział dla Dzieci 14.30.11.97.
- IV. Prelekcje**
- Odzyskanie przez Polskę niepodległości. - Wypożyczalnia Ogólna, 12.11.97. godz. 12.00.

NIERUCHOMOŚCI

Agencja Handlu Nieruchomościami
"Rodzinny Dom"
w Lubaniu
posiada
następujące
oferty:



- Do sprzedaży:**
- * Domki jednorodzinne w: Bogatyni, Lubaniu, Siekierczynie, Włosieniu.
 - * Małe gospodarstwa rolne w: Bożkowicach, Trójcy, Pisarzowicach, Zarebie Dolnej, Uboczu i Dziwnie.
 - * Działki budowlane w: Olszynie, Uboczu, Wykrotach z rozpoczętą budową oraz działka w centrum Lubania pod budynek mieszkalno-usługowy.
 - * Hala magazynowa w Lwówku.
 - * Zakład produkcyjny z mieszkaniem w Piechowicach.
 - * Mieszkanie 2-pokojowe w nowym budownictwie w Giebułtowie.
 - * Garaż wraz z przyczepą campingową na osiedlu "Piast" w Lubaniu (przy kotłowni).
 - * Segment do wykończenia w Leśnej przy ul. Baworowo wraz z projektem.
 - * Domek dwurodzinny ze sklepem i 2 garażami oraz budynkiem gospodarczym w Leśnej.
 - * Mieszkanie 4-pokojowe w nowym budownictwie na Osiedlu "Piast I" oraz w Włosieniu.
 - * Mieszkanie 3-pokojowe w starym budownictwie z c.o. w Lubaniu.
 - * Domek jednorodzinny w Godzieszowie, na trasie Zgorzelec-Bolesławiec.
- Do kupienia:**
- * Domki jednorodzinne do remontu i w stanie surowym w Lubaniu, Zarebie, Siekierczynie, Bolesławcu.
 - * Mieszkanie 3-pokojowe w woj. zielonogórskim, gorzowskim lub pińskim.
 - * Działkę wraz z zabudowaniami przeznaczoną na działalność gospodarczą w Lubaniu.
 - * Mieszkania 2-pokojowe w Lubaniu i okolicy.
 - * Domek lub mieszkanie 2-pokojowe w Bogatyni, Dziwozynie, Markowicach, Włosieniu i Piaterówce.
- Posiada do wynajęcia:**
- * Budynki magazynowo-gospodarcze o pow. 715 m kw. w Radogoszczu.
 - * Lokal użytkowy o pow. 56 m kw. na Księginach w Lubaniu.
 - * Lokal użytkowy o pow. 180 m kw. w Olszynie.
 - * Lokal mieszkalny 3-pokojowy w domku jednorodzinnym w centrum Lubania.
 - * Mieszkanie 2-pokojowe w nowym budownictwie w Giebułtowie.
 - * Garaż w centrum Lubania.
- Poszukuje do wynajęcia:**
- * Mieszkanie 1-, 2- i 3-pokojowe na dogodnych warunkach w Lubaniu.
 - * Lokale handlowo-usługowe w Lubaniu.
- Do zamiany:**
- * Mieszkanie 2-pokojowe własnościowe w centrum Lubania na 3-pokojowe.
 - * Domek jednorodzinny w Pisarzowicach na mieszkanie 2-pokojowe na Osiedlu "Piast" w Lubaniu.
 - * Mieszkanie 1-pokojowe kwaterunkowe w Łodzi na równorzędne w Lubaniu.
 - * Mieszkanie 2-pokojowe kwaterunkowe w Lubaniu na 1-pokojowe w Łodzi.
 - * Mieszkanie 3-pokojowe własnościowe w Zorach k. Rybnika na równorzędne w Zgorzelcu, Lubaniu lub Jeleniej Górze.
 - * Mieszkanie 2-pokojowe w centrum Lubania z dopłatą na pół domu.
 - * Mieszkanie 2-pokojowe kwaterunkowe w Lubaniu na większe we Wrocławiu, Poznaniu lub na Wybrzeżu.
 - * Mieszkanie 2-pokojowe kwaterunkowe z ogródkiem w Zarebie na 3-pokojowe w Lubaniu.
 - * Mieszkanie 3-pokojowe kwaterunkowe w Świebodzicach na 1- lub 2-pokojowe w Lubaniu.
 - * Mieszkanie 2-pokojowe kwaterunkowe w Tylich na równorzędne w Lubaniu.
 - * Mieszkanie 3-pokojowe kwaterunkowe w starym budownictwie w Lubaniu na mieszkanie 2-pokojowe kwaterunkowe w nowym budownictwie.
 - * Mieszkanie 2-pokojowe kwaterunkowe z c.o. na 3-pokojowe w Lubaniu z pokryciem zaległości w opłatach czynszu.
 - * Mieszkanie 3-pokojowe własnościowe w Lubaniu na pół domu w Lubaniu lub okolicy.
 - * Mieszkanie 1-pokojowe własnościowe w Lubaniu na 2-, 3-pokojowe.
 - * Mieszkanie 2-pokojowe własnościowe do remontu na 1-pokojowe w nowym budownictwie w Lubaniu.
 - * Mieszkanie 2-pokojowe o pow. 48 m kw. na 3-pokojowe lokatorskie lub kwaterunkowe.
 - * Mieszkanie 1-pokojowe własnościowe o pow. 26 m kw. na mieszkanie 3-pokojowe lokatorskie lub kwaterunkowe w nowym budownictwie w Lubaniu.
 - * Mieszkanie 2-pokojowe, własnościowe o pow. 62 m kw. z c.o. i ogródkiem w Lubaniu na mieszkanie 1- lub 2-pokojowe do 40 m kw. najlepiej na osiedlu "Piast".
- Agencja dokonuje również wyceny: lokali mieszkalnych i użytkowych, budynków, działek, gruntów rolnych, lasów i sadów oraz podziałów fizycznych budynków w krótkich terminach, po cenach konkurencyjnych. Zainteresowanych zapraszamy do biura przy ul. Żymierskiego 2c/20 (wejście od pl. Okrzei) w Lubaniu w godz. 10-12 i 16-18, tel./fax. (075) 722 35-11.
- ZAPEWNIAMY DYSKRECJĘ I SZYBKĄ OBSŁUGĘ!**



czerv

m zapłonie



wony kur

OGŁOSZENIA DROBNE

Kupię, sprzedam, zamienię...

LOKALE

- * Zamienię mieszkanie w Lubaniu o powierzchni 45 m kw. w nowym budownictwie na większe w starym budownictwie. Wiadomość: Lubań, tel.722-30-61 wewn. 433, po g.20.00. (28/10)
- * Poszukuję do wynajęcia garaż w Lubaniu na Osiedlu PIAST z możliwością późniejszego wykupienia. Najchętniej przy ulicy Worcella lub Łużyckiej. Kontakt tel. 722-55-58, po godz. 16.00. (16/10)
- * Kupię pilnie pokój z kuchnią w nowym lub starym budownictwie. Wiadomość: Lubań, ul.Dąbrowskiego 25/2. (15/10)
- * Sprzedam duży dom wraz z działką przydomową, Lubań ul. Starolubańska 20. Wiadomość na miejscu. (13/10)
- * Zamienię mieszkanie typu M-3 - Osiedle Piast II na większe- piętro od I do III, również na Osiedlu Piast II. Wiadomość pod tel. 722-51-83. (3/10)
- * Tanio sprzedam domek do niewielkiego remontu z działką o pow. 10. arów we Włosieniu (komunikacja PKS i PKP). Wiadomość: Włosień 48. (1/10)
- * Sprzedam dom gospodarczo-mieszkalny z działką przydomową 1 ha 15 a w Henrykowie 78 (koło hurtowni). Wiadomość jak wyżej lub w Lubaniu, ulica Miła 7a. (1/10)
- * Sprzedam dom o powierzchni 105 m kw. w Lubaniu. Wiadomość: Sandomierz tel. (0-15) 832-20-63, po godzinie 20.00. (1/10)
- * Poszukuję do wynajęcia kawalerkę lub samodzielny pokój w Lubaniu bądź w Zgorzelcu. Wiadomość: tel.722-42-23, 722-52-71 - najlepiej w godzinach wieczornych. (17/09)
- * Mieszkanie własnościowe, 1-pokojowe z kuchnią, c.o., łazienką, wc w Lubaniu, zamienię na 2-pokojowe o podobnym standardzie. Może być lokatorskie. Wiadomość: tel.722-26-63 (15/09)
- * Zamienię mieszkanie komunalne o pow.30 m kw. (pokój, kuchnia, łazienka, woda, kanalizacja, co-etażowe) w Leśnej na większe w Lubaniu. Może być to lokal przeznaczony do remontu lub zadłużony. W grę wchodzi również rekompensata finansowa. Dzwonić: Nowogrodziec 731-63-23 po godzinie 15.00. (12/09)

MOTORYZACJA

- * Pilnie sprzedam kozę i kozła po atrakcyjnej cenie. Wiadomość: Krystyna Urbanowicz, Bierna 91. (31/19)
- * Sprzedam samochód SKODA 105 koloru pomarańczowego, przystosowany na gaz. Rok prod.silnika 1982 (remont w 1996). Nowe opony, wymienione przednie błotniki, alternator, łańcuszek rozrządu i pólki. Cena do uzgodnienia. Wiadomość: Lubań, ul.Mostowa 1/11 lub tel.732-59-43. (3/09)

ELEKTRONIKA

- * Sprzedam kartę graficzną CIRRUS LOGIC CI-GD5420 1 MB, 65 tys.kolorów (high kolor), rozdzielczość 1024x768 (standard VESA). Cena 40 zł. A także kartę graficzną S3 DSV6422 PCI, 1 MB, 16,7 mln kolorów (true kolor), rozdzielczość 1200x1024, możliwość rozbudowy do 2 MB. Cena 75 zł. Kontakt: Lubań, tel.722-35-99. (13/08)

RÓŻNE

- * Pilnie sprzedam sukę Doga Niemieckiego, wiek 1,5 roku, maści przegowanej. Wiadomość: Lubań, tel.722-55-70. (30/10)
- * Sprzedam nowy aparat fotograficzny m.ZENIT wraz z futerałem. Wiadomość: w redakcji, tel.722-34-52. (29/10)
- * Posiadam wiązki opałowe i drzewo budowlane, wszystko na sprzedaż. Wiadomość: Adam Wanacki, Mściszów 70, 59-800 Lubań, tel. 722-19-25. (24/10)
- * Do sprzedania zastrzyki o nazwie AMBENE przeciwko rwie kulszowej w ilości 5 szt. Wiadomość: tel. 722-51-83. (3/10)
- * Sprzedam urządzenie do elektrowni: prądnice o mocy 8 KW, napięcie 220 V oraz wieżę kratową wys. 10 m (2x5 m). Istnieje możliwość napędzania prądnicy turbinką wodną. Wiadomość: Marian Fedak, Świeradów Zdr.(Czerniawa), ul.Sudecka 5, tel.78-16-738 (do g.8.00). (16/09)
- * Pilnie sprzedam pasiekę składającą się z 18 uli. Cały dodatkowy sprzęt oddam bezpłatnie. Cena do uzgodnienia. Wiadomość: Miłoszów 9, gm.Leśna, tel.72-11-491. (3/09)
- * Odpowiedzialna pani potrzebna do stałej opieki nad starszą kulturalną osobą zamieszkałą w Zargbie. Istnieje możliwość zakwaterowania. Oferty: tel.722-18-69. (12/08)

Kino "Wawel"

w Lubaniu zaprasza

* "PIĄTY ELEMENT"

- USA-Francia '97, od lat 12, cena 7 zł, seanse: 8,9 i 11,11, godz. 16.30. Film science-fiction LUCA BESSONA (Nikita, Leon-zawodowiec), BRUCE WILLIS (Szklana pułapka) jako nowojorski powierzny taksówkarz posiada niezwykłą moc - tytułowy 5-ty element - która pozwala mu zmierzyć się z kosmicznymi siłami zła i ratować przebogata ukształtowany świat XXIII i XXIV wieku. Czarnym charakterem jest GARY OLDMAN (Dracula). Towarzyszy im piękna MILLA JOVOVICH. W jednej z ról LUKE PERRY (Dylan z "Beverly Hills"). Wielkie widowisko, futurystyczna ekstrawagancja!

* "KRZYK"

- USA 1996, od lat 16, cena 7 zł, seanse: 8,9 i 11,11, godz. 19.00. Inteligentny, błyskotliwy, przerażający horror. Grupa młodych ludzi z miasteczka w USA stawia czoła serijnemu zabójcy, który wciąga swe przyszłe ofiary w grę opartą na popularnych filmach grozy. WES CRAVEN - ceniony twórca gatunku (Koszmar z ulicy Wiązów) w mistrzowski sposób łączy humor i grozę, dostarczając widzowi prawdziwego dreszczu emocji! Grają m.in. DREW BARRYMORE i NEVE CAMPBELL (Szkoła czarownic). Entuzjastyczne przyjęcie krytyki i publiczności!

* "SPEED 2: WYŚCIG Z CZASEM"

- USA '97, od lat 15, cena 7 zł, seanse: 15 i 16,11, godz. 16.30 i 19.00. Dynamiczny, sensacyjny film akcji, kontynuacja super hиту ostatnich lat w tej samej reżyserii JANA DE BONTA (Twister). SANDRA BULLOCK (Speed, System) przesiada się z autobusu (Speed) na luksusowy statek, gdzie wraz z przyjacielem - JASON PATRICK (Uspienię) - odbywa rejs na Karaiby. Wkrótce nad statkiem przejmują kontrolę uzbrojeni szaleni - WILLEM DAFOE (Pluton). Zawrotne tempo akcji!

**CHRYSLER Jeep®**

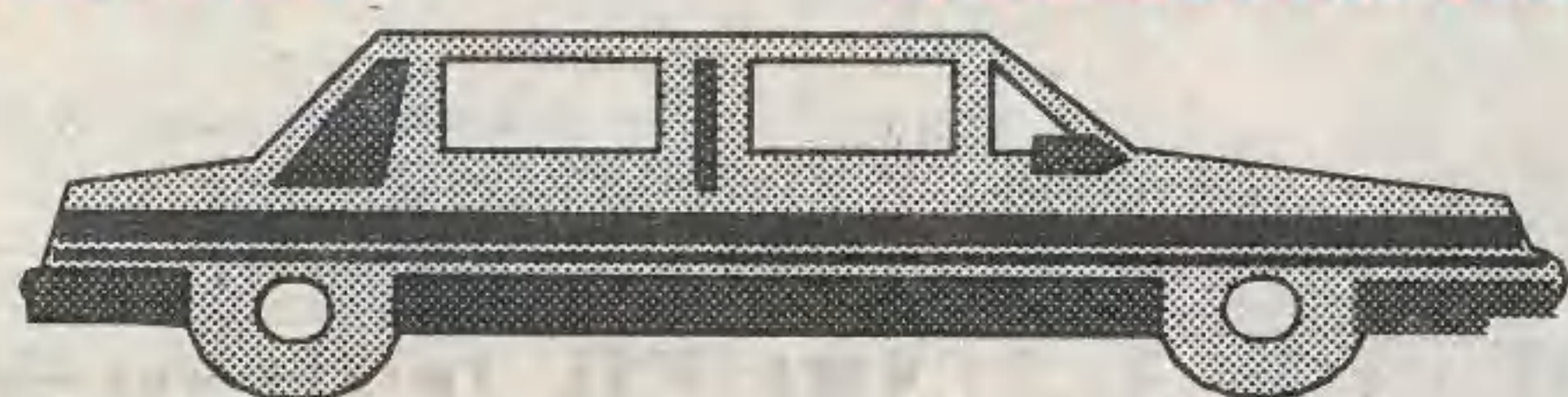
JELENIA GÓRA CENTRUM SERVICE Sp.z.o.o

59-800 Jelenia Góra
ul. Słowackiego 3
tel. (075) 7646750(3)
fax. 075 76-46-754

- SALON SPRZEDAŻY AUT OSOBOWYCH TERENOWYCH
- SERWIS 24 h - AUTOHOLOWANIE (090) 617-893
- STACJA OBSŁUGI - NAPRAWY GWARANCYJNE I BIEŻĄCE
- DIAGNOSTYKA POJAZDÓW, PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE - w godz. 7.00-21.00

**VOLKSWAGEN
AUDI****BOGE****AMORTYZATORY SACHS****LUK SPRZĘGŁA****TŁUMIKI****ORYGINALNE
CZĘŚCI**Waldemar Bogucki
Zgorzelec, ul. Lubañska 1 b, tel. 77-17-846
pon.-pt. 9.00-17.00, sobota 9.00-13.00**AUTO-SZYBY**

77-164-83

**SPRZEDAŻ
MONTAŻ****DO WSZYSTKICH
RODZAJÓW AUT****ZGORZELEC ul. Lubañska 1b****Siding** - kanadyjski
ELEWACJE VINYLowe NA CAŁE ŻYCIE**D
A
Y
M
O
N
D**

- Panele poziome, pionowe
- Podsufitki, akcesoria
- Szeroką gamę kolorów

oferuje:

"ELKAN"Lubań, ul. Kopernika 30 - (teren STW)
tel. 722 49-36**Bezpłatne doradztwo!**Zapraszamy w godz. 10.00-17.00
w soboty w godz. 10.00-14.00**Piękny ciepły DOM****Uwaga!****KONKURS DLA KLIENTÓW
SKLEPÓW PRZEMYSŁOWYCH****"SPOŁEM" PSS w Lubaniu**

w dniach od 20.X. do 30.XI.br.

**LOSOWANIE 5 grudnia 1997r.**

Bliższych informacji udziela Dział Handlowy

Wytypowane sklepy:

1. Nr 40 - ul. Bracka
2. Nr 25 - ul. Spółdzielcza
3. Nr 29 - ul. Tkacka
4. Nr 28 - ul. Bracka (promocja proszku ORION)

**722-22-03****WYPOSAŻENIE
SKLEPÓW****URZĄDZENIA DLA GASTRONOMII****KaMaG** Jelenia Góra, ul. Wojska Polskiego 15, tel. 075/75-24-292**PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE****MATEX** s.c.**ARTYKUŁY INSTALACYJNE, SANITARNE
INSTALACJE MIEDZIANE****LUBAŃ, ul. Izerska 7, tel. 722 23-70****JELENIA GÓRA, ul. Konstytucji 3-go Maja 1**
tel./fax 75-221-96**ZGORZELEC, ul. Francuska 1, tel. 77-58-698**
KAMIENNA GÓRA, ul. Lompy, tel. 744-30-56**Ziemia
LUBAŃSKA**Reklama w **Ziemia LUBAŃSKA**, to klucz
do sukcesu Twojej firmy!**1 cm kw. tylko 60 gr**
(5 powtórzeń -10% bonifikaty)

Nie doliczany podatek VAT!

Reklama drukowana jest
mniej ułotna od innych!

Z dziejów najnowszych Lubania

Stosunki narodowościowe w mieście po 1945 r.

Proces zasiedlania i zagospodarowywania Dolnego Śląska to zagadnienie, które interesowało wielu historyków. Przez kilkadziesiąt lat, poza nielicznymi wyjątkami, byli zmuszani oni opierać swe badania na dostępnych archiwaliach (dokumenty władz administracyjnych, organizacji społecznych, pamiętniki, prasa). Po 1989 r. stał się możliwy dostęp do materiałów archiwalnych Milicji Obywatelskiej. Akta MO zawierają raporty komendanta wojewódzkiego, jak i powiatowych. Istotne jest to, że w nich zawarte są nie tylko doniesienia ograniczające się do problematyki przestępczej. Raporty te bowiem informowały o wszystkich wydarzeniach mających miejsce na obszarze objętym działaniami operacyjnymi. Poczesne miejsce w tych materiałach zajmują sprawy polityczne. Jednakże w 1945 r. najważniejszymi problemami były kwestie związane z zastaną tu ludnością niemiecką. Na postawy Niemców Polacy byli wówczas ogromnie uczuleni. Komendanci powiatowi nierzadko meldowali o wypadkach sprzyjania żołnierzom radzieckim Niemcom zwłaszcza w 1945 r., a nawet chronieniu ich przed polską milicją. Ówczesny komendant w powiecie lubańskim meldował: "W stosunku do ludności niemieckiej Polacy usposobieni są niechętnie, gdyż o najmniejsze głupstwo Niemcy idą na skargę do Komend Rosyjskich, gdzie

Rosjanie wtem interweniują i bez wyjątku na stanowisko aresztują". I dalej: "Zdarzają się wypadki, że Niemcy którym odbiera się majątki idą do władz sowieckich gdzie Sowieci wyrzucają Polaków". Również stosunek ludności niemieckiej do Polaków i władz polskich budził niepokój milicji. Komendant z Lubania pisał: "Czynnikiem

cym się zniwom, starają się tym samym akcję zniwować sabotować". I dalej w dniu 30.11.1945 r. zameldowano: "Nierzadko Niemcy stosowali nie tylko opór bierny, ale czynny, np. podpalając zabudowania lub rzucając się podczas wysiedlania na milicjantów z widłami i innymi narzędziami". Ponadto jak zanotowano: "Wyrazem złych

- Przede wszystkim narzekano na zachowanie się żołnierzy radzieckich. Ludzie ci zdemoralizowani wojną, dokonywali częstych rabunków, gwałtów i morderstw na cywilnej ludności. Sporo było narzekań na oficerów WP - Rosjan, których zachowanie również budziło zastrzeżenia milicji.

zniechęcającym jest jak zawsze mniejszość niemiecka. Ci zawsze niechętnie i źle ustosunkowani do władz polskich starają się w każdym możliwych okolicznościach nie podporządkować się. Unikają pracy, nie pomagają zbliżają-

nym się zniwom, starają się tym samym akcję zniwować sabotować". I dalej w dniu 30.11.1945 r. zameldowano: "Nierzadko Niemcy stosowali nie tylko opór bierny, ale czynny, np. podpalając zabudowania lub rzucając się podczas wysiedlania na milicjantów z widłami i innymi narzędziami". Ponadto jak zanotowano: "Wyrazem złych nastrojów były również wypadki odmowy przyjmowania pieniędzy polskich a jedynie marek niemieckich. Działo się to w listopadzie 1945 r., więc w okresie gdy na Dolnym Śląsku marka przestała kursować". W Lubaniu raportował komendant: "Niemcy odgrają się Polakom, że Hitler jeszcze przyjdzie i porządek zrobi". Należy tu przypomnieć, że ludzie głoszący takie poglądy milicja zatrzymywała i przekazywała UB. Jak w/w dużo uwagi poświęcano w raportach problemom politycznym. Komendant z Lubania informował: "Na posterunkach zostały utworzone partie PPS i PPR, do których milicjanci chętnie wstępują. Po między dwoma partiami jest

rywalizacja. Nasi milicjanci przeważnie należą do partii PPR". Sporo miejsc w swych sprawozdaniach funkcjonariusze milicji poświęcali osadnictwu na Dolnym Śląsku. We wrześniu z-ca komendanta d/s powiatowych w Lubaniu napisał: "Nastroj ludności jest nieszczególny, pomimo że osadnicy naszego powiatu są to rodziny przeważnie wojskowe. Powodem złego nastawienia politycznego są częste rabunki ze strony wojsk sowieckich jak i polskich". W listopadzie raportował: "Najgorzej przedstawia się sprawa z osadnictwem wojskowym, gdzie ci roszczą sobie pretensje do pierwszeństwa i dlatego powstają pomiędzy tymi a milicją pewne nieporozumienia, przede wszystkim żołnierze z osadnictwa dopuszczają się różnych przestępstw, gdzie często musi wkraść milicja i z tego powodu powstają stosunki między osadnikami wojskowymi a milicją nienormalne. Te jednak sprawy przy współudziale władz wojskowych są likwidowane". W kolejnym raporcie zapisano: "Ludności polskiej napływa do powiatu Luban coraz więcej. Ludzie zabierają się gorliwie do pracy zarobkowej, jak i też społecznej". Na złe nastroje Polaków wpłynęły nie tylko warunki bytowe. Bardzo istotne było poczucie bezpieczeństwa.

zdemoralizowani wojną, dokonywali częstych rabunków, gwałtów i morderstw na cywilnej ludności. Sporo było narzekań na oficerów WP - Rosjan, których zachowanie również budziło zastrzeżenia milicji. Z Lubania donoszono: "Smutnym zjawiskiem i to jest, że oficerowie w większości pochodzenia sowieckiego, często chodzą w stanie pijanym i dopuszczają się różnych przestępstw". Inny raport z Lubania: "Ogólna bolączką jest to, że opinie naszego WP psują często Rosjanie, którzy afiszują się w mundurach żołnierza polskiego". Taka postawa Rosjan budziła różne reakcje milicji - od niechęci po nierzadko bardzo brutalne akcje. W Lubaniu na odprawie w listopadzie 1945 r. kierownik UB "zarzucił milicji złe obchodzenie się z aresztowanymi i bicie zatrzymanych". Przestępstwa nie były dokonywane tylko przez żołnierzy radzieckich. Na przełomie XI/XII 1945 r. meldowano w Lubaniu: "Zdarzają się wypadki rabunków dokonywanych przez żołnierzy KOP. Walka z przestępczością prowadzona jest należycie. Przestępstwa te to przeważnie rabunki i kradzieże z włamaniami". Sprawa budząca niepokój było też nadmierne eksponowanie roli i doświadczeń ZSRR. Obawiano się przede wszystkim kolektywizacji. Były też wątpliwości co do suwerenności państwa polskiego. Nastroje antyradyckie panowały także wśród szeregowych milicjantów: "Milicjanci na pogadankach oświadczają: inaczej się pisze, a inaczej się robi. Przede wszystkim cechuje ich ogólna antypatia do ZSRR".

- Obawiano się przede wszystkim kolektywizacji. Były też wątpliwości i co do suwerenności państwa polskiego. Nastroje antyradyckie panowały także wśród szeregowych milicjantów: "Milicjanci na pogadankach oświadczają: inaczej się pisze, a inaczej się robi. Przede wszystkim cechuje ich ogólna antypatia do ZSRR".

Chaos jaki panował po zakończeniu wojny, sprzyjał przestępczości. Przede wszystkim narzekano na zachowanie się żołnierzy radzieckich. Ludzie ci

właśnie fragmenty stanowią najcenniejszy materiał badawczy dla historyków.

BA-P

28 września br. o godzinie 12.30 w lubańskim kościele Św. Jakuba odbyła się uroczysta msza związana z poświęceniem drugiego sztandaru Związku Sybiraków. Podczas uroczystości mieszkanka Lubania pani Walentyna Marszałek otrzymała Krzyż Więźnia Politycznego. Wcześniej, na wiosnę tego roku została uhonorowana odznaką Honorowego Sybiraka.

Dziecko Sybiru

Kiedy dziś na ulicy spotyka się tę elegantką, pełną wdzięku kobietę nawet na myśl nie przyjdzie, że prawie pięć lat jej dzieciństwa przypadło na przymusowy pobyt na Syberii.

Wywieziono ją ostatnim transportem w

czerwcu 1941 roku z całą rodziną. Pochodzi ze szlacheckiej rodziny Szwidler, osiadłej na Wileńszczyźnie. Jest najmłodszą z czwórki rodzeństwa, w chwili wywozu miała zaledwie 5 lat. Mimo tego wieku doskonale pamięta gehennę zsyłki -

głód, strach i zimno. Straszna noc, kiedy matka pośpiesznie ubierała dzieci wyrwane ze snu i pakowała najpotrzebniejsze rzeczy, mając na to wszystko zaledwie 40 minut. Podróż wagonem, w którym było mroźno, duszno od smrodu ścieśnionych ludzi i strasznie. Podczas transportu, w miejscowości Głębokie, zabrano ojca i

- Okrucieństwem charakteryzował się jeden wiecznie pijany Rosjanin, bił wszystkich nawet wtedy, gdy mieli wolne od pracy.

ślad po nim zaginął. Matkę z dziećmi dowieziono do łagru w Barnaul nad rzeką Ob w Altajskim Kraju. Po roku przewieziono ich do tzw. "lesopunktu" w tajdze, gdzie wraz z innymi polskimi rodzinami zesłańców pracowali przy wyrębie drzewa. Dzieci też pomagały - młodsze przy układaniu drewna. Najstarsza siostra pani Walentyny miała wtedy 15 lat.



Najbardziej dokuczał głód - aby go zaspokoić jedli trawę, korę drzew, żuli żywicę, a kiedy nadleciała szarańcza łapali ją garściami i jedli żywcem. Zimno też pamięta do tej pory - zima była ostra, mroź przeważnie osiągał 50 st.C, a lato trwało tylko 3 miesiące. W tym czasie trzeba było gołymi rękami uprawiać kawałek ziemi, aby urosło trochę ziemniaków i ogórków, które pomagały przetrwać. Jadło się je rozrzedzone wodą i kwasem z ogórków zamiast soli, aby tylko oszukać głód. Z początku jeszcze dostawali po 10 kg chleba z prosa, później i tego brakowało.

Kobiety nie miały się w co ubrać, nie chciały więc pracować na mrozie - za co je okrutnie bito. Szczególnym okrucieństwem charakteryzował się jeden wiecznie pijany Rosjanin, bił wszystkich nawet wtedy, gdy mieli wolne od pracy.

Pani Walentyna przeszła w tym piekle prawie wszystkie choroby, także tyfus,

malarię, żółtaczkę i czerwonkę. Mimo to przeżyła, choć choroby pozostawiły swoje piętno.

Była tam też szkoła prowadzona przez polskich nauczycieli. Dzieci pisały na matach deseczkach, potem ścierały je szkiełkiem i znowu pisały.

Po pięciu latach, w 1946 roku rodzina powróciła do Polski, do Zielonej Góry. Bez najstarszej siostry, która wcześniej trafiła do polskiego wojska. W Zielonej Górze pani Walentyna ukończyła Liceum Pedagogiczne, a w 1955 roku przyjechała do Lubania. Tu wyszła za mąż i pracowała w lubańskiej oświacie - w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci oraz z mężem w internacie LO. W wieku 40 lat, po chorobie, przeszła na rentę inwalidzką II grupy.

Przeżyte lata nie pozostawiły ani śladu zgorzknienia czy żalu. Panięta, ale nawet gdy cierpi, jest pogodna i niezmiennie życzliwa ludziom.

Regina Wojewoda



Bielizna dla każdego

- biustonosze, figi, slipy, koszule nocne,
piżamy, podkoszulki, rajstopy, skarpety

Twoje dziecko -

tutaj również ubierzesz!

- ubranka do chrztu, bielizna i odzież
niemowlęca i dziecięca

Lubań, ul. Wąska 5

MIJEJSKI DOM KULTURY w Lubaniu

ul. 7. Kaszubski 4.
tel. 722-27-72

wynajmuje sale
na organizację:

- spotkań,
- imprez
rozrywkowych,
- wesel...

Do dyspozycji
zaplecze kuchenne.

Zapraszamy!

"ESKIMO"

Lwówek Śl., Baza GS, tel. 782-22-45

DEALER BYDGOSKIEJ FABRYKI URZĄDZEŃ CHŁODNICZYCH "BYFUCH"

oferuje:

urządzenia chłodnicze, lody, regały,
wyposażenia sklepów...

Zapraszamy - codziennie w godz. 8.00-15.00
w soboty w godz. 8.00-13.00

PHU OKNOPLAST

Sprzedaż, montaż, serwis

Okna, drzwi, witryny PCV, ALU i drewno

Rolety zewnętrzne, parapety

Bramy garażowe

Żaluzje poziome i pionowe

Sprzedaż ratalna!

pn.-pt. g. 9.00-17.00
sob. g. 8.00-12.00

Gryfów Śl., ul. Gliniana 2

tel. fax. 0-75/78-12-075
lub 090-249-218

Atrakcyjne ceny na każdą kieszeń!

Okno
wizytówką
domu

REHAU

Inne systemy okienne

PHU Iwona Tokarska-Łagowska

FIRMOWY PUNKT SPRZEDAŻY NAGROBKÓW GRANITOWYCH I LASTRYKOWYCH

Lubań, ul. Żymierskiego, tel. domowy 075-722-6290
(przy dworcu PKS)

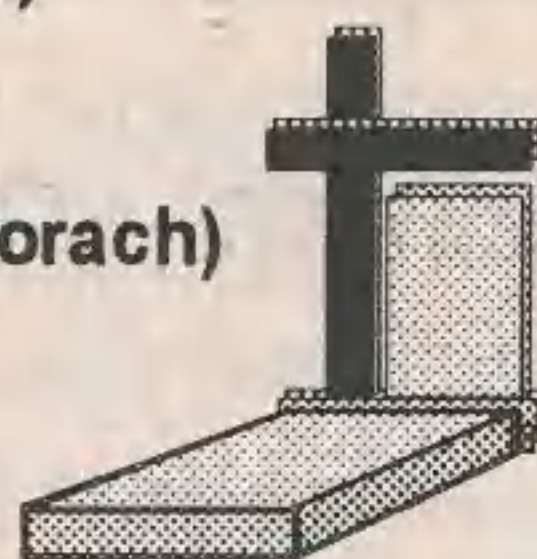
Poleca:

- nagrobki granitowe (w 16 kolorach)
- nagrobki lastrykowe
- parapety
- posadzki
- schody
- i inne akcesoria nagrobkowe.

Prowadzimy sprzedaż ratalną na dogodnych
warunkach - do wglądu katalogi.

Wykonujemy indywidualne zamówienia -
zlecenia klienta oraz renowacje nagrobków.

Zapraszamy pn.-pt. w godz. 9.00-17.00
sobota w godz. 9.00-13.00



APTEKA

Czynna do **22.00**
od poniedziałku do niedzieli!



Tel. 722-49-61

Lubań, ul. Ratuszowa 20

(dawna Armii Czerwonej)

AUTO - KREDYT AUTO - KOMIS



Lubań, ul. Kopernika 30, tel. 090/662038

(trasa wylotowa na Zgorzelec - na stacji paliw)

→ Udzielamy kredytu na zakup pojazdów:
osobowych, ciężarowych i maszyn rolniczych.

→ Kredytujemy pojazdy z komisu oraz spoza
komisu (indywidualnie wyszukane).

→ Wystawiamy certyfikaty legalności pochodzenia
pojazdów.

Oprocentowanie 10,5% rocznie!

Giełda samochodowa w każdą niedzielę
- w godz. 9.00-14.00

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-17.00
w soboty w godz. 9.00-15.00

PPHU

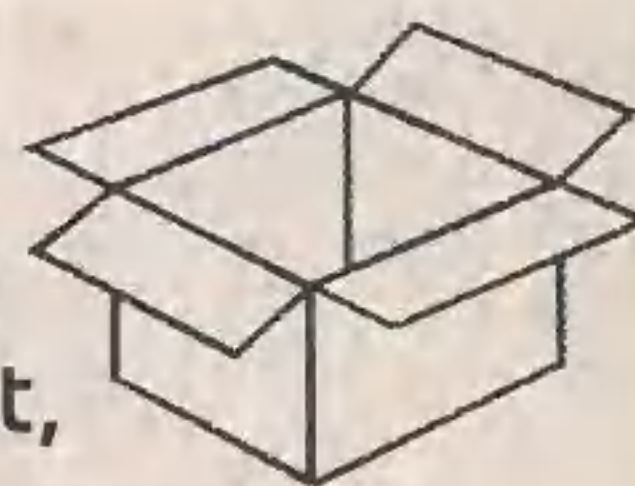
"EKOPOL"

Maria Zachar

59-800 Lubań, ul. Gazowa 2/10

Tel/fax 722-25-93

Wykonujemy wszelkiego rodzaju
opakowania szyte i klejone
z tektur litych i falistych
3- i 5-warstwowych
wg złożonego zamówienia
również do opakowań ciast,
tortów i pizzy.



**Gwarantujemy wysoką jakość
i terminowość wykonania
z dostawą do klienta.**

Reklama w **Ziemia LUBAŃSKA**, to klucz
do sukcesu Twojej firmy!

"... Wyniki badań przeprowadzonych przez
ekspertów - prasoznawców dowodzą,
że najpopularniejsza wśród czasopism jest -
prasa lokalna..."

CZYTA JĄ NAS MIESZKANCY 13 GMIN !!!

Oni codziennie decydują o tym:
co? gdzie? i jak? - kupować.

Reklama drukowana
jest mniej ułotna od innych.

1 cm kw. tylko 60 gr
(5 powtórzeń - 10% bonifikaty)

AUTO-SZYBY

77-16483

SPRZEDAŻ
MONTAŻ

DO WSZYSTKICH
RODZAJÓW AUT



ZGORZELEC ul. Lubańska 1b

- Ten znak - symbol kobiecej solidarności w walce z rakiem piersi znany jest w Polsce dopiero od trzech lat. Został rozpowszechniony przez duże pisma kobiece, m.in. "Twój STYL" i "PANI". Uświadamia kobietom, że zdrowie trzeba cenić przede wszystkim, a ze strachem lub nieświadomością należy walczyć wiedzą. Październik został ogłoszony miesiącem szansy - rak piersi wcześniej wykryty jest uleczalny.

O chorobie profilaktyce, objawach, leczeniu opowiada lekarz medycyny Wiesław Janik, ordynator Oddziału Chirurgicznego w Lubaniu, specjalista, chirurg - onkolog.

Rak jest to taki stan, gdzie część komórek wylamuje się spod ogólnej harmonii ustroju. Zdobywa swoją autonomię i zaczyna dzielić się niepołamowanie na swoją rękę, a gospodarz - ustrój macierzysty nie ma na to wpływu. Jednak najgorsze jest to, że tkanka nowotworowa powoduje przerzuty, nie kończy się w granicach danego narządu. W zaawansowanym stadium przenosi się przez naczynia krwionośne i daje przerzuty głównie do płuc i wątroby. Tkanka ta ciągle się rozrasta. Powoduje ogromne wyniszczenie organizmu. Nie powinno się do tego stanu dopuścić. Im wcześniej wykryty rak, tym większe szanse wyleczenia.

80 proc. kobiet przychodzących do poradni onkologicznych same wybrały sobie guza w piersi. Można oczywiście wcześniej go znaleźć. Mamy nowe metody stwierdzania, czy w piersi znajduje się niewyczuwalny guzek. Jest to tzw. rak minimalny - nie daje żadnych objawów, ale można go wykryć obecnie stosowanymi badaniami, m.in. USG czy mammografią. Są trzy główne objawy świadczące o raku piersi. Pierwszym jest guzek w piersi, drugim - wyciek krwisty z brodawki, a trzecim - stany zapalne lub zmiany na brodawce (łuszczenie, ścienienie itp.).

Granica wieku kobiet posiadających raka ostatnio się obniżyła. W Lubaniu mieliśmy nawet 29-letnią pacjentkę. Kobiety już od 20. roku życia powinny robić co miesiąc samobadanie, raz do roku skontrolować się u lekarza i wykonać pierwsze USG. Po 30. roku życia - kiedy należy się do grupy zwiększonego ryzyka zrobić pierwszą mammografię, a po 35. co roku. Jeżeli nie wykryje się żadnych anomalii genetycznych powinna pójść na pierwszą mammografię ok. 40. roku życia. Później - co dwa lata.

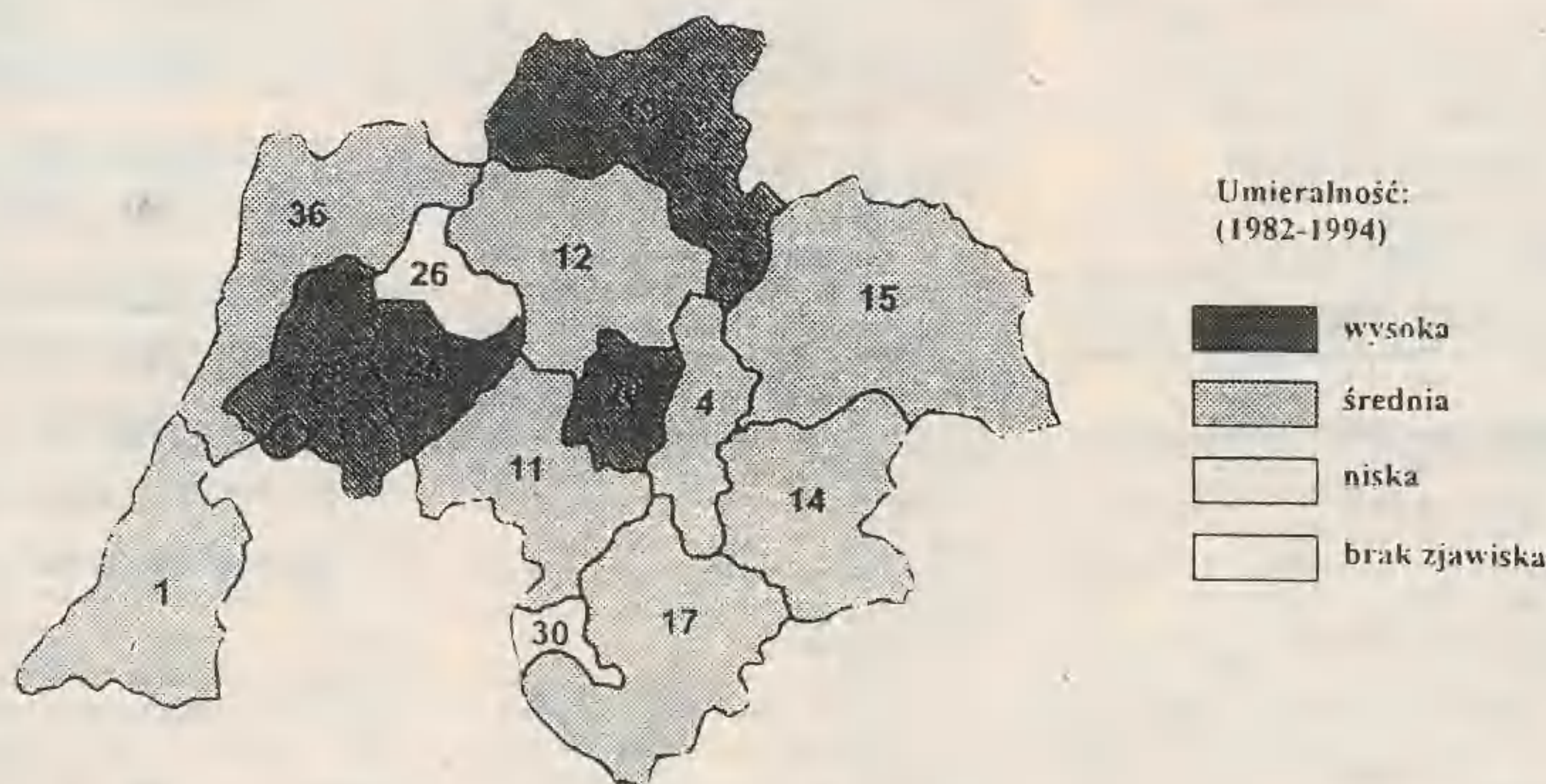
Jeśli chodzi o profilaktykę, to powinno się ją już zaczynać w szkole średniej. Poprzez nauczanie samobadania. Jeżeli dziewczyna zostanie nauczona, będzie to robiła całe życie.

Od niedawna istnieją programy skringowe, polegające na wykonywaniu badań mammograficznych w dużych populacjach kobiet bez żadnych objawów chorobowych. Celem tych programów jest jak najwcześniejsze wykrycie raka sutka. W Polsce jednak nie są one rozpowszechnione na większą skalę. Wiąże się to z brakiem odpowiedniej ilości wyposażenia.

Rak może występować rodzinnie. Może manifestować się w kolejnych pokoleniach. Jest to już udokumentowane. Istnieją kliniki, które badają powiązania genetyczne, m.in. w Szczecinie. Wysłaliśmy tam kilka naszych pacjentek.

Rak sutka jest hormonozależny. Występuje przede wszystkim u kobiet, ale mogą go mieć również mężczyźni. Stosunek, to: 100 raków u kobiet na 1 u płci brzydkiej. W województwie było kilka przypadków zachorowań u mężczyzn. W raku piersi określa się poziom receptorów pewnych hormonów. Jest to ważna rzecz, która może później rzutować na leczenie, np. w ostatnich latach masowo stosuje się antyestrogeny w leczeniu nowotworu sutka. Także w rakach bardzo zaawansowanych u kobiet starszych,

UMIERALNOŚĆ KOBIEC NA RAKA PIERSI



Wykaz gmin:

1. Bogatynia	15. Lwówek Śląski	26. Siekierczyn
4. Gryfów Śląski	17. Mirsk	28. Sulików
11. Leśna	19. Nowogrodziec	30. Świeradów Zdrój
12. Lubań	20. Olszyna	35. Zawidów
14. Lubomierz	24. Platerówka	36. Zgorzelec

Różowa wstążeczka

gdzie leczenie chirurgiczne nie wchodzi w grę. Czasami zdarza się, że chora w trakcie tego leczenia przez ok. dwa lata może mieć zatrzymany proces nowotworowy. Co nie oznacza wyleczenia.

Zachorowalność na raka wzrasta w okresie menopauzy. Z przekwitaniem wiąże się wiele przykrych dolegliwości, np. chwiejność nastroju, uderzenie krwi do głowy, kołatanie serca. Jest to spowodowane zmniejszonym wydzielaniem hormonów przez jajniki. W takich przypadkach - aktualnie w Polsce - stosuje się hormonalną terapię zastępczą. Polega ona na uzupełnieniu niedoboru estrogenów w pierwszej fazie cyklu i progesteronu w drugiej fazie. Lekarz zaleca taką kurację w momencie, kiedy przeprowadzi z pacjentką wywiad, zrobi badanie ginekologiczne, badanie piersi i ma wykonane przez nią wszystkie niezbędne wyniki: poziomu hormonu, USG narządu rodniczego i piersi lub mammografię oraz kilka innych.

Bardziej zagrożone na tę chorobę mogą być kobiety, które nie rodziły dzieci lub nie karmiły piersią. A także miały wcześniej pierwszą miesiączkę i późno - po 50. roku życia - skończyły miesiączkować.

Jednym ze sposobów wykrywania raka we wczesnym stadium - jak już mówiłem - jest mammografia. Polega na prześwietleniu piersi promieniami rentgenowskimi, które następnie są rejestrowane na kliszach. Promienie

przechodząc przez piersi rozróżniają gęstość tkanek. Jeżeli nie ma żadnego guzka, to na zdjęciu widać budowę jednorodną. Ale jeżeli jest, to widoczne są zmiany.

Są określone dni w cyklu miesięcznym kobiet, w których najlepiej badać piersi. Jest to drugi, trzeci dzień po ukończeniu krwawienia miesięczkowego.

Na mammografię należy mieć skierowanie. W województwie znajduje się 5 czynnych mammografów: w Jeleniej Górze w szpitalu przy ul. Ogińskiego 6 i przy ul. Żeromskiego 2, w Kowarach, w Bolesławcu i w Lubaniu. Im lepszy aparat, tym mniejszą dawkę promieniowania pochłania kobieta.

Mammografia obecnie stosowana w Jeleniogórskim wykrywa guzki wielkości już od 5 mm. Wszystko oczywiście zależy od budowy piersi pacjentki. Mammografia nie daje 100 proc. pewności wykrycia zmian nowotworowych. Około 5 proc. raków nie udaje się rozpoznać nawet wtedy, gdy badanie jest wykonane na najdoskonalszym aparacie i przez najlepszych fachowców. W momencie, kiedy zdjęcie jest złej jakości, albo wynik odczytuje niedoświadczony radiolog też można go nie wykryć. Wartość mammografii również spada, gdy kobieta posiada blizny w piersi. Mogą powodować zaciemnienia na kliszy. Dlatego lekarz powinien najpierw zbadać pacjentkę, a później ewentualnie skierować na USG lub na mammografię. Jeżeli i one potwierdzą

jego obawy, to kolejnym etapem jest biopsja aspiracyjna cienkoigłowa. Stosujemy ją w naszej przychodni onkologicznej już od dziesięciu lat. Daje bardzo dobre efekty. Metoda polega na wejściu igły w guzek i pobraniu komórek do badania mikroskopowego. Nakłucie jest bezbolesne. Kobiety, u których rozpoznano cechy tzw. mastopatii z rozrostem nabłonka w przewodach mlecznych mają wycięte zmiany z piersi muszą bezwzględnie mieć to potwierdzone badaniem histopatologicznym.

Są również inne metody obrazowania sutków. Najnowszą - stosowaną również w Polsce - jest rezonans magnetyczny. Ze względu na małą liczbę aparatów i wysoki koszt badania sto-

suje się ją wyjątkowo.

W naszym kraju rozpoznanie raka piersi kojarzy się kobietom z koniecznością jej amputacji (mastektomią). Nie jest to już konieczne pod jednym warunkiem - zostanie on rozpoznany we wczesnej fazie rozwoju, czyli widziany jest już na badaniach obrazowych - ultrasonografii i mammografii. Wówczas stosuje się operację oszczędzającą. Oznacza to, że w przypadku niedużego zaawansowania raka - małego guzka, wycina się go tylko w granicach zdrowych tkanek, a następnie usuwa się węzły chłonne. Później wykonuje się naświetlanie piersi, czyli leczenie promieniami. W Polsce zabiegi te jeszcze nie są szeroko wykonywane. Po tego typu operacji pacjentka musi być bardzo zdyscyplinowana, m.in. przez pierwszy rok musi chodzić co miesiąc na badania kontrolne. Nie wszystkie kobiety znośią takie obciążenie psychiczne. Każda kontrola może przynieść złą wiadomość - odnowienie się raka.

Jeżeli jednak dochodzi do odjęcia piersi, istnieje możliwość operacyjnego jej odtworzenia - co w sposób wyraźny poprawia komfort psychiczny operowanej kobiety.

Z onkologicznego punktu widzenia operacje rekonstrukcyjne powinny być wykonywane po zakończonym leczeniu onkologicznym i uzyskaniu pewności, że chora nie ma wznowy miejscowej ani przerzutów odległych raka.

Obecnie w naszym województwie raka piersi leczy się metodami skojarzonymi, tzn. chirurgicznie, chemioterapią (cytostatyki), radioterapią (naświetlania) oraz hormonoterapią.

Jeśli chodzi o Jeleniogórskie "nowotwory złośliwe sutka były główną przyczyną zgonów kobiet na nowotwory złośliwe w latach 1982-1994 (11.98 proc.). W populacji mężczyzn występowały sporadycznie (0.04 proc.). Zarejestrowane przypadki zgonów dotyczyły kobiet powyżej 24 roku życia. Najczęściej występowały wśród kobiet w wieku 70-74 lata. Spowodowane nimi zgony zarejestrowano we wszystkich gminach województwa.

Do gmin o wysokim poziomie umieralności kobiet zaliczono: Olszynę (26.1), Sulików (24.27), Platerówkę (19.53), Zawidów (19.14) oraz Nowogrodziec (18.84). Do gmin o średnim poziomie: Zgorzelec (17.28), Lubań (16.48), Gryfów Śl. (16.13), Mirsk (13.77), Leśna (13.36), Lubomierz (11.97) oraz Lwówek Śl. (11.75). A do gmin o niskim poziomie: Siekierczyn (9.57) i Świeradów Zdrój (8.36 przypadków zgonów na 100 tysięcy osób)". (Oprac. wg Atlasu umieralności na nowotwory złośliwe w woj. jeleniogórskim w latach 1982-1994).

Notowali:
M. Wentland, W. Schabowski
Zdjęcie: ws

JAKO PODSUMOWANIE - SIEDEM PODSTAWOWYCH OBJAWÓW STWARZAJĄCYCH PODEJRZENIE POWSTAWANIA CHOROBY NOWOTWOROWEJ:

1. Zgrubienie tkanek - guzek.
2. Nie gojące się owrzodzenia.
3. Krwawienie z otworów naturalnych (niefizjologicznie).
4. Nieprawidłowe wydzielanie, wydalanie (upławy, zaparcia itp.).
5. Zaburzenia czynności narządów (chrypka, trudności w oddychaniu, bóle).
6. Zmiana koloru i wzrostu znamion oraz brodawek.
7. Zmiany w hormonalnym funkcjonowaniu przewodu pokarmowego.

Przystanek "Stacja Wolimierz"

Dzień 15 i 16 września 97 r. dla uczniów Liceum

Ogólnokształcącego w Lubaniu był wyjątkowy.

Młodzież interesująca się działalnością proekologiczną, pod opieką nauczycieli biologii, została zaproszona do Wolimierza (niewielkiej wioski położonej na Pogórzu Izerskim, tuż obok Pobiednej) przez Fundację na Rzecz Wspierania Kultur Alternatywnych i Ekologicznych.

Głównym celem tej inicjatywy jest popieranie działań na rzecz środowiska i sztuki. Realizuje się to poprzez budowę i koordynowanie funkcjonowania ekologicznej wioski sztuki oraz wspieranie Teatru "Klinika Lalek". Fundacja współdziała z grupą ok. 50. ekoadasników z Wolimierza i okolicy, przybyłych tu w ostatnich latach z dużych miast Polski i świata. Współpraca ta polega głównie na działaniach na rzecz bioregionalizmu i tzw. "ekologii głębokiej", a także na organizacji cyklicznych świąt, koncertów i spotkań. Z informacji, jakie uzyskaliśmy od członków Fundacji, dowiedzieliśmy się, że w sierpniu 1995 r. rozpoczął działalność złotem młodzieży z całego świata "Ekotopia 95" Letni Uniwersytet Ekologiczny. Około 500 osób wzięło udział w dziesiątkach wykładów i warsztatów, a liczne koncerty i spektakle zainicjowały działalność "Stacji Wolimierz".

Zaraz po przybyciu na miejsce zostaliśmy przywitani przez pana Wiktora Wiktorczyka, który jest artystą i

aktorem Teatru "Klinika Lalek". To właśnie on wprowadził nas w szczegóły związane z działalnością Fundacji, a także przedstawił nam prowadzących spotkania: Henryka Wańka z Górnego Śląska - malarza, autora książek, znawcę i badacza tego regionu oraz Sławomira Gołaszewskiego z Warszawy - ekofilozofa, mistyka, myśliciela, muzyka i poeetę.

Następnie zostaliśmy zaproszeni do obejrzenia filmu video o tzw. "głębokiej filozofii". W chwilę potem siedzieliśmy już na zielonej łące, wpatrzeni w panoramę gór i zasluchani w opowieści p. Henryka o historii Łużyc, Dolnego Śląska i Gór Izerskich. W trakcie tego spotkania okazało się, że pan Henryk jest nie tylko artystą malarzem i pisarzem, ale także zagorzałym turystą i miłośnikiem ptaków.

Kolejnym punktem dnia były odwiedziny w dwóch sąsiednich gospodarstwach. Pierwsze z nich należało do Holendrów. Znaleźli się oni tu nieprzypadkowo. W ich ojczyźnie powierzch-

nia życiowa jest szczególnie cenna ze względu na niewielkie rozmiary kraju w stosunku do liczby mieszkańców. Tęsknota za "ziemią niczyją", na której można choćby rozniecić ognisko, swobodnie pobiegać, skłoniła tych cudzoziemców do poszukiwania takich obszarów. W naszym regionie te warunki spełniają m.in. okolice Wolimierza i dlatego osiedlili się tutaj. Korzystając z gościnności i uprzejmości gospodarza mogliśmy podziwiać dość nietypowe zagospodarowanie wnętrza mieszkalnych, polegające na wykorzystaniu materiałów w pełni ekologicznych. Szczególną uwagę zwracali ściany domu, które zostały wylepione rękami miejscowych artystów z białej gliny i trzciny. Tego typu innowacji, godnych naśladowania było wiele. Dom ten stanowi ciekawe rozwiązanie połączenia tego co współczesne, co niesie ze sobą cywilizacja z surową naturą.

Drugie gospodarstwo przywitało nas egzotycznym wystrojem jednego z pomieszczeń, w którym gospodarz

■ **My - ludzie trochę innego pokroju, powinniśmy pozwolić "Wolimierzanom" na dokończenie swego planu stworzenia Centrum Edukacji Ekologicznej, opartego na ekologii, sztuce i filozofii.**

(młody Polak) trudnił się wyrobem bębnow. Metoda pracy oparta jest na rozwiązaniach czysto ekologicznych, gdyż drewno pochodzi tylko i wyłącz-

nie ze zwalonych drzew (wiatrolomów), skóry zaś ze zwierząt rzeźnych. Te ekologiczne instrumenty znajdują uznanie i nabywców wśród muzyków z wielu krajów świata. Dodatkową atrakcją był koncert gry na bębnach w

■ **Gospodarz (młody Polak) trudnił się wyrobem bębnow. Metoda pracy oparta jest na rozwiązaniach czysto ekologicznych, gdyż drewno pochodzi tylko i wyłącznie ze zwalonych drzew (wiatrolomów), skóry zaś ze zwierząt rzeźnych.**

wykonaniu naszego gospodarza. Naszą wizytę w Wolimierzu zakończyliśmy wegetariańskim obiadem przygotowanym przez członków Fundacji.

Należy podkreślić, że "Wolimierzanie" to w większości młodzi ludzie, którzy rezygnują z własnego "ja" na rzecz ochrony środowiska. Ich dotychczasowa działalność ekologiczna opierała się na twórczości artystycznej. W przyszłości jednak zamierzają utworzyć przy Stacji eko-bar, zainstalować wiatrak prądotwórczy, wybudować korzeniową oczyszczal-

nię ścieków i prysznice solarne, a także otworzyć sklepik z żywnością biodynamiczną. To dużo i dobrze, że aż tak dużo. Bo to wszystko ku ocaleniu piękna przyrody naszego regionu.

Pobyt na "Stacji Wolimierz" wywarł na mnie ogromne wrażenie. Zafascynowała mnie prostota i urzekająca bezpośredniość Gospodarzy. Uważam, że należy popierać różne inicjatywy, w szczególności zaś te, które za cel stawiają sobie ochronę piękna naszej Ziemi. Podobają mi się także pomysły propagowania mądrej ekologii głębokiej, która odwołuje się do rozumienia i świadomości człowieka. Myślę, że my - ludzie trochę innego pokroju, powinniśmy pozwolić "Wolimierzanom" na

dokończenie swego planu stworzenia Centrum Edukacji Ekologicznej, opartego na ekologii, sztuce i filozofii. Ponadto pobyt w Wolimierzu to jeszcze jedna z lekcji wychowawczych dla nas wszystkich. Uczy tolerancji, która wyraża się w stylu bycia, ubiorze, fryzurze, opiece nad dziećmi itd. Rozwija wrażliwość na to wszystko, co nas otacza. Uczy żyć w harmonii z otaczającą przyrodą, która często dyktuje trudne do zaakceptowania w dzisiejszym świecie warunki.

Zaproszenie do Wolimierza okazało się niezwykle atrakcyjne, bogate we wrażenia, skłaniające nas wszystkich do refleksji nad sensem życia i nad tym, co w życiu człowieka jest ważne, a co bardzo ważne.

Marcin Kadej
- absolwent LO w Lubaniu

Ktoś na tablicy w trzecim dniu nauki w kl. VIII napisał: "per aspera ad astra" - przez trudy do gwiazd. Była to cicha zapowiedź przygotowująca młodzież do rajdu. Ruszyli ze Studnisk ufnie i ciekawo świata.

Na stacji PKP w Lubaniu, gdy zbliżał się długi wąż wagonów sunących się po żelaznej drodze, w ich podświadomości odezwał się jakby megafon, który swym głosem "chrypowym" zapowiedział, że wyruszają zwiedzać Rudawy.

Był to ich pierwszy rajd w góry. Choć 15 Drużyna Harcerska ma już prawie 25-letnią tradycję. Z Kowar poszli za 40 DH "Włoczyk" z Radogoszycy, na czele której szła energiczna i pomagająca nam drużna podharcistrz Agnieszka. Kroczyli zielonym szlakiem. Zielen to kolor nadziei. Każdy z całej 13-stki zastępu "ALKA", gdzieś w głębi duszy niośł przekonanie, że ambitnie pokona trasę, swoje wewnętrzne słabości, pomnoży swym hartem i wysiłkiem dobre tradycje 15 DH. Już zmierzchało, zboczyli lekko z zielonego szlaku, a hasło dnia pouczało - "kto drogi skraca do domu nie wraca". Druh był wściekły, ale uspokoił grupę i dodał żartobliwie, że przy takiej orientacji czeka nas tej nocy hotel "pod pnikiem brzozy". Padły rozkazy. Młodzi harcerze z latarkami natychmiast rozpięchli się na cztery strony świata. Oni sami po kilkunastu minutach odnaleźli w mroku nocy właściwą dla siebie drogę. Proporczyk zastępu niesiony na czele rzędu przez druha Pawła Radeckiego dalej wyruszył na szlak wzmagając z cichą potęgą gór.

Jak się potem okazało schronisko "CZARTAK" w Czarnowie (dowcipnie mówiono "TARTAK") było w zasięgu ręki. Nie opodał schroniska znowu spotkali się ze swymi przyjaciółmi z 40 DH z Radogoszycy. Jeszcze tylko krótka rozmowa druha Zbyszka z drużyną Agnieszka i już wspólnie, wesoło dotarliśmy do celu. Na wieczornym apelu drużyny omówiono co było dzisiaj i co się planuje na jutro. Śpie-

wano piosenki - "...bo jeśli chcesz mnie naśladować, to weź swój krzyż..." Na gromkie czuwały odpowiadało górskie echo.

go człowieka wielkiego serca. Pan Krzysztof Ścibor opowiedział młodzieży o górach. W niedzielę już wszystkie drużyny



ICH PIERWSZY RAJD W GÓRY

Nazajutrz nowy, nieznan szlak. Część drużyny realizowała go pod kryptonimami: "operacja czarny koń nocą", potem operacja "srebrzysty hotel" i w końcu spotkanie z "duchem gór". Przewyciężyli potęgę gór i własne słabości. Egzamin zdali na szóstkę z plusem. Poznali wspaniałe

Hufca ZHP Lubań schodziły szlakiem do Marciszowa, by pociągami szczęśliwie rozjechać się do swoich domów. Wtedy chyba już każdy z nas zrozumiał, że "kto na drodze życia zabłądzi, a potem naprawi, ten innych i sam siebie zbawi".

M. ODNOWA



AUTO-TEST
SYSTEMY ALARMOWE

59-860 GRYFÓW ŚL.,
ul. W. Polskiego 35A, tel. 7813373

58-500 JELENIA GÓRA,
ul. Piłsudskiego 43, tel. 075/ 7525001



WARSZTATY CZYNNE:
od poniedziałku do piątku
w godz. 8.00 - 17.00
w soboty
w godz. 8.00 - 14.00

OFERUJEMY - Montaż alarmów:

CLIFFORD

CEL

LASER

PREDATOR
AUTO ALARM

PRESTIGE

SILICON

- Blokady skrzyni biegów
- Blokady elektroniczne
- Centralne zamki

TYTAN - LOCK

<||> COLD

Nowość !

* Komputerowa geometria podwozia
* Mycie - autokosmetyka
* Bezpłatna wymiana oleju "CASTROL"



SPRZEDAŻ RATALNA

Współpraca z firmami ubezpieczeniowymi !

ASSISTANCE alarmów tel. 090-66-12-45

Ogólnopolska pomoc autoalarmowa tel. 9630

AMADEUS

- zespół chórалny Filharmonii Władimirskiej z Rosji w Lubaniu

Podczas ostatniej dekady września na terenie naszego województwa w kilku miastach gościł wspaniały zespół chórалny z miasta Władimir (Rosja), oddalonego około 170 km od Moskwy.

Ta ośmioosobowa grupa artystów zawitała także do naszego miasta i dla publiczności lubańskiej koncertowała w sobotę 27 września w kameralnych warunkach, w kawiarence Miejskiego Domu Kultury. W skład grupy wokalne "AMADEUS" wchodzi muzycy profesjonalni. Repertuar zespołu stanowią utwory chórалne różnych epok, stylów i szkół narodowych. W trakcie występów wykonywane są także duże i małe utwory rosyjskiej muzyki sakralnej i nigdy nie starzejącej się uniwersalnej muzyki Varlamowa, Taneyeva czy Kalinnikova. Zespół śpiewa także muzykę Gershwin, piosenki zespołu The Beatles i rosyjskie pieśni ludowe.

W 1995 r. zespół wspólnie z Orkiestrą Symfoniczną z Belgorod i Ivanovo wystawił "Mesjasza" G. Handla. Przedstawienie to było wysoko ocenione przez mass media, w tym szczególnie z Niemiec, USA, Francji, Włoch i Polski.

Zespół "AMADEUS" jest szeroko rozpowszechniany przez radio i TV.



Bierze udział w Festiwalu Chórалnym Bożego Narodzenia "Christmas Soiree Chorus Festiwal", nagrywa płyty i kasety. Zdobył Grand Prix na festiwalu w 1995 r., a w 1996 roku nagrodę na Międzynarodowym Konkursie Śpiewu w Moskwie.

Zespół ten brał także udział w Międzynarodowym Festiwalu Chórów organizowanym w 1997 r. w Tampere w Finlandii.

Nasi wspaniali rosyjscy goście po-

mimo niezbyt licznej tego dnia publiczności, która przyjęła zaproszenie i przyszła na ten koncert, dali z siebie wszystko wyrażając przy tym ogromny szacunek dla swoich słuchaczy.

Podobnie lubańska publiczność zareagowała w stosunku do artystów grupy "Amadeus". Jedno jest pewne, że było to obopólne wielkie przeżycie i niebywałe wydarzenie kulturalne.

MJ
Zdjęcie: WS

Stowarzyszenie Kupców "Sami Swoi" - Hala Towarowa w Lubaniu, obok swej podstawowej działalności handlowej, organizuje imprezy rekreacyjno - rozrywkowe dla mieszkańców naszego miasta. Ostatnio przy udziale Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przeprowadzono festyn pod nazwą "Jesienny Jarmark". Najmłodsi, uczestniczyli w konkursach rekreacyjno - zręcznościowych. Zwycięzców wyróżniono nagrodami, a wszyscy uczestnicy otrzymali upominki. Najlepsze wyniki osiągnęli: Wioleta Michalik, Patrycja Kozłowska, Anna Penczak, Magdalena Podolska, Anna Grech, Natalia Piotrowska, Adam Brzozowski, Marcin Kukuryk, Damian Brzozowski, Rafał Bartolewski, Michał Foleńdys, Sebastian Bartolewski. Mężczyźni rywalizowali w konkursie nawijania ciężarka na nitkę. Wygrał Pan Witold Chojnacki przed Stanisławem Rozmus. Obaj wymienieni otrzymali nagrody pieniężne, które w chwili obecnej mają już tylko wartość

Jesienny jarmark

numizmatyczną. Do współzawodnicstwa o tytuł "Lubańska Przekupka" zgłosiły się trzy panie (które prosiły o anonimowość), dlatego też nie wymieniamy je z nazwiska. Rywalizowały one w kilku konkursach. Ściganie się z ziemniakami na łyżeczce trzymanej w ustach - wygrała Pani Jadwiga, w ocenie "na oko" pliku banknotów - najdokładniej oszacowała Pani Julita, która była również najlepsza w obieraniu ziemniaków. Gdy wydawało się, że wymieniona ma pewne zwycięstwo, przystąpiono do ostatniego konkursu. Rywalki musiały w ciągu 30 sekund udzielić reprimendy mężowi, który wrócił do domu nad ranem. Tutaj popisała Pani Jadzia. Sędzia główny imprezy, kolega Mirek orzekł, że "zakasowała" nawet

jego żonę, a mąż zawodniczki jeszcze przez pół godziny nie mógł dojść do siebie. Pani Krysia, jak gdyby przed sąsiadami, swoją reprimendę bardzo stonowała. Prowadząca Pani Julita w ogóle zapomniała języka w buzi (czytaj - w gębce), choć zszyty łuk brwiowy męża był wizualnym dowodem na to, że przedkłada czynny (czytaj - ręko-czynny) nad słowa. Kolejność w konkursie była następująca: Im. Pani Jadzia, Ilm. Pani Julita, Ilm. Pani Krysia. Po części rekreacyjnej wszyscy uczestnicy festynu bawili się do późnych godzin wieczornych podczas plenerowej zabawy tanecznej. Oczekujemy od Stowarzyszenia Kupców "Sami Swoi" dalszych pomysłów.

DZ.

Gdańskie Millenium w lubańskim muzeum

Od 24 września br., tj. dnia, w którym obchodzimy Światowy Dzień Morza, została udostępniona dla zwiedzających wystawa czasowa pt. "Gdańskie Millenium i gdyńska Rocznicą". Ekspozycja poświęcona jest przypadającemu w tym roku 1000- leciu Gdańska i 75- leciu portu gdyńskiego. Na wystawie zaprezentowano głównie eksponaty okolicznościowe wydane przez organizatorów obchodów. Towarzyszy im także bogaty zestaw widokówek obrazujący teraźniejszy Gdańsk oraz materiały ilustrujące historię i współczesność portów Trójmiasta. Uzupełnieniem tej ekspozycji są fotografie wszystkich współczesnych holowników i statków pożarniczych stacjonujących w bazach Gdańska i Gdyni.

BA-P

Dzień Chłopca

"Od Szczecina po gród Kraka świętujemy Dzień Chłopaka!". Ten slogan towarzyszył liczny imprezom, które 30 września fetowały wchodzące do tradycji święto.

W szkołach podstawowych i średnich dziewczęta obdarowywały chłopaków symbolicznymi upominkami oraz mniej im niż zazwyczaj dokuczały.

Po południu na zabawach i dyskotekach tańczono do przysłowiowego szaleństwa. Najliczniej oblegana w tym dniu była dyskoteka zorganizowana przez SP nr 6 w Miejskim Domu Kultury.

/has/

"Dzień hejnału" i pożegnanie lata

W 1996 r. Uchwałą Zarządu Miasta Lubania postanowiono, aby do kalendarza imprez kulturalnych wprowadzić "Dzień hejnału". Tak się też stało. W tym roku już po raz drugi w sposób dość niezwykle obchodzono to święto.

Panująca pogoda pozwoliła, że impreza mogła odbyć się 21 września przy lubańskim Ratuszu. Organizatorzy, których grono się poszerza, zapewniło mieszkańcom wiele atrakcji. Spotkanie w rynku było okazją do przypomnienia historii powstania hejnału lubańskiego i z innych miast. Jedną z form poznania i utrwalenia ich dziejów był tematyczny konkurs, w którym najliczniej uczestniczyła jak zwykle najmłodsza lubańska publiczność.

Podczas festynu przy pięknej słonecznej aurze główną atrakcją były koncerty dwóch grup artystycznych: zespołu wokarno-muzycznego "Jafia Namuel" z Piły oraz cygańskiej grupy pieśni i tańca "TERNO" z Gorzowa Wielkopolskiego.

Tego dnia publiczność bardzo sympatycznie reagowała na muzykę obu grup, bardzo specyficznych i różniących się od siebie.

Sporo zwolenników znalazła muzyka reggae w wykonaniu "Jaffi Namuel". Wprowadziła wielu w niezwykle nastrój medytacji. Zespół "Jafia Namuel" ma sporo osiągnięć na swoim koncie, nagrał płytę oraz wiele pochlebnych recenzji w magazynach muzycznych.

Grupa zadebiutowała w 1994 r. i od tej pory zawsze spotyka się z entuzjastycznym przyjęciem. Jednym z jej członków jest muzyk mieszkający na stałe w Belgii, a pochodzący z Gujany Francuskiej. On to wniósł do zespołu ducha Jamajki.

Dnia tego już po raz drugi w historii gościł w naszym mieście cygański zespół "TERNO", którego główny trzon stanowią potomkowie słynnej Papuszy. Na ten koncert licznie przybyli lubańscy Romowie i jak zwykle stworzyli wspaniałą atmosferę.

MJ

"Bal Bajek" i artyści z Krakowa

25 września 1997 r. na dużej scenie Miejskiego Domu Kultury odbył się spektakl "Bal bajek" przedstawiony przez aktorów scen krakowskich. Szkoda, że tylko jeden raz. Opracowano go w oparciu o motto "Bajka bawi żeby nauczać, a tym bardziej naucza im więcej bawi".

Spektakl powstał na bazie analizy programu nauczania w klasach IV-VI szkoły podstawowej. Komponując go autor dokonał różnorodnego doboru form przekazu. Młody widz oprócz kontaktu z aktorami, scenografią i słowem mówionym miał możliwość poznać wielość tworzyw teatralnej sztuki jak: gest, pantomimę, taniec, piosenkę i muzykę.

Wszystkie te elementy połączone w całość zmuszają do refleksji nad postępowaniem człowieka. Bo co to jest bajka "kiedy ci się słuchać prawdy uprzykrzyło, posłuchajcie bajek. Będzie nam miło. Lecz co to jest bajka, kto szybko odpowie? W postaci różnych rzeczy i różnego zwierza, bajka prosto do celu moralnego zmierza".

W spektaklu wykorzystano utwory Ignacego Krasickiego, Adama Mickiewicza, Aleksandra Fredry, Juliana Tuwima i wielu innych poetów. Publiczność stanowiła w głównej mierze młodzież ze SP nr 5 w Lubaniu i okolicznych miejscowości. Artyści zapowiedzieli ponowny przyjazd do Lubania.

A puenta "Balu bajek" taka oto była:

*"Zmordował się na koniec ten co bajki prawil,
Żeby więc do ostatka słuchaczów zabawił,
Rzekł powiem jeszcze jedną, o której nie wiecie.
Bajka poszła w wędrówkę. Wędrując po świecie
Zaszła w lasy głębokie. Okrutni i dzicy
Napadli ją z hałasem wielkim rozbójnicy:
A widząc, że ubrana bardzo podle była,
Zdarli suknię: aż z bajki Prawda się odkryła".*

MJ

Wakacyjna przygoda [?]

Do napisania poniższych zdań sprostował i zachęcił mnie mój znajomy Zygmunt S., który niemiłe wspominał swą przygodę w pociągu. Wraz z żoną i dzieckiem oraz z bagażem podróżował pociągiem relacji Jelenia Góra - Warszawa. Zgodnie z zasadami bezpieczeństwa w podróży zajął miejsca w przedziale, w którym było kilku pasażerów. Wśród nich byli dwaj mężczyźni. Zygmunt S. nie ocenił ich jako ulomków. To stwierdzenie wydaje się być ważne dla przeżytej przez niego przygody. Po odjeździe pociągu z wrocławskiego dworca w drzwiach przedziału stanął mężczyzna. Zygmunt S. określił jego warunki fizyczne jako nie rokujące powodzenia w ewentualnym starciu z nim, a do takiego miało dojść. "Nowy" pasażer bez cienia żenady sięgnął po skórzaną kurtkę mego znajomego, który słownie zaprotestował. "Nowy" stojąc w drzwiach poinformował wszystkich podróżnych, że ta kurtka stanowi jego własność. Zygmunt S. protestował, tłumaczył, że ta kurtka jest jego. Pasażerowie milczeli, bo dobrze wiedzieli, czyją ona jest. Jechali przecież razem od Jeleniej Góry! "Nowy" poczuł się w

tej sytuacji bezpiecznie. Wszedł do przedziału, sięgnął po kurtkę. Zygmunt S. przyznał, że w tym momencie z duszą na ramieniu wstał, aby bronić swego mienia. Pasażerowie, przede wszystkim mężczyźni - nie ulomki - byli nadal bierni. Między "Nowym" a Zygmuntem S. zaczęły się "przepychanki" pomiędzy nogami siedzących spokojnie pasażerów, którym walczące strony deptały po przysłówiowych odciskach. Nikt nie reagował, nie udzielił pomocy napastowanemu podróżnemu. Pewnie myśleli: Po co? Czy to była kurtka któregoś z nich? Tę walkę Zygmunt S. wygrał. "Nowy" ustąpił widząc jego determinację. Gdy zajęcie skończyło się, pasażerowie, ci bierni, odetchnęli z ulgą. Wyrazili nawet słowa uznania wobec obrońcy swej kurtki.

Czytelniku, jakimkolwiek pociągiem będziesz podróżował - może Ci się zawsze przytrafić taka sama lub podobna "przygoda". W pociągach nie jest zbyt bezpiecznie. Nie chcę nikogo straszyć, ale o czyhających na pasażerów kolei niebezpieczeństwach warto pamiętać. W podróży zachowujmy



się tak, aby nie prowokować złodziei działających na dworcach i w pociągach.

Korzystając z okazji kilka uwag dotyczących naszego bezpieczeństwa i naszego mienia w czasie podróży:

- dworce i pociągi to doskonały teren działania dla złodziei wszelkiego autoramentu. Otwarta torba, rozpięta kurtka, marynarka z tkwiącym w kieszeni portfelem i dokumentami na wieszaku, bagaż pozostawiony choćby na chwilę bez opieki są zaproszeniem - prowokacją dla złodziei.

- kontrolujemy zachowanie obcych osób, z którymi podróżujemy. Wśród nich może być ktoś, kto czeka na to, że usniemy, że pozostawimy bagaż bez nadzoru choćby na chwilę. A potem...

- starajmy się,

aby w czasie podróży nie spać. Może podróżować w czasie dnia?

- pieniądze, dokumenty przechowujemy w kieszeniach "na ciełe". Banknoty dzielimy na kilka części. Każdą z nich ukrywamy w innej kieszeni. Jeśli nawet... straty będą mniejsze.

- unikaj pustych przedziałów, nie podróżuj w nich sam. Staraj się lokować z osobami budzącymi zaufanie (z rezerwą).

- uważaj na bagaż. Nawet w trakcie oczekiwania w kolejce do kasy biletowej nie wypuszczaj go z rąk, można trzymać go między nogami. Bądźmy ostrożni w trakcie przesiadek, kiedy łatwo o nieostrożność, w sytuacji zdenerwowania, pośpiechu. Radzę ograniczyć ilość bagażu, licząc go na sztuki. Lepiej wziąć jedną czy dwie cięższe walizki niż trzy lekkie ze względu, których tłumaczyć nie trzeba.

- w czasie wsiadania, wysiadania z pociągów zuchwaj złodzieje skrzętnie wykorzystują tłok, nasze poddenerwowanie, brak czujności. Są bezwzględni. Zachowujmy spokój.

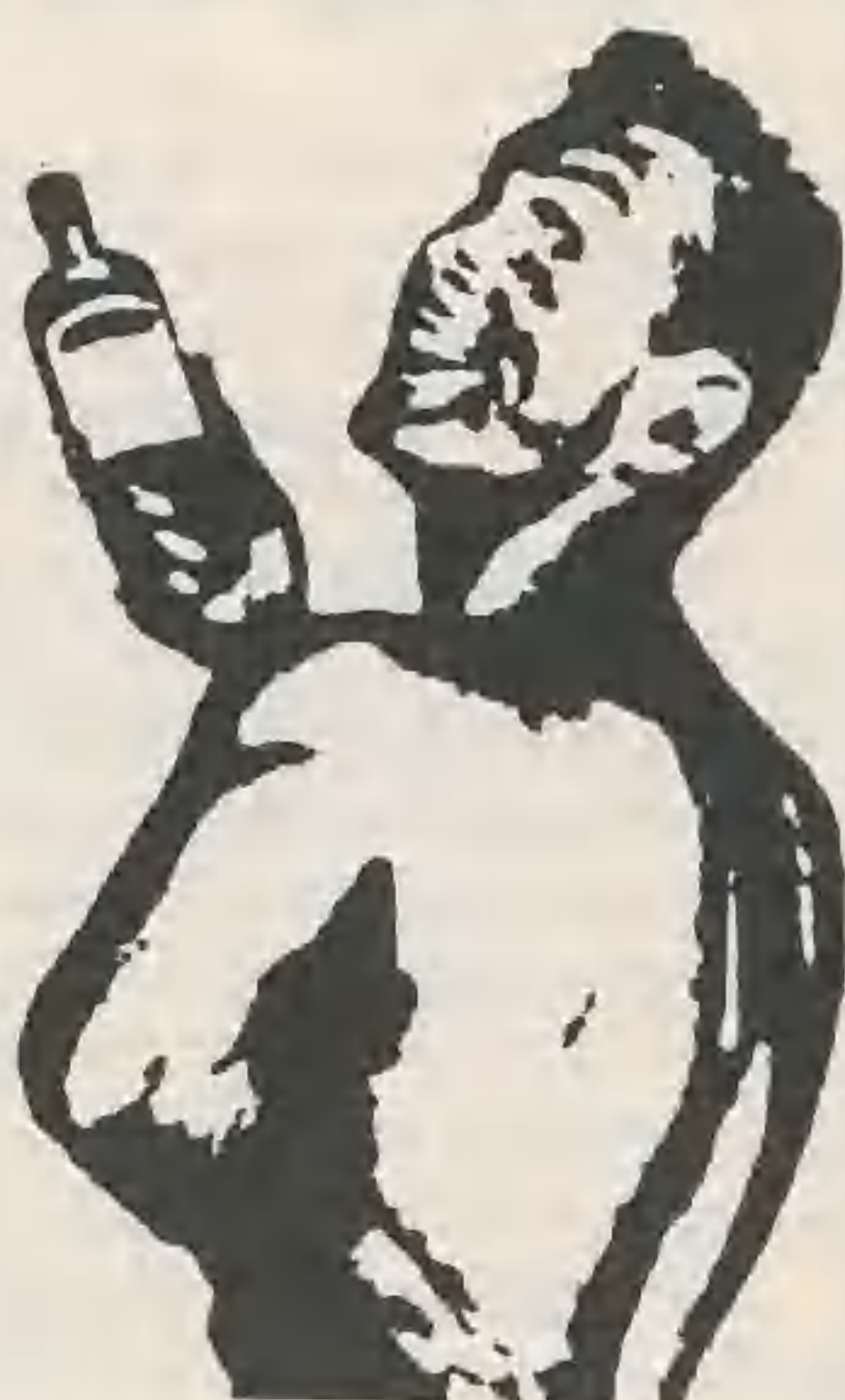
- przed podróżą i w czasie jej trwania nie spożywaj alkoholu. W stanie po jego użyciu usniesz, będziesz zbyt wylewny, sympatyczny, a tym samym może staniesz się ofiarą przestępstwa.

Poza protokołem. Bądźmy bardziej solidarni w sytuacjach podobnych do tej, w której znalazł się Zygmunt S. Przecież w jedności siła. Gdyby tych dwóch podróżnych... A może jutro tobie nikt nie pomoże? Co wtedy powiesz?

EKP

Rajcowie kilku gmin, w tym i lubañska Rada Miasta, powołując się na przepisy ustawy o samorządzie terytorialnym podjęli swego czasu uchwały (*) o zakazie spożywania napojów alkoholowych w istocie we wszystkich miejscach publicznych na terenie danej wspólnoty. Wyszczególniano bowiem ulice, parki, skwery, place zabaw itp. Uchwalono też, że naruszenie tego zakazu stanowi wykroczenie podlegające karze. Uchwały jako niezgodne z prawem zaskarżyli do NSA prokuratorzy, wnosząc o stwierdzenie ich nieważności. Wskazywano, że przywoływany art. 40 ustawy o samorządzie nie może stanowić podstawy wydania takich uchwał, bowiem ewentualne upoważnienie wynika z art. 14 regulacji o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Zezwała on organom samorządu na wprowadzenie ale regulaminowego zakazu sprzedaży, podawania, spożywania oraz wnoszenia napojów alkoholowych w innych nie wymienionych w akcie miejscach ze względu na ich charakter. Wskazano też, że przepisy wydane na podstawie upoważnienia ustawowego mają specyfikę norm gminnych i nie są ustaleniami porządkowymi. Zdaniem prokuratorów wspomniane uchwały regulowały - w sposób niedozwolony - materię, która szczegółowo ujęta została w akcie o wychowaniu w trzeźwości. Wprowadzenie natomiast zakazu spożywania napojów alkoholowych praktycznie we wszystkich miejscach publicznych na terenie całego miasta (czy gminy) jest sprzeczne z przepisami ustawy i stanowi istotne ograniczenie praw i wolności obywatelskich, a także wkracza w sferę uprawnień mieszkańców gminy. Nie można bowiem jedynie wobec kilku miejscowych pijaków ewentualnie zakłócających spokój i porządek wprowadzać ogólnych restrykcji, kiedy od działań dyscyplinujących są odpowiednie służby porządkowe, w tym straż miejska. Naczelny Sąd Administracyjny podkreślił, że istotnie w orzecznictwie pojawiły się rozbieżne poglądy, niemniej ostatecznie uznał, że rada gminy nie może wydawać na podstawie art. 40 ust. 3 ustawy o samorządzie terytorialnym przepisów porządkowych o zakazie spo-

O zakazie spożywania alkoholu w miejscach publicznych (KONTROWERSJE WOKÓŁ UCHWAŁ SAMORZĄDOWYCH)



żywania napojów alkoholowych w miejscach publicznych. Przypomniat, że są one tworzone na podstawie upoważnienia generalnego i mogą regulować tylko te materię, które nie są dotychczas objęte inną regulacją prawną. Przepisy takie zgodnie z celem aktu upoważniającego i w zakresach przez niego zakreślonych mają jedynie charakter uzupełniający. Regulacje gminne muszą pozostawać w zgodzie z celami ustawowych upoważnień i nie mogą przekraczać ich granic. Zgodnie z przyjętą hierarchią norm oraz zasadami prawnymi w materii zdefiniowanej przez ustawowe upoważnienie szczególne, za niedopuszczalne należy uznać przepisy porządkowe opierające się na delegacjach generalnych. Problematyka regulująca m.in. spożywanie napojów alkoholowych określana jest przepisami wspomnianej ustawy o wychowaniu w trzeźwości i tamże wymieniono miejsca, w których m.in. zabrania się ich konsumpcji. Są nimi tylko niektóre tereny gminy i obiekty publiczne, w których picie alkoholu mogłoby zagrażać zdrowiu lub porządkowi. Gdyby więc ustawo-

dawca dopuszczał możliwość ustanowienia generalnego zakazu we wszystkich lub w bliżej nieokreślonych miejscach publicznych, uczyniłby to w ustawie. Rada gminy może wprowadzić regulaminowe ograniczenia w zakresie sprzedaży, podawania i spożywania napojów alkoholowych w innych (niż wymienione w ustawie) miejscach, ale tylko "ze względu na charakter obiektu lub miej-

sca". Chodzi tu o funkcje społeczne, których realizacja mogłaby zostać naruszona bądź zakłócona głównie przez zachowania będące skutkiem nadużycia alkoholu. Naczelny Sąd Administracyjny podkreślił także, iż rozważane wątpliwości usunęła zmiana przepisu ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Prokurator Rejonowy w Lubaniu bezpośrednio po podjęciu określonej uchwały również wskazywał na jej niezgodność z obowiązującym stanem prawnym. Kierowne były w tej sprawie odpowiednie wystąpienia do sejmiku i NSA. Kolegium d/s Wykroczeń w międzyczasie orzekło kary wobec czterech "sprawców". Wobec trzech z nich prokurator skierował apelację do Sądu Wojewódzkiego, który w ówczesnym stanie prawnej interpretacji orzeczeń tych nie uchylił. Okazuje się, że obecnie po sprzecywaniu przepisów ustawy, nikt już nie poniesie odpowiedzialności przed organem orzekającym za spożywanie napojów alkoholowych, mimo że uchwała Rady Miasta nie została uchylona.

(*) Uchwała Rady Miasta Nr XXXIII/232/96 z 1 października 1996 r.

NOWO OTWARTY SALON MEBLOWY MAREX

Jelenia Góra, ul. Wiejska 67, tel. 075 267-16
Jelenia Góra, ul. Wolności 80a, tel/fax. 649-497
(powierzchnia 1000 m kw.)

Parking dla klientów.

Poleca duży wybór MEBLI

Sprzedaż gotówkowa i na raty (bez żyrantów).
Zapraszamy:

- pn.-pt. 10.00-18.00
- sobota 10.00-15.00

Przy zakupie pow. 4.000 zł. płatne gotówką.
Towar dla mieszkańców Zgorzelca, Lubania i okolic
DOWOZIMY BEZPŁATNIE!

Sejm rozpatrzył uwagi Senatu do ustawy o ochronie zwierząt. Zgodnie z przyjętymi poprawkami osoba chcąc posiadać psa rasy uznanej za agresywną będzie musiała uzyskać zezwolenie wydane przez organ gminy. Wykaz takich ras określi w drodze rozporządzenia minister spraw wewnętrznych i administracji w porozumieniu ze Związkiem Kynologicznym. Zaakceptowana również została zmiana dotycząca przeprowadzania testów i doświadczeń na zwierzętach. Przyjęto propozycję, aby osoby prowadzące takie

Ochrona zwierząt

prace naukowe miały obowiązek korzystania z międzynarodowej informacji w danej dziedzinie nauki w celu wyeliminowania powtarzalności doświadczeń. Z chwilą wejścia w życie ustawy uśmiercanie zwierząt w okresie okołoporodowym będzie możliwe

jedynie w celach naukowych. Odrzucono natomiast poprawkę obejmującą wprowadzenie zakazu tuczu gęsi i kaczek na siłuszczone wątroby dopiero od 1 stycznia 2002 roku - tym samym zakaz będzie obowiązywał od 1 stycznia 1998 roku.

eM

Klub Młodzieżowy w Lubaniu

W środę, 1 października, został otwarty w Lubaniu Klub Młodzieżowy. Jaka jest geneza tej placówki? Jaką rolę ma spełniać?

Od kilku lat w prywatnych rozmowach z młodzieżą, podczas spotkań Młodzieżowej Rady Miasta oraz w dyskusjach z pedagogami lubańskich szkół przewijały się uwagi, że w Lubaniu nie ma teraz miejsca, gdzie młodzież mogłaby się spotykać.

Lokale gastronomiczne, z ich "specyficzną" atmosferą, obecnością alkoholu - nie są najlepszym miejscem na koleżeńskie, towarzyskie spotkania. Miejski Dom Kultury jest oddalony od centrum miasta.

A młodzieży chodziło o "miejsce po drodze".

Wychodząc tym oczekiwaniom naprzeciw lubańscy radni, z pieniędzy pochodzących z opłat za zezwolenia na sprzedaż i podawanie alkoholu, przeznaczili odpowiednią kwotę na uruchomienie Klubu Młodzieżowego. Lokalu użyła Agencja Rozwoju Miasta, Gospodarstwo Pomocnicze Urzędu Miasta, instytucja administrująca budynkiem dawnego Domu Kultury Lubańskiej Bawelny przy ul. Armii Krajowej 30 (I piętro). Rzecz by można: historia się powtarza. Zapewne kilka pokoleń lubańców zachowało wiele miłych wspomnień z istniejącej niegdyś w tym budynku kawiarenki, czytelnicy, mini-hali sportowej oraz sali koncertowej.

W swoim czasie, gdy ktoś z młodych chciał spotkać przyjaciół, niechcinnie mógł ich znaleźć w popularnej "Szmacie". Tak bowiem z młodzieżą nonszalanca, ale i z ciepłem w głosie - nazywano to miejsce.

Czy nowa placówka będzie miała równie duże wzięcie? Zobaczymy...

Do pracy w Klubie dało się namówić dwoje znanych lubańskich pedagogów: Panią Violetę Błocką (ze Szkoły Podstawowej nr 6, plastyczkę,

animatorkę wieloletnich przedsięwzięć parateatralnych) oraz Pana Zbigniewa Cacha (z Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 w Lubaniu).

Sama formuła Klubu jest prosta: młodzież ma swoje miejsce. Czym je wypełni, to będzie zależało wyłącznie od niej. Opiekunowie będą pomagać bywalcom Klubu w tworzeniu warunków do rozwijania zainteresowań. Może to być muzyka, plastyka, dyskusyjny klub filmowy, kółko dramatyczne czy kabaret. To są, oczywiście, tylko propozycje. Naprawdę, jeśli młodzi ludzie będą chcieli robić, tam znajdą warunki dla spełnienia swoich zainteresowań.

Generalnie jednak organizatorom Klubu chodzi o to, aby każdy, kto ma na to ochotę, mając kilka wolnych chwil, mógł tu przyjść, posiedzieć i spotkać się z rówieśnikami. Bez zobowiązań, bez konieczności należenia do któregoś z kół zainteresowań. Gdy będzie miał ochotę zrobić coś ponad to - nie ma sprawy, jego wola.

Organizatorzy oddają młodzieży praktycznie całe pierwsze piętro: hol, salę wystawową i kącik kawowo-herbaciarny.

W pomieszczeniu obok znajduje się pokój opiekunów. Gdy ktoś będzie miał ochotę porozmawiać z pedagogiem o swoich problemach (a komu ich nie brakuje?), będzie mógł to zrobić przy okazji wizyty w Klubie. Dyskrecja gwarantowana.

W przyszłości organizatorzy planują uruchomić przy Klubie telefon zaufania.

Otwarcie Klubu 1 października odbyło się bez fanfar, bez przemówień oficjeli, bez przecinania wstęgi. Na rozwieszono w szkołach zaproszenia odpowiedział kilkunastu młodych ludzi. Od razu przystąpiono do omawiania zakresu działania placówki.

Zrozumiałe jest, że na takim pierwszym spotkaniu częściej zabierały głos osoby dorosłe: opiekunowie Klubu, opiekun Młodzieżowej Rady Miasta, radny Arkadiusz Słowiński, zaproszony pedagog Andrzej Raab oraz organizatorzy Klubu. Młodzież raczej słuchała, ciekawa, z czym ma do czynienia. Obecność kamer Studia S i Komsatu na początku spotkania nieco krępowała zebranych. Trudno też było tak od razu przełamać treść przed publicznym zabraniem głosu. Mimo tego już pojawiło się kilka pomysłów. W Agencji Rozwoju Miasta grają już dwa zespoły rockowe. Chcą tu ćwiczyć i za jakiś czas pokazać się przed szeroką widownią.

Ktoś wspominał o przeglądzie lubańskich kapel. A może bilard? Może kabaret? Pożyjemy, zobaczymy...

Można mieć nadzieję, że pierwsi goście Klubu przyjdą tam nazajutrz. I następnego dnia, i następnego... I przyprowadzą kolegów oraz przyjaciół.

Propozycję odwiedzania Klubu organizatorzy kierują zarówno do uczniów starszych klas szkół podstawowych jak i ponadpodstawowych oraz do młodzieży, zarówno pracującej jak i niepracującej.

Warto przypomnieć godziny otwarcia Klubu: od wtorku do piątku od 16-tej do 20-tej. A w soboty i niedziele, kiedy młodzież ma więcej czasu, można tam zajrzeć od godziny 14-tej do 20-tej.

Gdy okaże się, że trzeba będzie zmienić godziny otwarcia Klubu, opiekunowie dostosują się do oczekiwań gości.

To, czy pomysł w ogóle wypali, będzie zależało wyłącznie od Was, drodzy młodzi przyjaciele. Macie okazję stworzyć swoje miejsce. Klub czeka.

Zdzisław Bykowski

Tymoteusz w ARM

Kilkunastoosobowa grupa dzieci z młodszych klas szkół podstawowych uczestniczyła 1 października w barwnym widowisku. Artyści jeleniogórskiego TEATRU ANIMACJI bawili maluchów spektaklem zatytułowanym "Tymoteusz Rym Cim Cim".

Radość wspólnej zabawy poprzedziły pełne śmiechu i igraszek wesołe zaczepki i skoki ogromnej żaby, witającej wchodzących do sali Agencji Rozwoju Miasta.

Obok działalności wystawienniczej, wydawniczej, klubowej i promocyjnej - organizacja widowisk dla dzieci staje się kolejną propozycją lubańskiej ARM. **tekst i zdjęcie: /has/**



Po naszym niebie latał

Od 29 września aż do początku października działania Łużyckiego Oddziału Straży Granicznej wspierał śmigłowiec PZL-Kania w barwach Straży Granicznej. Nawiasem mówiąc jest on zakupiony ze środków funduszu PHARE i ma pomóc w uszczelnieniu granicy z Unią Europejską.

Mieszkańcy Lubania i okolic przez kilka dni mieli okazję obserwować jego loty. Jak informuje płk Lech Jewtusko, w związku z nasileniem się przestępczości granicznej do Łużyckiego Oddziału Straży Granicznej został skierowany śmigłowiec przystosowany do zadań specjalistycznych związanych z ochroną granicy.

Jego zadaniem jest potwierdzenie miejsc przekroczenia granicy przez zorganizowane grupy przestępcze. A jest to możliwe tylko z powietrza. Szczególnie, że śmigłowiec wyposażony jest w urządzenia termowizyjne przystosowane do pracy nocą.

Wszystkie punkty określone przez obloty granic będą w przyszłości penetrowane przez funkcjonariuszy SG, jak również w tych miejscach będą wystawiane dodatkowe elementy służby granicznej, które będą doprowadzały do zatrzymywania nielegalnych migrantów.

Z pewnością pomoc ta jest nieoceniona w wykrywaniu przestępczości granicznej.

(tek)

Historia zbliża

23 września 97 r., na zaproszenie Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych do Lubania przybyli przedstawiciele niemieckiego miasta Neukirch, położonego niedaleko Bautzen. Jest to kolejna już wizyta, w ramach nawiązanej na początku tego roku współpracy. Ciekawa jest geneza jej zawiazania.

Otóż w kwietniu tego roku około 7-tyśięczne miasteczko Neukirch obchodziło swoje 775-lecie. Dla uczczenia urodzin grodu mieszkańcy postanowili zorganizować korowód historyczny, począwszy od 1200 roku aż do dzisiejszej ery komputerów.

Przygotowania do wyprawy trwały cały rok. Wszystkie stroje z poszczególnych epok były osiągalne na terenie Niemiec oprócz... mundurów Wojska Polskiego z okresu II wojny światowej.

Bez nich korowód nie mógł się odbyć, ponieważ w 1945 r. żołnierze polscy na swym szlaku wojennym do Berlina urocze miasteczko Neukirch oszczędzili.

W berlińskim teatrze wypożyczenie polskich mundurów z okresu II wojny światowej kosztować by miało około 300 DM.

Organizatorzy postanowili więc, za poradą władz Bautzen (członka Związku Sześciu Miast Łużyckich, w którym uczestniczy także Luban), zwrócić się do Łużyckiego Oddziału Straży Granicznej. Niestety i tutaj pomocy nie uzyskali. Natomiast płk Roman Banaszkiewicz poradził delegacji z Neukirch, aby w poszukiwaniu, jak się okazuje cennych polskich mundurów, zwrócili się do Związku Kombatantów. Ta rada okazała się nad wyraz skuteczna.

Późną wiosną korowód histo-

ryczny odbył się. Były prezentowane nie tylko polskie mundury, ale wzięli w nim bezpośredni udział sami nasi kombatanci.

Trzy godziny w ogromnej spiekocie, wzdłuż siedmiokilometrowego miasteczka - wspomina prezes Związku Edward Żółkowski - jechaliśmy w samochodzie z czasów II wojny światowej, spotykając się wszędzie z życzliwością mieszkańców. A obawialiśmy się, szczerze mówiąc, obrzucenia jajami.

Wszyscy jednak pamiętają, że polscy żołnierze miasto Neukirch oszczędzili.

25.10.97 r. goście z Niemiec ponownie odwiedzą Luban.

TK

ZARZĄD MIASTA LUBAŃ

ogłasza

publiczny przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości nie zabudowanej, położonej w Lubaniu przy ulicy Kopernika (obręb III, AM 1):

- działka nr 39/1 o powierzchni ogólnej 561 m².

Cena wywoławcza wynosi 4.820,- zł (słownie: cztery tysiące osiemset dwadzieścia złotych).

Wadium 500,- zł (słownie: pięćset złotych).

Przetarg odbędzie się w dniu 16 października 1997 r. o godzinie 12.00 w budynku Urzędu Miasta Luban ul. 7-ej Dywizji 14, sala nr 11.

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie wadium, najpóźniej w dniu przetargu na pół godziny przed jego rozpoczęciem w kasie Urzędu Miasta Luban ul. 7-ej Dywizji 14 lub na konto: Bank Zachodni Oddział Luban Nr 11201098-1124-139-3000 lub Bank Gospodarki Żywnościowej 20301316-603514-3000-11/0.

Wadium wpłacone przez wygrywającego przetarg wlicza się na poczet ceny nabycia.

W przypadku nie wygrania przetargu wadium zostanie zwrócone w dniu następnym.

Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od podpisania umowy.

100% ceny uzyskanej na przetargu należy wpłacić najpóźniej w dniu zawarcia aktu notarialnego, przed jego podpisaniem.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne. Osoby prawne w dniu przetargu winny przedłożyć wypis z rejestru sądowego lub innego aktu prawnego, celem ustalenia osobowości prawnej i właściwej reprezentacji. Cudzoziemcy mogą nabyć nieruchomość po spełnieniu wymogów określonych w ustawie z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (Dz.U. z 1933 r. Nr 24, poz. 202, z późn. zm.).

Szczegółowych informacji w sprawie przetargu udziela Wydział Rolnictwa, Gospodarki Gruntami i Nieruchomościami Urzędu Miasta Luban ul. 7-ej Dywizji 14, I piętro, pokój Nr 4, tel. (075) 722-26-21.

cd. ze str. 1

Gospodarzami dwóch najbliższych edycji będą Świeradów-Zdrój w 1998 r. i Osiecznica w 1999 r.

Pod rozwagę

Niemalże na każdej imprezie toczono się spory w zakresie spełnienia wymogów regulaminowych. Nie inaczej było w roku bieżącym. Ekipa Osiecznicy została wykluczona z rozgrywek piłkarskich z uwagi na to, że niektórzy byli zrzeszeni w klubie i biorą udział w rozgrywkach "A" klasowych. Dlatego też ta gmina nie została sklasyfikowana. Należy dodać, że ci "piłkarze" pełnią określone funkcje w samorządzie. Organizatorom najbliższych igrzysk proponuję, aby regulamin dopuszczał udział pracowników samorządowych i radnych niezależnie od ich sportowych kwalifikacji. Należy również zastanowić się nad udziałem członków ich rodzin. Żeby nie było tak, że do meczu piłkarskiego wybiega zespół dwudziestoletników, a z drugiej strony drużyna czterdziestoletnich weteranów. Członkowie rodzin mogą stanowić grupę kibiców, których tak mało przychodzi na te ciekawe zawody. Należy się dopracować, żeby każda ekipa przedkładała imienną listę niepotwierdzoną przez wójta/burmistrza. Regulamin powinien określić ilość konkurencji (2-3), w których może brać udział jeden uczestnik. Wydaje mi się, że powodzeniem cieszyły się także turnieje piłki siatkowej. Zaznaczam, że powyższe sugestie są tylko moimi rozważaniami, które mogą ułatwić organizację imprezy. A teraz wracamy do tego, co działo się na pięknym stadionie w Mirsku. A działo się wiele. Do sportowej rywalizacji w 10 konkurencjach wystartowało 10 ekip, w tym goście z Czech.

Turniej piłkarski

Rozgrywki miały kilka osobistości. Jedną była zawodniczka Frydlandu Zdenka Prokopowa, która piłkarskimi umiejętnościami dorównywała, a nawet przewyższała wielu grających mężczyzn. W większości zespołów na pozycji bramkarzy grali wójtowie i burmistrzowie. Lubańskiej bramki skutecznie chronił Pan Wiesław Wydra (na zdjęciu), którego akwilibrystyczne wyczyny stały na pograniczu sztuki cyrkowej. Wśród kibiców słychać było okrzyki "Wiesiek do Łuży". Ale czy ten klub stać na taki transfer? Po kilkugodzinnej walce na boisku (a także poza), zwyciężyli gospodarze - drużyna Mirska, grająca w składzie: Jacek Leonarski, Andrzej Jasiński, Stanisław Kocyła, Czesław Wostkun, Dariusz Stroniski, Bogusław Nowicki i Stanisław Prawdzin. Miejsce drugie przypadło Frydlandowi, a trzecie - Olszynie.

Strzelanie karnych

Była to konkurencja również typowo piłkarska, choć w wielu zespołach startowali prawdziwi amatorzy. Jedyne i niespodziewane zwycięstwo dla Lubania wywalczyli Czesław Rutana, Marian Tokarczyk i Krzysztof Krawiec - 43 pkt., Ilm. Leśna - 43 pkt., Ilm. Mirsk - 42 pkt. Indywidualnie najlepsze wyniki uzyskali: Andrzej Szulc - 18 pkt. (Gryfów Sl.), Jiri Havel - 17 pkt. (Frydland), Stanisław Kocyła - 17 pkt. (Mirsk).

Żonglerka

Była to widowiskowa dyscyplina, wymagająca od uczestników dużego kunsztu piłkarskiego. Najlepsi pokazali bardzo duże umiejętności, szczególnie zwycięzca Tadeusz Pleszkun z Mirska, który wygrał dopiero po dogrywce z Mariuszem Sawickim (Siekierczyn). Obaj w ciągu 60 sekund podbijali piłkę 81 razy. Miejsce trzecie dla zawodnika lubańskiego Krzysztofa Krawca - 72 pkt.

Mini - kosz

Poziom był tak wyrównany, że należało przeprowadzić kilka dogrywek, aby ustalić kolejność startujących zespołów. Po dodatkowych barażach zwyciężyła ekipa Gryfowa, startująca w składzie: Agata Jankowiak, Ewa Niebieszczańska, Agnieszka Puchalska, Damian Dasiak, i Waldemar Pasternak. Ilm. Mirsk, Ilm. Leśna.

Strzelanie z KBKS-u

Regulamin tej konkurencji zakładał, że w 3-osobowych zespołach musi być kobieta oraz burmistrz lub jego zastępca. Strzelano z pozycji leżąc i każdy zawodnik wykonywał 5 strzałów próbnych oraz 10 zaliczanych do wyniku. Jak było do przewidzenia zwyciężyli gospodarze, drużyna Mirska, startująca w składzie: Krystyna Piotrowska, Jacek Leonarski i Tadeusz Piotrowski - 232 pkt., Ilm. Leśna - 205 pkt., Ilm. Świeradów - 190 pkt.

Przeciąganie liny

Ta konkurencja była najbardziej widowiskową i emocjonującą częścią igrzysk. Regulamin zakładał, że w każdej 5-osobowej drużynie musi startować kobieta. Aby znaleźć się w finale należało pokonać 3-4 ekipy. Do rozstrzygnięcia rozgrywki dotarł Lubań i Siekierczyn. Przewagę uzyskali samorządowcy Lubania, i gdy wydawało się, że będą górą - "poślizg" jednego zawodnika spowodował zakłócenie rytmu całego zespołu, co natychmiast wykorzystali "liniarze" Siekierczyna i oni wygrali zmagania w tej konkurencji. W składzie Siekierczyna startowali: Anna Mydlowska, Czesław Zarzycki,



SAMORZĄDOWE ZMAGANIA

Zygmunt Latkowski oraz Marek i Henryk Palczyński. Trzecie miejsce dla Gryfowa.

Wyciskanie ciężarka

Startowały zespoły 3-osobowe, a wynik każdej drużyny to suma uzyskanych prób przez całą trójkę. Tutaj klasą dla siebie był reprezentant Siekierczyna - Czesław Zarzycki, który zapewnił wygraną dla swojej gminy. Kilkanaście lat wcześniej Czesiek swą tężyzną fizyczną wyrabiał w ZNTK-kiej kuźni. Siekierczyn - 134 pkt., Lubań - 119 pkt., Olszyna - 109 pkt. Indywidualnie: wspomniany Czesław Zarzycki - 60

pkt., Ilm. Jan Dudkiewicz - 54 pkt. (Olszyna), Ilm. Jacek Jaworski - 47 pkt. (Lubań). Na marginesie tej konkurencji, mała wpadka organizatorów, medale srebrne otrzymała Olszyna, a Lubań za miejsce drugie otrzymał krążki brązowe.

Sztafeta - decydowały balony

Rekreacyjna sztafeta, na którą składało się sześć różnych konkurencji (bieg w płetwach, slalom rowerowy, bieg w worku) miała także w programie dmuchanie balonów aż do ich pęknięcia. I właśnie balony miały wpływ na końcowy wynik kilku zespołów. Okazało się, że balon balonowi nierówny i trzeba było stracić wiele czasu, aby dokonać fizycznego zniszczenia. Konkurencję wygrał Siekierczyn, miejsce II zajął Frydland, a Ilm. Olszyna.

Warcaby

Jak gdyby w cieniu głównej płyty boiska, ale za to w bezpośrednim sąsiedztwie stoisk z browarem, odbywała się rywalizacja przewodniczących Rad Miejskich i Gminnych. Im. zajął Jan Trzaskacz (Leśna), Ilm. Jan Wróblewski (Olszyna), Ilm. Zbigniew Dąbrowski (Mirsk).

Test burmistrzów i wójtów

Konkurencja rzutów "podaniem" penenta do kosza na śmieci miała być lestem na sposób

urzędowania naszej władzy samorządowej. Wielu z uczestników było w rozterce, czy ujawnić swe urzędnicze zdolności i zdobyć dla swej ekipy potrzebne punkty. Kibice Olszyny już przed rozpoczęciem rywalizacji wskazywali na swego wójta jako faworyta (jeden z nich przebąkiwał pod nosem, że ich pryncypał jest w stanie celnie rzucić nawet penentem). Niesiony dopingiem swych pracowników, że podania są wnioskami o podwyżkę płac, wójt Leszek Leśków nie zawiodł swych fanów i zwyciężył. Na drugiej pozycji uplasował się burmistrz Leśnej Zbigniew Ławniczak, przed wójtem Siekierczyna Januszem Niekraszem. Punkty tych Panów miały wpływ na wyniki klasyfikacji końcowej igrzysk. Wygrali gospodarze - Mirsk 107 pkt., przed Siekierczynem również 107 pkt., i Leśna 102 pkt.

Podsumowanie

Nie sposób pominąć postaci spikera imprezy Pana Olgierda Poniżnika. Po raz kolejny okazało się, że burmistrz Lubomierza był również w wysokiej formie komentatorskiej i przez kilka godzin w sposób profesjonalny i humorystyczny zachęcał do walki, bawiąc jednocześnie wszystkich uczestników. W tegorocznym współzawodnictwie wesołe ekipy miały Siekierczyn i goście z Czech, choć wszystkim dopisywały humory - przegranych nie było. Gospodarze dołożyli wiele starań i wysiłku, aby wszystkich zadowolić - i to im się udało. Igrzyska kończyło ognisko i plenerowa zabawa taneczna, podczas której okazało się, że wielu uczestników obok sportowych umiejętności posiada nie mniejsze zalety wokalne.

Następne VI Igrzyska odbędą się już w przyszłym roku w Świeradowie Zdroju.

DZ



Sport szkolny

Eliminacje miejskie

W czwórboju szkół podstawowych

Dziewczęta - Im. SP nr 1 (naucz. Julita Urszulak) - 867 pkt. Punkty dla drużyny uzyskały: Anna Szulc - 120, Ewa Bisiak - 202, Anna Pencak - 178, Dorota Stanowska - 160, Katarzyna Major - 117. IIm. SP nr 6 - 801 pkt., IIIm. SP nr 7 - 735 pkt., IVIm. SP nr 5 - 641 pkt., VIm. SP nr 3 - 621 pkt., VIIm. SP nr 4 - 325 pkt. Indywidualnie najlepsze wyniki uzyskały: Marzena Wieczorek SP nr 7 - 214 pkt., Anna Szulc SP nr 1 - 210 pkt. i Ewa Bisiak SP nr 1 - 202 pkt. W poszczególnych konkurencjach czwórboju, 60m - Agnieszka Moch, SP nr 6 - 9,2 sek., 600m - Ewa Bisiak, SP nr 6 - 2.08.2 sek., skok wzwyż - Marzena Wieczorek, SP nr 7 - 115 cm, rzut piłką palantową - Katarzyna Dembowa, SP nr 6 - 42,0 m.

Chłopcy - Im. SP nr 6 (naucz. Marek Kachniarz) - 789 pkt. W drużynie uczestniczyli: Piotr Moch - 184, Łukasz Jereminowicz - 160, Łukasz Tuśński - 157, Piotr Lichodziejewski - 147 i Paweł Marciniak - 141. IIm. SP nr 5 - 774 pkt., IIIm. SP nr 1 - 763 pkt., IVIm. SP nr 3 - 622 pkt., VIm. SP nr 4 - 400 pkt., VIIm. SP nr 7 - 391 pkt. Indywidualnie najwięcej punktów uzyskał: Piotr Moch, SP nr 6 - 184, Leszek Smajda, SP nr 5 - 182 pkt., Jarosław Rybak, SP nr 1 - 167 pkt. Najlepsze wyniki w poszczególnych konkurencjach czwórboju uzyskali: 60 m - Łukasz Szafran, SP nr 1 - 8,8



sek., 1000 m - Piotr Moch - 2.29,5 i Leszek Smajda 2.29,5 sek., skok wzwyż - Paweł Marciniak - 125 cm, rzut piłeczką palantową - Przemysław Nowacki, SP nr 5 - 49,5 m.

W piłce nożnej

Sześć lubańskich podstawówek rywalizowało w eliminacjach miejskich w dwu grupach, po trzy zespoły. O tym, że mecze były wyrównane i zacięte świadczy fakt, że w dwu spotkaniach o awansie decydowały rzuty karne. W ten sposób piłkarze SP nr 6 dotarli do finału, gdzie zmierzyli się z "siódmką". Pojedynek zakończył się wygraną 4:1, a gole uzyskali: W. Śmigiel - 2, M. Kuraś i K. Chmielewski (zwycięcy na zdjęciu). Nauczycielem tej młodzieży jest Pan Marek Kachniarz.

czył się wyraźną wygraną "szóstki" 4:1, a gole uzyskali: W. Śmigiel - 2, M. Kuraś i K. Chmielewski (zwycięcy na zdjęciu). Nauczycielem tej młodzieży jest Pan Marek Kachniarz.

W piłkarskich "piątkach"

Miejskie rozgrywki w piłkarskich "piątkach" zakończyły się sukcesem Szkoły Podstawowej Nr 1 w Lubaniu (naucz. Dariusz Wajcfelt). Pokonała ona w finale 7:2 SP nr 5. W meczu o miejsce trzecie SP nr 7 wygrała z SP nr 3 5:3. Piąte miejsce przypadło SP nr 6, szóste dla SP nr 4.

DZ

Piłka siatkowa

Siatkarki lubańskiego MKS-u, prowadzone od ponad roku przez szkoleniowca B. Leszczyńskiego, awansowały do rozgrywek III ligi. Tegoroczne zmagania rozpoczęły się wcześniej niż zwykle. W sobotę, 27 września podejmowały w Lubaniu zespół Cuprum Lubin, który grały (bez powodzenia) w barażach o wejście do II ligi, a więc rywalki przedniej klasy. Mecz po wyrównanej i zaciętej grze zakończył się sukcesem siatkarek MKS-u 3:1. W swym inauguracyjnym spotkaniu o mistrzostwo III ligi drużyna lubańska zagrała w następującym składzie: Mariola Barszcz - kapitan, Katarzyna Liszczyńska, Katarzyna Leszczyńska (córka trenera), Agnieszka Chojnacka, Joanna Woźniak, Kamila Szmyrska, Iwona Sobotiak, Małgorzata Paluszkiwicz. Klub przystąpił do rozgrywek przy określonych trudnościach finansowych. Awans do wyższej klasy rozgrywkowej to także wzrost kosztów. Prezes i szkoleniowiec w jednej osobie pozyskał kilku sponsorów, dzięki którym można było wystartować w rozgrywkach.

Dotacja miejska jest niewystarczająca. Zarząd Klubu chętnie przyjmie każdą pomoc. Najbliższe mecze w Lubaniu MKS rozegra w hali sportowej Łużyckiego Oddziału Straży Granicznej 11 października o godz. 16.00. Wstęp na mecz wynosi 2 zł. Zapraszamy.

DZ

Grają załogi

(Świeradów) Uczestnictwo w zmaganiach sportowych staje się coraz powszechniejsze wśród załóg pracowniczych różnych podmiotów gospodarczych. W Świeradowie Zdroju odbył się o takim właśnie charakterze międzyzakładowy turniej siatkówki. Zwyciężył KSN Sigmoid z Jeleniej Góry przed Zakładami Energetycznymi z Lubania. Firmą Leliwa z Leśnej. Przedsiębiorstwem Gązowniczym z Gryfowa oraz drużyną celników z Czech.

rys

Tenis stołowy

Jesienią też dobrzy

Bardzo dobrze spisali się nasi reprezentanci w turnieju tenisa stołowego o Puchar "Września Jeleniogórskiego". Wśród juniorów zwyciężyli Piotr Bereziuk i Piotr Czarniecki z Kwisy Lubań, natomiast wśród seniorów ich kolega klubowy Roman Czarniecki uplasował się na trzecim miejscu.

rys

Pierwszy wśród seniorów

W tenisie stołowym mamy nie tylko dobrych juniorów, ale i seniorów. 14 września odbył się w Bolesławcu I Wojewódzki Turniej Klasyfikacyjny w tej właśnie kategorii zawodniczej. Wśród 20 startujących najlepszym okazał się Piotr Czarniecki - reprezentant lubańskiej Kwisy. GRATULUJEMY.

rys

Miasto olimpijskie

Świeradów będzie jednym z czterech miast w Jeleniogórskim, w którym przeprowadzone zostaną konkurencje IV Olimpiady Dzieci i Młodzieży w Sportach Zimowych. Igrzyska te odbędą się od 12 do 26 lutego przyszłego roku.

tor

Sięgnęli po wicemistrzostwo

Kajakarze górcy z Włókniarza Leśna w konkurencji slalomowej C-2 x3 zdobyli srebrny medal na odbywających się w Zakopanem Mistrzostwach Polski. Na sukces ten pracowali: Robert i Adam Dudziński, Marcin Labiszak, Łukasz Piórkowski, Kamil Małek i Marcin Mirecki. GRATULUJEMY.

tor

PIŁKA NOŻNA

Porażka Łużyc

Kibice lubańskich Łużyc z niepokojem oczekiwali na wyjazdowe spotkanie swej drużyny do Bogatyni, jako że tamtejsza Granica gra coraz lepiej, a w ostatnim meczu rozgromiła w Lwówku Czarnych 0:7. Obawy znalazły potwierdzenie na boisku, gdyż lubańscy piłkarze ponieśli pierwszą porażkę w rundzie jesiennej ulegając 2:4. Kto zostanie mistrzem jesieni, dowiemy się chyba po rozegraniu ostatniej kolejki. Kandydatów jest kilku. Inne wyniki IX kolejki: HDM Węgliń - Włókniarz Leśna 2:0, Bazalt Sulików - LZS Bolesławice 3:2, Gryf Gryfów - Czarni Lwówek 5:2.

DZ

Dwa oblicza lidera

W ósmej kolejce klasy okręgowej Łużyce Lubań podejmowały rezerwy Kem-Budu z Jeleniej Góry. Pierwsza część, po dobrej grze gospodarzy, zakończyła się ich prowadzeniem 3:0, po golach Grzegorza Michońskiego - 2, Rafała Teńczy - 1. W drugiej połowie pojedynku więcej gry mieli goście i oni stworzyli groźniejsze sytuacje, z których wykorzystali tylko jedną. Mecz zakończył się wygraną Łużyc 3:1. Inne wyniki: Włókniarz Leśna - Gryf Gryfów 0:1, Orzeł Lubawka - Bazalt Sulików 4:1.

DZ

Terminarze rozgrywek piłkarskich

Klasa Okręgowa

12.10.1997 r. godz. 15.00

Bazalt	- Włókniarz,
Orzeł Woj.	- Węgliń,
Zjednoczeni	- Bolesławice,
Hutnik	- Orzeł Lub.
Granica	- Olimpia,
Gryf	- Rybak,
Czarni	- Łużyce,
Kem-Bud II	- Lechia.

19.10.1997 r. godz. 15.00

Włókniarz	- Łużyce,
Rybak	- Czarni,
Olimpia	- Gryf,
Lechia	- Granica,
Bolesławice	- Hutnik,
Węgliń	- Zjednoczeni,
Bazalt	- Orzeł Woj.
Orzeł Lub.	- Kem-Bud II.

Juniorzy młodszy i starszy

11.10.1997 r. godz. 13.00

Kamienna Góra	- Stella,
Wojcieszków	- Kowary,
Łużyce	- Nysa,
Czarni	- Mirsk,
Granica	- Sparta,
Kem-Bud II	- Leśna,
Gryf	- BKS.

18.10.1997 r. godz. 13.00

Stella	- BKS,
Leśna	- Gryf,
Sparta	- Kem-Bud II,
Mirsk	- Granica,
Nysa	- Czarni,
Kowary	- Łużyce,
Kamienna Góra	- Wojcieszków.

Trampkarze młodszy i starszy

11.10.1997 r. godz. 11.00

BKS	- Łużyce,
Leśna	- Gryf,
Olsza	- Nysa,
Ruszków	- Granica,
Mirsk	- Czarni,
Chrobry	- Izery,
Osiecznica	- pauzuje.

18.10.1997 r. godz. 11.00

Łużyce	- Izery,
Czarni	- Osiecznica,
Granica	- Mirsk,
Nysa	- Ruszków,
Gryf	- Olsza,
BKS	- Leśna,
Chrobry	- pauzuje.

DZ

LZS-em stoimy

Bardzo dobrze spisali się nasi reprezentanci w Mistrzostwach Wojewódzkiego Zrzeszenia LZS w lekkiej atletyce. W kategorii ogólni LKS zwyciężyła drużyna Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych z Lubomierza przed Uczniowskim Klubem Sportowym z Gryfowa. Natomiast wśród szkół rolniczych ZSRol. z Biedrzychowic zajęła trzecie miejsce.

tor

